Powiat żegna byłego komendanta strażaków. Odszedł st. bryg. Wojciech Buszek

Strona 3



tygodnik

11 VII 2026 r.
nr 28 (1348)
cena 4,10 zł
(w tym VAT 5%)

ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator Lokalny

Dwóch w kajdankach po bójce na Rynku

Po zmroku mieszkańcy wolą omijać centralny plac w mieście. I nie bez powodu. Dowodem na to wydarzenie z ostatnich dni. Na Rynku doszło do brutalnego pobicia 58-letniego mężczyzny. Czy centrum miasta w końcu doczeka się działań poprawiających bezpieczeństwo?

Strona 4



Przedsiębiorcy zapowiadają, że będą domagać się odszkodowań

Strona 5

Urząd mocny kobietami, ale w radzie więcej panów

Strona 8

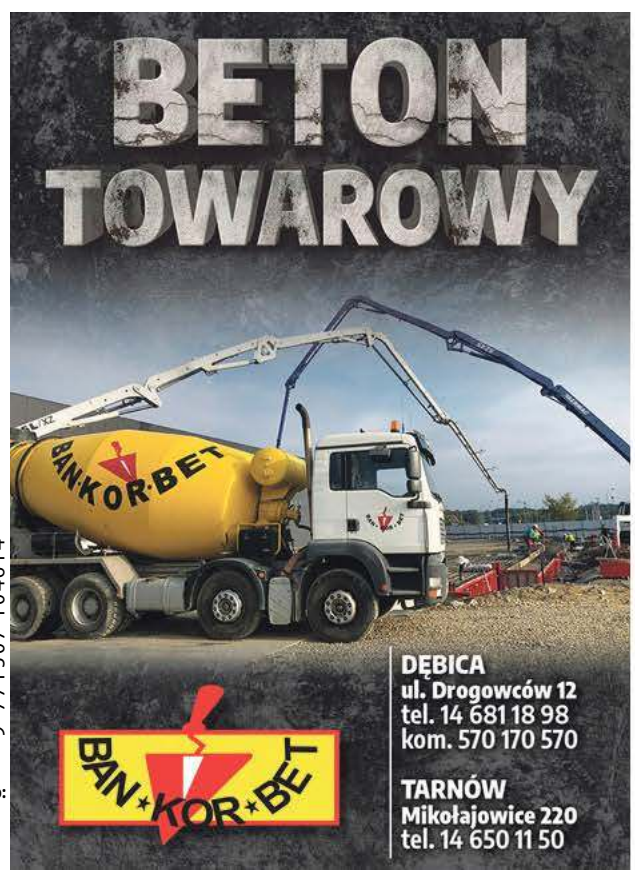
Znamy wyniki egzaminów ósmoklasistów

Strona 10

Muzyczna pasja rodziny Kajpustów

Strona 21

Reklama







28 >
ISSN 1507-1049
9 771507 104614

Numer w sprzedaży do: 13.07.2026

eprasa.pl eba31317b4

Komentarz

Obawy rozumiem, ale remont musi być



GRZEGORZ KRÓL

Przedsiębiorcy, którzy działają wokół Rynku, wysłali do burmistrza petycję. Pisze o tym Tomasz Ratuszniak na 5 stronie. Rozumiem ich obawy, ale jeśli już przebudowujemy Rynek, to trzeba zrobić to kompleksowo. Wyremontowanie samej płyty i pozostawienie wokół starych ulic i chodników byłoby nielogiczne i za kilka lat znowu trzeba byłoby wszystko rozkopywać. Taka inwestycja ma służyć mieszkańcom przez kolejne dekady, a nie wyglądać jak nowy dywan położony na zniszczonej podłodze. Każdy remont wiąże się z utrudnieniami, ale nie można z tego powodu rezygnować z modernizacji centrum miasta. Dobrze zaplanowane prace prowadzone etapami to znacznie lepsze rozwiązanie niż pozostawienie Rynku w połowie odnowionego. Co do miejsc parkingowych – w wielu miastach, zarówno większych, podobnej wielkości, jak i mniejszych, nie ma ich w centrach w ogóle, a życie tam tętni. Przykład? Proszę bardzo. Śląska Pszczyna – tam na Rynek, a nawet na ulice bezpośrednio do niego przylegające wjechać mogą tylko mieszkańcy oraz dostawcy towaru. Ci drudzy tylko w określonych godzinach. Dzięki temu rodzice mogą spokojnie pozwolić swoim dzieciom na zabawę, bez obawy, że rozjedzie je jakiś samochód. Można też usiąść w ogródku, zajadając się lodami czy popijając kawę, i nie słuchać ryku silników. Burmistrz, choć na petycję jeszcze nie odpowiedział, już zapowiada, że roboty zostaną zrealizowane. Mnie osobiście to cieszy, choć wiem, że przedsiębiorcy zadowoleni nie będą. Mam jednak nadzieję, że kiedy inwestycja będzie już zakończona, emocje opadną i okaże się, że było warto. Dobrze zaprojektowane centrum to korzyść nie tylko dla mieszkańców, ale również dla przedsiębiorców, bo atrakcyjna przestrzeń przyciąga ludzi.

krol@ol.com.pl

Liczba tygodnia

93,72

mln zł dywidendy za 2025 rok wypłaci Firma Oponiarska swoim akcjonariuszom. Zysk firmy wyniósł prawie 125 mln zł.

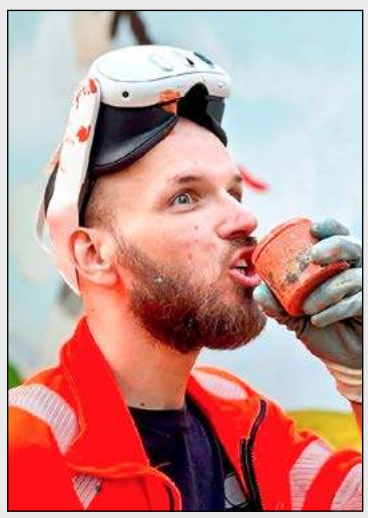
Reklama



O nim się mówi

Adrian Lipowski

Współtwórca muralu, który odsłonięty został na os. Słonecznym.



Stworzył go razem z Iwoną Kubarską. Absolwent I Liceum Ogólnokształcącego w Dębicy. Następnie rozpoczął studia w Krakowie, ale ostatecznie ukończył je w Opolu. Studiował informatykę na Uniwersytecie Opolskim, a następnie elektronikę przemysłową na Politechnice Opolskiej. To właśnie tam poznał Iwonę Kubarską, przy okazji pracy w radiu studenckim. Obecnie tworzą parę.
Lubi różnorodność w życiu. Programuje, buduję elektronikę, którą później wykorzystuje przy tworzeniu murali. Gra również na gitarze i klawiszach, tworzy muzykę, zajmuje się fotografią. Z jego twórczością można zapoznać się na stronie www.0x414c.pl.

rar

Z ust wyjęte

Beata Cabaj

Nie jesteśmy pszokiem. Tutaj się nie zostawia rzeczy, żebyśmy je wyrzucali do kosza.

O tym, za ile w sklepie społecznym Radość kupić można markową odzież, sprzęt AGD, czy bibeloty, piszemy na str. 20

Komentarz

Młodzież mamy świetną. I kropka.



TOMASZ RATUSZNIAK

Tak się w tym numerze złożyło, że dużo piszemy o zdolnej młodzieży. Na str. 6 o Patryku Guźcu, a także Dominiku Drożdziaku, Krzysztofie Kucharskim i Filipie Szymaszku z Koła Naukowego TechnoZone. Na str. 10 o ósmoklasistach, którzy osiągnęli świetne wyniki na egzaminie, a na str. 13 i 14 najlepszych uczniach gminnych szkół. Ale to nie wszystko, bo mamy też zdolnych młodych sportowców, o których koledzy piszą na ostatnich stronach tej gazety. I tak się zastanawiam, gdzie są dziś ci, którzy tak narzekają na tę młodzież? Że nic tylko komputery, smartfony. Nic bardziej mylnego.
I żeby nie było, nie twierdzę, że całe pokolenie to tylko świetni uczniowie, sportowcy, artyści czy działacze społeczni. Oczywiście, że nie. Ale przecież nigdy tak nie było, a mnie nie podbudowały wyłącznie sukcesy, o których piszemy na łamach OL, ale przede wszystkim doświadczenie. Jakie? A choćby wizyta na miejskim stadionie w trakcie Dni Dębicy.
Takich tłumów uśmiechniętej, rozbawionej młodzieży nie widziałem dawno. Próżno szukać było pomiędzy nimi agresywnych pijanych wyrostków szukających zaczepki, co kiedyś, na takich imprezach, było przecież na porządku dziennym. Wręcz przeciwnie. Z przyjemnością, a może nawet z nutą zazdrości, można było patrzeć na to, jak się bawią. I oby już tylko tak właśnie było.

ratuszniak@ol.com.pl

Reklama





eprasa.pl eba31317b4

Współpracownicy wspominają

Odszedł porządny człowiek

Nie żyje Wojciech Buszek. Były dowódca strażaków zmarł po długiej chorobie.



Wojciech Buszek przez 13 lat był komendantem straży w powiecie.

Wojciech Buszek urodził się w 1972 roku w Pilźnie. Absolwent Liceum Ogólnokształcącego w Pilźnie oraz Szkoły Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie i Akademii Górniczo – Hutniczej na kierunku zarządzanie i marketing.

Od 1996 roku pracował jako dowódca sekcji, potem dowódca zmiany w Jednostce Ratowniczo – Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej w Tarnowie. Był też naczelnikiem Wydziału Technicznego Komendy Wojewódzkiej PSP w Tarnowie. Od grudnia 1998 roku dowódca w Jednostce Ratowniczo – Gaśniczej w Dębicy; od 2002 r. dodatkowo pełnił funkcję rzecznika prasowego Komendy Powiatowej PSP w Dębicy. Od sierpnia 2005 roku komendant powiatowy PSP w Dębicy.

W czerwcu 2018 roku, przeszedł na emeryturę. Potem pracował w Zespole Opieki Zdrowotnej, gdzie był specjalistą z zakresu BHP i ochrony danych osobowych.

Zmarł w nocy z czwartku na piątek w szpitalu w Dębicy. Od kilku lat zmagał się z ciężką chorobą.

Wojciecha Buszka jego współpracownicy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej oraz z samorządu wspominają zawsze jako oddanego pracy strażaka, a potem dowódcę.

Bryg. Wiktor Porada, dowódca JRG nr 2:

Kiedy przyszedłem do Dębicy, Wojciech Buszek już by komendantem, on przyjmował mnie do pracy. Bardzo angażował się w służbę, w ochronę przeciwpożarową powiatu. To on dowodził akcją w czasie powodzi w 2010 roku, ale i w innych sytuacjach zagrożenia często uczestniczył w działaniach. Trudno mi oceniać go jako przełożonego, ale zapamiętam go jako dobrego oficera i kompetentnego dowódcę.

Bryg. Jacek Pawłowski, rzecznik prasowy KPPS P w Dębicy.

Już będąc na emeryturze odwiedzał nas czasami, trudno mu było odciąć się zupełnie od spraw związanych z pożarnictwem, którymi żył przez tyle lat. Mnóstwo ludzi go znało. Był lubiany, bo wiadomo, że robota musiała być zrobiona, ale można było z nim pożartować, pośmiać się. Bardzo smutna historia, że odszedł w tak młodym wieku. Był w porządku człowiekiem.

Władysław Bielawa, były starosta dębicki:

Zaskoczyła mnie niezmiernie ta smutna wiadomość. Komendant to był bardzo ciepły, bardzo miły człowiek, a jednocześnie profesjonalista w swoim fachu. Nie był zimnym służbistą, choć w sprawach zawodowych potrafił być bardzo stanowczy. Uczynny i po prostu dobry.

Jacek Żak, były prokurator rejonowy:

Współpracowaliśmy w Komisji Bezpieczeństwa. Te wyjazdy zawsze były okazją, by porozmawiać. Wojtek był życzliwy, bardzo inteligentny, wymiana opinii z nim to zawsze była przyjemność. Bardzo zależało mu na tym, żeby Straż Pożarna w powiecie sie rozwijała, praca była dla niego bardzo ważna. Wielka szkoda, że odszedł w tak młodym wieku.

St. bryg. Zbigniew Lasko, były zastępca komendanta KPPSP.

Współpracę z nim mogę ocenić tylko w jeden sposób: bardzo pozytywnie. To był człowiek niezwykle zaangażowany w swoja pracę, oddany, sumienny. Czas kiedy byłem jego zastępcą zawsze będę dobrze wspominać.

Agnieszka Majba-Pochwat

Po ponad 40 latach pożegnał się ze szpitalem

Marian Adamczyk ma świadomość, że pracy będzie mu brakować.

Z dębickim szpitalem kojarzony był od zawsze, bo mało kto pamięta czasy, kiedy Marian Adamczyk tam nie pracował.

Jako absolwent Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach w Zespole Opieki Zdrowotnej w Dębicy pierwsze kroki stawiał jako starszy pielęgniarz na bloku operacyjnym. Był rok 1983.

Już cztery lata później został przełożonym pielęgniarek, nadal pracując na oddziale Intensywnej Opieki Medycznej. Stanowisko naczelnego pielęgniarek objął w 1995 roku i zajmował je do 2000 roku.

W międzyczasie podnosił kompetencje i uzupełnił doświadczenie. W 1995 roku zdobył dyplom ze specjalizacji medycyna społeczna, a trzy lata później z organizacji ochrony zdrowia. Zastępcą dyrektora do spraw pielęgniarstwa i marketingu Marian Adamczyk został 1 lutego 1999 roku, a od 2024 roku stanowisko przekształcone zostało w zastępcę dyrektora do spraw ekonomii i pielęgniarstwa. Piastował je do końca swojej pracy w ZOZ Dębica.

– Chyba byliśmy jedynym szpitalem, gdzie takie połączenie funkcjonowało – mówi dyrektor Przemysław Wojtys.

Nie ukrywa, że Mariana Adamczyka, który przez wiele lat był jego prawą ręka, teraz będzie mu brakowało. Nie tylko dlatego, że – jak ocenia dyrektor – jego zastępca był fantastycznym człowiekiem.

– Ale też świetnym współpracownikiem. I naprawdę życzyłbym innym dyrektorom takiego zastępcy – mówi Wojtys.

Podkreśla, że Marian Adamczyk nigdy nie próbował wymigać się od problemu, zawsze szukał rozwiązania niekorzystnej sytuacji. Doskonale znał wszystkie pielęgniarki.

– Bardzo oddany szpitalowi, swojej pracy i ludziom, którzy tu pracują. Wiele trudnych chwil przetrwaliśmy dzięki jego wiedzy, doświadczeniu i zaangażowaniu – podkreśla dyrektor.

Marian Adamczyk przyznaje, że będzie mu brakować pracy, co po tylu latach nie budzi zaskoczenia. Ale zaznacza i to, że rozstanie ze szpitalem było przemyślaną decyzją.

– Od jakiegoś czasu to planowałem i w końcu przyszedł czas – mówi świeżo upieczony emeryt.

(nan)



Marian Adamczyk z dyrektorem Przemysławem Wojtysem i jego zastępczynią Jadwigą Niemiec - Kulij.

★★★★★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Mariusz Uriasz

Znany również jako Uri. Muzyk i organizator koncertów. W 2009 roku rozpoczął cykl imprez spod znaku City Punx Show, których do tej pory odbyło się już czterdzieści osiem edycji, w tym sześć plenerowych. Siódmy City Punx Show Piknik odbędzie się w najbliższą sobotę w ośrodku Kaskada w Kamionce.

★★★★★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Anna Bigus

To było bardzo udane zakończenie sezonu w wykonaniu podopiecznych trenerki MUKLA Dębica. Nasi lekkoatleci w mistrzostwach województwa w różnych grupach wiekowych zdobyli w sumie trzynaście medali, w tym trzy złote. Sięgnęli po nie Sabina Popławska, Milena Zagórska i Maksymilian Pleban.

★★★★★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Paweł Ciszczoń i Dawid Liszka

Pierwszy to radny Rady Powiatu, drugi zasiada w Radzie Gminy Jodłowa. Już ósmy raz wręczyli książki najlepszym uczniom szkół podstawowych z gminy Jodłowa, którzy właśnie rozpoczęli wakacje. Wcześniej podobne prezenty otrzymali absolwenci Liceum Ogólnokształcącego w Jodłowej. Radni książki kupują z własnych pieniędzy, a konkretnie z tych, które otrzymują za pełnienie mandatów.



eprasa.pl eba31317b4

KRONIKA POLICYJNA

13-LATEK W SZPITALU
Z urazem głowy przewieziony został poszkodowany w wypadku na elektrycznej hulajnodze. Do zdarzenia doszło w środę 1 lipca w okolicy parku Skarbek-Borowskiego. Nastolatek w chwili zdarzenia nie miał na głowie kasku ochronnego, choć od 3 czerwca taki jest obowiązek.

UKRADŁ ROWER
Od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności grozi 40-latkowi bez stałego miejsca zamieszkania. Mężczyzna spod sklepu w Grabinach ukradł rower wart 1000 zł. Mundurowi odnaleźli porzucony w zaroślach jednoślad i zauważyli się kręcącego w pobliżu mężczyznę. Ten przyznał, że to on dokonał kradzieży. Sprawca był pijany, wydmuchał 2,87 promila.

KIERUJĄCY HULAJNOGĄ PIJANY
W sądzie swój finał będzie miało zdarzenie do którego doszło 5 lipca na skrzyżowaniu ul. Zdrojowej i Wielopolskiej. Kierujący hulajnogą elektryczną 35-letni mieszkaniec Dębicy wyjechał z ul. Zdrojowej na Wielopolską, wprost pod Toyotę kierowaną przez 39-letnią mieszkankę gminy Żyraków. Na szczęście mężczyźnie nic się nie stało. Okazało się, że był pod wpływem alkoholu. W wydychanym powietrzu miał 2,24 promila.

INFORMATOR

KOMENDA POWIATOWA POLICJI
Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 47 8228 399, alarm. 112
Oficer dyżurny
- 47 8228 310
Sekretariat komendanta
- 47 8228 305
Rewir Dzielnicowych miasta Dębica
-47 8228 347

SĄD REJONOWY
Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA
Dębica, ul 3 Maja 2
tel. 17 506 14 04

TELEFON ZAUFANIA
- 47 8228 370
CZYNNY CAŁODOBOWO

KOMISARIATY I POSTERUNKI
Komisariat Policji w Brzeźnicy
- 47 8228 561
Komisariat Policji w Pilźnie
- 47 8228 551
Komisariat Policji w Brzostku
- 47 8228 521
Posterunek Policji w Czarnej
- 47 8228 541
Posterunek Policji w Żyrakowie
- 47 8228 411

STRAŻ MIEJSKA
Dębica, ul. Ratuszowa 2,
- **14 683 82 59, alarm. 986**

Cała trójka pod wpływem alkoholu

Dwóch mężczyzn z zarzutami

Za pobicie grozi im od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności.

W środę 1 lipca, tuż po godz. 20 dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Dębicy skierował patrole na dębicki Rynek. Tam według zgłoszenia miało dojść do bójki pomiędzy kilkoma mężczyznami.

Na jednej z ławek mundurowi zastali grupkę osób. Jeden z mężczyzn miał na twarzy krew. Natychmiast został wezwany do niego zespół ratownictwa medycznego.

Jak udało się ustalić policjantom, również dzięki nagraniom świadków zdarzenia, 41-letni mieszkaniec Dębicy wspólnie z 40-letnim mieszkańcem gminy Dębica pobili 58-letniego Dębiczanina. Mężczyzna na szczęście nie odniósł poważniejszych obrażeń. Jednak całe zdarzenie skończyło się aresztem dla agresorów. Kiedy jeden znajdował się w radiowozie, drugi próbował oddalić się z miejsca. Natychmiast został skuty, a następnie umieszczony w jednym z radiowozów.



Sprawcy pobicia zostali zatrzymani, przyznali się do winy.

Jak mówi rzecznik prasowy KPP w Dębicy podkom. Jacek Bator wszyscy uczestnicy zajścia znajdowali się pod wpływem alkoholu. 41-latek wydmuchał 2,14 promila, a jego rok młodszy kolega już 2,87 promila. Z kolei poszkodowany miał w organizmie 2,33 promila.

W piątek obaj zatrzymani zostali przewiezieni do dębickiej prokuratury, gdzie usłyszeli zarzut pobicia o charakterze chuligańskim.

– Obaj mężczyźni przyznali się do zarzucanego im czynu – dodaje rzecznik dębickiej policji.

Co ważne, starszy z agresorów działał w warunkach recydywy. Po przesłuchaniu w prokuraturze oraz po postawieniu zarzutów obaj mężczyźni zostali zwolnieni, nie zdecydowano się zastosować wobec nich izolacyjnych środków zapobiegawczych.

rar

Jeden ukarany mandatem, sprawa drugiego trafi do sądu

Do dwóch podobnych zdarzeń drogowych doszło w miniony weekend na drogach powiatu.

W sobotę 4 lipca o godz. 14:09 służby wezwane zostały do wypadku, do którego doszło na drodze powiatowej pomiędzy Borową a Różą. Tam kierujący Peugeotem 18-letni mieszkaniec gminy Brzostek nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, stracił panowanie nad pojazdem, wypadł z drogi i dachował w polu. Wraz z nim podróżowała 17-letnia mieszkanka powiatu strzyżowskiego. Nastolatka doznała obrażeń ciała i zapadła decyzja o przewiezieniu jej do szpitala. Sprawca wypadku został przebadany, był trzeźwy.

Podobnie, jak kierujący Fiatem mieszkaniec gminy Czarna, który także doprowadził do dachowania swojego pojazdu. Do zdarzenia doszło w Czarnej, w niedzielę 5 lipca, o godz. 18. W tym przypadku również ustalono, że 19-letni kierujący nie dostosował prędkości do warunków na drodze.



Samochód wypadł z drogi i dachował w polu. Fot. OSP Czarna.

– Ukarany został mandatem 1020 zł oraz 10 punktami karnymi – mówi asp. Magdalena Baran z dębickiej komendy policji.

Policjanci zatrzymali dowód rejestracyjny fiata ze względu na uszkodzenia i brak ważnych badań.

rar

Na szczęście tylko kolizja

Zagapił się i stracił panowanie nad autem

Do zdarzenia z udziałem samochodu osobowego doszło w Pustkowie.

W środę o 16:35 dyżurny KPP w Dębicy otrzymał informację o leżącym na poboczu samochodzie marki Opel. Na miejscu mundurowi stwierdzili, że kierowca wysiadł z auta o własnych silach.

Świadek dachowania zeznał, że kierowca musiał się zagapić, zjechał na drugi pas jezdni i chcąc uniknąć zderzenia z nadjeżdżającym z naprzeciwka autem, skręcił na pobocze, gdzie doszło do dachowania. Kierujący, 37-latek z gminy Dębica został przewieziony do szpitala. Lekarze stwierdzili u niego liczne otarcia i potłuczenia, ale żadnych obrażeń, które mogłyby zagrażać jego życiu i zdrowiu. Policjanci zbadali go na obecność alkoholu w organizmie, alkomat pokazał wynik 0,0.

Mundurowi sprawdzili także stan trzeźwości świadka, 47-letniego mieszkańca Dębicy. On także był trzeźwy.

Kierujący Oplem dostał wezwanie na komendę.

(nan)

Na hulajnodze jechał z promilami

Policjanci skontrolowali kierującego jednośladem w Pilźnie.

Mężczyzna na hulajnodze na funkcjonariuszy policji natknął się jadąc ulicą Wiaduktową w środę około 17:00. Policjanci postanowili sprawdzić trzeźwość kierowcy i zatrzymali go do kontroli. Alkomat, w który dmuchnął 50-latek pokazał spory wynik – 1,7 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Mieszkaniec gminy Pilzno został ukarany mandatem 2,5 tys. zł. Takim samym, jaki za jazdę po pijanemu dostają rowerzyści.

(nan)

Mazdą uderzył w przepust

Mandatem ukarany został sprawca kolizji, do której doszło w Kleciach.

W czwartek 2 czerwca kierujący Mazdą 18-letni mieszkaniec gminy Brzostek jechał przez Klecie, w kierunku Brzostku. W pewnym momencie młody kierujący stracił panowanie nad pojazdem, zjechał z drogi i zatrzymał się w przydrożnym rowie.

– Nie odniósł żadnych obrażeń i był trzeźwy – mówi podkom. Jacek Bator, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

Ukarany został mandatem w wysokości 1020 zł oraz 10 punktami karnymi.

rar

eprasa.pl eba31317b4

Burmistrz twierdzi, że z tej inwestycji nie zrezygnuje

Przedsiębiorcy boją się o swoje firmy

Petycja i oficjalny protest przeciwko przebudowie dębickiego Rynku trafiły na biurko burmistrza.

Ich autorzy, podpisani jako przedsiębiorcy i mieszkańcy, protestują również przeciwko przebudowie ulic i chodników przyległych do Rynku oraz ograniczeniu miejsc parkingowych. Twierdzą, że nie są przeciwko rozwojowi miasta i modernizacji przestrzeni publicznej, ale uważają, że realizacja tej inwestycji w takiej formule, jak zaplanowana jest obecnie, doprowadzi do katastrofy ekonomicznej centrum miasta i postawi lokalne, często wielopokoleniowe firmy w stan upadłości.

Przyczyny tego widzą przede wszystkim w zablokowaniu ich działalności i odcięciu dostępu klientom w czasie remontu oraz ograniczeniu miejsc parkingowych. Zarzucają też miastu naruszenie zasady gospodarności finansów publicznych poprzez wydatkowanie pieniędzy z budżetu na generowanie strat u lokalnych przedsiębiorców.

Dlatego też kategorycznie żądają natychmiastowego wstrzymania procedur związanych z realizacji tej inwestycji w obecnym kształcie i odstąpienia od planu likwidacji miejsc parkingowych, przedstawienia jasnego programu rocznych zwolnień z podatków oraz zagwarantowania pełnych odszkodowań wypłacanych z budżetu miasta za udokumentowane straty finansowe i spadek obrotów firm wywołane paraliżem budowlanym. Chcą też pilnego zwołania konsultacji z mieszkańcami i przedsiębiorcami z rejonu objętego projektem, w celu wypracowania akceptowalnego kompromisu.

Jedną z osób, które podpisały się pod dokumentem, jest Marek Celejewski, który w Rynku prowadzi firmę ubezpieczeniową. Wprost twierdzi, że remont w takiej formie nie jest potrzebny.

– Jeśli chcą sobie wymienić fontanny, czy zlikwidować muszlę, to niech to robią, ale ulice i chodniki wokół zostawią w spokoju – mówi.

Przekonuje jednocześnie, że to podatki płacone przez przedsiębiorców utrzymują miasto, więc urzędnicy nie powinni działać na ich niekorzyść. Dodaje, że opłaty za parking w centrum również mają w tym przypadku znaczenie, tymczasem jego część ma zostać zlikwidowana.

Przedsiębiorca obawia się, że remont w strefie, która jego zdaniem tętni obecnie życiem gospodarczym, będzie przedłużał się w nieskończoność, co w końcu doprowadzi do upadku działających tam firm. W tym jego.



Część miejsc parkingowych w Rynku ma zostać zlikwidowana.

– Pandemia mnie nie wykończyła, to remont to zrobi. A jak chcą go robić, to proszę bardzo, niech mi wyrównają straty finansowe, które poniosę w związku z nim – stawia sprawę jasno.

Są jednak również właściciele firm działających w Rynku, którzy nie tylko nie mają nic przeciwko jego przebudowie, a wręcz na nią czekają. Wśród nich jest Dominika Przywara, właścicielka salonu fryzjerskiego. Ona twierdzi, że jej klienci dotrą do niej nawet wtedy, gdy droga czy chodnik przez chwilę będą rozkopane.

– Ale za to w końcu będę patrzeć na ładny Rynek, a nie taki, jaki jest teraz – argumentuje.

Burmistrz Mateusz Kutrzeba na petycję jeszcze nie odpowiedział, bo ma na to czas. Już dziś jednak twierdzi, że do żądań jej autorów przychylić się nie może i z przebudowy Rynku, której mieszkańcy domagają się od lat, na pewno nie zrezygnuje. Zapewnia jednocześnie, że prace będą prowadzone w taki sposób, by jak najmniej szkodzić firmom, które prowadzą tam działalność, jak i osobom zamieszkującym w Rynku.

– Przede wszystkim będziemy to robić etapami, zaczynając od zachodniej pierzei, czyli tej, na której znajduje się Frasses Bar, później wschodnia, czyli ta z Rolnikiem i na końcu ta najdłuższa – tłumaczy.

Jeśli chodzi o miejsca parkingowe, to w zamian za te na Rynku, będzie ich więcej na ul. Kolejowej oraz przy ul. Piaski. A ewentualne zwolnienia z podatku?

– Jeżeli będą ku temu przesłanki. Czyli jeśli firmy udowodnią, że w czasie trwania remontu ich obroty spadły, to będzie do tego podstawa – przyznaje.

tra

Ogłoszenie

LIPIEC – Zdrowa ciąża, zdrowe słodkości!

Ciąża bez cukru i glutenu – czy to ma sens?

Ciąża to wyjątkowy czas, w którym przyszła mama dba nie tylko o własne zdrowie, ale również o prawidłowy rozwój dziecka. To właśnie wtedy coraz więcej kobiet zaczyna zwracać uwagę nie tylko na ilość spożywanych produktów, ale przede wszystkim na ich jakość. Świadome odżywianie nie jest modą – to inwestycja w zdrowie mamy i dziecka. Czy warto więc zrezygnować z cukru lub glutenu? To zależy od stanu zdrowia. Dieta bezglutenowa jest konieczna u kobiet z celiakią lub potwierdzoną nadwrażliwością na gluten. W pozostałych przypadkach najważniejsza jest jakość produktów oraz odpowiednio zbilansowana dieta.

Liczy się jakość składników…

Organizm kobiety w ciąży potrzebuje większej ilości białka, zdrowych tłuszczów, błonnika, witamin i składników mineralnych. Warto natomiast ograniczać produkty wysoko przetworzone, bogate w cukry proste i sztuczne dodatki. Nadmierne spożycie cukru może zwiększać ryzyko nadmiernego przyrostu masy ciała oraz rozwoju cukrzycy ciążowej. Dlatego lekarze i dietetycy coraz częściej podkreślają, że codzienne wybory żywieniowe mają ogromny wpływ na przebieg ciąży i samopoczucie przyszłej mamy.

Słodkości? Tak!!!, ale świadomie…

Ciąża nie oznacza rezygnacji z deserów. Wręcz przeciwnie! Przyszła mama również zasługuje na chwilę przyjemności. Kluczowe znaczenie ma jednak skład.Coraz więcej kobiet wybiera wyroby bez dodatku tradycyjnego cukru, przygotowane z wysokiej jakości składników. Dzięki temu można ograniczyć gwałtowne skoki poziomu glukozy, jednocześnie nie rezygnując z ulubionych smaków.

Lody bez cukru! Letnia przyjemność bez wyrzutów sumienia…

Lato trudno wyobrazić sobie bez lodów. Dobra wiadomość jest taka, że nie muszą być one bombą kaloryczną.

Dla porównania, 100 g tradycyjnych lodów śmietankowych to średnio:
– 210–230 kcal
– 22–25 g cukrów
– 10–12 g tłuszczu

Natomiast lody bez dodatku cukru, przygotowane z wykorzystaniem odpowiednich substancji słodzących i dobrze zbilansowanej receptury, mogą zawierać około:
– 110–150 kcal
– Węglowodany 2,9g
– 7,3 g Tłuszczu,.2,8g Białka

Różnica:
– 0 g dodanego cukru; – mniej przyswajalnych węglowodanów,
– większą ilość białka lub błonnika w zależności od receptury.

To różnica, którą odczuwa nie tylko organizm, ale również poziom energii po posiłku. Warto jednak pamiętać, że nawet zdrowsze lody powinny być elementem zbilansowanej diety i spożywane z umiarem.



Świadome wybory przyszłych mam

Coraz więcej kobiet czyta etykiety, zwraca uwagę na skład i wybiera produkty tworzone z myślą o zdrowiu. To nie chwilowy trend, lecz efekt rosnącej świadomości żywieniowej. W Bezglutenowej Strefie wierzymy, że zdrowe odżywianie nie oznacza rezygnacji z przyjemności. Tworzymy wyroby bez glutenu i bez dodatku tradycyjnego cukru z najwyższej jakości składników. Oferujemy również lody bez dodatku cukru, dzięki którym nawet w czasie ciąży można cieszyć się smakiem lata bez wyrzutów sumienia.

Doradzamy naszym klientom i pomagamy dobrać produkty odpowiednie do ich potrzeb żywieniowych, ponieważ bezpieczeństwo i zdrowie są dla nas najważniejsze.

Bezglutenowa Strefa
ul. Kolejowa 28A, Dębica

Pamiętaj że ciąża to nie czas wyrzeczeń. To czas świadomych wyborów, które procentują zdrowiem mamy i dziecka;)

eprasa.pl eba31317b4

Trzy pytania do... **Konrada Makowieckiego,**

dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Dębicy.

Drewniane ławki zastąpimy krzesełkami

Rozpoczynacie trzeci etap modernizacji lodowiska. Co zmieni się po zakończeniu inwestycji?
W pierwszym etapie wykonaliśmy nową taflę lodową oraz wymieniliśmy agregaty chłodzące i najważniejsze elementy techniczne. Podczas drugiego wyremontowana została szatnia zawodnicza i ogólnodostępna. Teraz realizujemy dalsze remonty szatni ogólnodostępnych: sanitariatów, wypożyczalni łyżew, ostrzalni. Wymieniona zostanie też stolarka okienna. Po zakończeniu inwestycji wszystkie pomieszczenia lodowiska będą wyremontowane i ten obiekt będziemy mieć gotowy. Stanie się on bardziej funkcjonalny, nowoczesny i komfortowy dla użytkowników.

Równolegle realizowanych jest wiele innych inwestycji. Które z nich są dziś najważniejsze?
Czekamy na zakończenie prac przy boisku w Parku Jordanowskim. Trawa została już ułożona, pozostały odbiory techniczne i drobne prace wykończeniowe. Trwa remont Domu Sportu wraz z dostosowaniem budynku do wymogów przeciwpożarowych. Drewniane ławki zastąpią krzesełka. Chcemy, aby od września hala ponownie służyła mieszkańcom, choć część robót będzie jeszcze kontynuowana. Na terenie basenów odkrytych powstały nowe ogrodzenia wokół niecek, parking na około 40 samochodów oraz alejki z kostki brukowej. W przyszłym roku planujemy remont sanitariatów i kolejne inwestycje, które zwiększą atrakcyjność obiektu. Prowadzimy bieżące remonty boisk ogólnodostępnych, będziemy zabiegać o środki na ich modernizację.



Jakie inwestycje planowane są w kolejnych latach?
Pracujemy nad koncepcją przebudowy 50-metrowego basenu, a większość założeń została już uzgodniona z projektantami. Powstają również koncepcje modernizacji stadionu przy ul. Piłsudskiego oraz przebudowy boiska ze sztuczną nawierzchnią przy ul. Parkowej.

rar

Pociągiem do Jasła

Linia wpisana do programu

Ale do jej powstania droga jest jeszcze daleka. Problemem są oczywiście pieniądze.

Temat połączenia kolejowego Dębicy z Jasłem powraca regularnie od lat. Obecnie podróż koleją pomiędzy tymi miastami wymaga przejazdu przez Rzeszów lub Stróże, co znacząco wydłuża czas podróży.

Nowa linia miałaby stworzyć bezpośrednie połączenie, skracając dojazd Jaślan zarówno do Dębicy, jak i dalej do Krakowa. O takie połączenie walczy przede wszystkim Starostwo Powiatowe w Jaśle, a planowanej trasie nadano już nawet oficjalny numer 166.

Inwestycja została wpisana do rządowego wykazu linii kolejowych o znaczeniu państwowym. Według wstępnych założeń miałaby to być linia jednotorowa, zelektryfikowana i przystosowana zarówno do ruchu pasażerskiego, jak i towarowego. Szacunkowy koszt budowy nowego połączenia, to ok. 1,5 miliarda złotych. Projekt zakłada budowę około 40 kilometrów nowej infrastruktury kolejowej. Przewidywana prędkość osiągana przez pociągi pasażerskie miałaby wynieść nawet 160 km/h.

I choć jest wielu zwolenników tej inwestycji, to nie brakuje także głosów przeciwnych. Jej budowa oznacza konieczność pozyskania terenów, a w niektórych wariantach przebiegu pojawiały się informacje o możliwych wyburzeniach budynków mieszkalnych, co w przyszłości z pewnością spotka się z protestami ze strony właścicieli nieruchomości, położonych na planowanej trasie.

Ale największym problemem, na jaki mogą natknąć się planiści i inwestorzy, pozostaje finansowanie. Mimo że projekt był zgłaszany do rządowego programu Kolej Plus, nie uzyskał na razie wsparcia umożliwiającego przejście do etapu realizacji. Dlatego droga do tego, byśmy pociągiem pojechali z Dębicy na południe jeszcze daleka.

rar

5,82 - średnia ocen Patryka Guźca robi wrażenie

Dla ucznia Zespołu Szkół nr 2 w Dębicy nauka to jednak przede wszystkim pasja.

Już jako dziesięciolatek zainteresował się informatyką i programowaniem. Pierwsze kroki stawiał tworząc kody w grze Minecraft i traktując to jako zabawę. Z czasem jednak przyszło prawdziwe zainteresowaniem informatyką, jako dziedziną nauki. Stąd wybór Technikum Informatycznego w ZS nr 2, które słynie z wysokiego poziomu nauczania. Patryka Guźca do tego, by rozwijał swoje informatyczne pasje, szczególnie namawiać nie trzeba było. Możliwości, które daje ta nauka, obszary, w których dzięki niej może się rozwijać, a w końcu fakt, że może je łączyć, dają mu, jak twierdzi, niesamowitą frajdę.

Stąd też tak wysokie wyniki w nauce. I to nie tylko w tym ostatnim 2025/2026 roku szkolnym, ale również w dwóch poprzednich. Tak wysoką średnią Patryk utrzymuje już trzeci rok.

– Sprawdzaliśmy z moim wychowawcą, panem Mateuszem Kukułką, kroniki szkolne i moja średnia jest albo najwyższą w historii szkoły, albo drugą z najwyższych – mówi stypendysta Prezesa Rady Ministrów, nagrodzony w tym roku również przez starostę Piotra Chęćka, mogący pochwalić się tytułami finalisty i laureata wielu konkursów przedmiotowych.

Przed nim jeszcze dwa lata nauki w technikum, w których planuje utrzymać dotychczasową średnią. A co potem? Uczeń dębickiego Kwiatka nie ukrywa, że celuje w Wojskową Akademię Techniczną w Warszawie. To tam chciałby studiować, choć na razie jeszcze nie zdecydował jakie kierunek wybierze: cyberbezpieczeństwo czy też cyberobronność.

tra



Patryk Guziec chciałby studiować na Wojskowej Akademii Technicznej.

Kolejny sukces Koła Naukowego TechnoZone

W finale ProtoLab pokonali studentów

Nasi uczniowie stworzyli projekt inteligentnego systemu, który wspiera ratownictwo medyczne.

AuraMed, bo tak go nazwali, pozwala monitorować pacjentów na odległość. To dyskretne urządzenie (w formie obrączki, breloczka lub przypinki) dzięki technologii NFC pozwala ratownikowi medycznemu odczytać grupę krwi, alergie czy przyjmowane leki nieprzytomnego pacjenta. Wystarczy, że tylko przyłoży do niego smartfon.

W finale Akademii ProtoLAB, organizowanej przez Podkarpackie Centrum Innowacji w Rzeszowie o zwycięstwo walczyły też ekipy studenckie. Jednak to drużyna z Kwiatka, którą tworzyli Dominik Droździak, Krzysztof Kucharski i Filip Szymaszek zgarnęła główne trofeum.

Choć nie ustrzegła się również pecha. Zbieg terminów z innymi wydarzeniami sprawił, że na scenie przed jury musiał stanąć sam Dominik Droździak. Był to jego absolutny debiut, ale poradził sobie po mistrzowsku.

Krzysztof i Filip wspierali go, można powiedzieć, zza kulis. Wcześniej przygotowali bowiem materiały wideo, a prezentacja systemu na żywo z chipami NFC w breloczkach przekonała jurorów.

JAG



W Rzeszowie drużynę reprezentował Dominik Droździak.

Reklama



eprasa.pl eba31317b4

Jeśli będzie susza, zamkną lasy

Gorąco jeszcze będzie. Warto przygotować się na upały

Przez ostatnie dni odetchnęliśmy z ulgą, ale to jeszcze nie koniec. Kolejna fala wysokich temperatur przed nami.



W upały wiele osób wybiera wypoczynek nad wodą. Ale i tu trzeba zachować rozsądek.

Agnieszka Majba-Pochwat

Żar lejący się z nieba i słupki rtęci w termometrach daleko przekraczające 40 stopni – do takich upałów nie jesteśmy przyzwyczajeni.

– Nie przypominam sobie takiej pogody i absolutnie nie przekonuje mnie gadanie, że jest lato, to musi być gorąco i że dawniej też tak było. Aż tak nie było! – mówi pani Maria z Dębicy.

Nawadnianie ponad wszystko

Falę ekstremalnie wysokich temperatur przetrwała w najbezpieczniejszy dla siebie sposób – nie wychodząc z domu. Nie ma klimatyzacji, pozamykała okna, zasłoniła zasłony.

– Na termometrze miałam 27 stopni. Dało się przeżyć, choć z trudem – opowiada seniorka.

Nie wszyscy wybrali taką opcję, jak pani Maria. Ci, którzy postanowili pokazać, że tropikalna aura nie robi na nich wrażenia, albo tylko przecenili swoje siły, często kończyli jako pacjenci Szpitalnego Oddziału Ratunkowego.

Monika Gołębiowska z SOR przestrzega, żeby w upały jak najwięcej pić. Ale też zupełnie odstawić alkohol, który z wysoką temperaturą tworzy niebezpieczne połączenie.

– Zdecydowanie większy ruch mieliśmy przez te gorące dni – mówi Monika Gołębiowska, szefowa oddziału.

Największą liczbę pacjentów stanowiły osoby starsze. Głównie z tego powodu, że to seniorzy piją zwykle za mało. Odwodnienie powoduje zaburzenie gospodarki elektrolitowej, prowadzi do omdleń, zawrotów głowy, ale w połączeniu z innymi dolegliwościami podeszłego wieku, także do bardziej poważnych konsekwencji.

– Łącznie ze zgonem – twierdzi.

Przywołuje przykład starszej pani, przywiezionej na SOR podczas fali upałów. Jest przekonana, że słabe nawodnienie bardzo pogorszyło jej stan. Kobieta ostatecznie zmarła.

Monika Gołębiewska zdaje sobie sprawę, że seniorzy nie odczuwają pragnienia i ciężko ich namówić na picie. Jednak to konieczność – także w przypadku osób młodszych. Zdaniem lekarki 3 litry wody to minimum dla nawodnienia organizmu. Najlepiej z odrobiną soli, która zmienia ją w izotonik, zdrowszy od tych słodzonych ze sklepu.

Monika Gołębiowska ocenia, że choć na SOR ruch był duży to pacjentów było jednak mniej niż w podobnych okolicznościach w przeszłości. Jej zdaniem oznacza to, że ludzie są bardziej świadomi zagrożenia i dlatego warto edukować społeczeństwo.

– Nawet jeśli 1 na 20 zastosuje się do tego, co przeczyta, to będzie o jednego pacjenta mniej – podkreśla szefowa SOR.

Wśród zaleceń, na które kładzie największy nacisk w czasie upałów, są: niewychodzenie z domu pomiędzy 10:00 a 16:00, unikanie alkoholu, który w połączeniu z upałem daje fatalne skutki, noszenie nakrycia głowy i odpowiednich ubrań, a także zaciemnianie i zamykanie okien w ciągu dnia.

– Wietrzymy tylko w nocy – zaznacza.

Czadu więcej niż w zimie

O tym, że wietrzenie pomieszczeń jest ważne, świadczą statystyki strażaków. Tylko w ciągu 3 najbardziej gorących dni tego lata aż 12 razy wyjeżdżali do interwencji spowodowanych alarmem czujnika tlenku węgla. To więcej niż w zimie, kiedy ogrzewamy mieszkania.

Bryg. Jacek Pawłowski, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej-Państwowej Straży Pożarnej tłumaczy, skąd taka liczba.

– Szczelnie zamknięte okna i drzwi powodują problemy z wentylacją mieszkań. Jeśli używamy piecyka gazowego, przewietrzmy łazienkę – apeluje.

Przytacza zdarzenie z Dębicy, gdzie w jednym z mieszkań urządzenie pomiarowe pokazało 42 p.p.m – to wynik, który może powodować przytrucie tlenkiem węgla z nieprzyjemnymi objawami: zawrotami głowy, nudnościami, a nawet utratą przytomności.

Jacek Pawłowski zwraca uwagę także na to, że upały w połączeniu z suszą zawsze zwiększają zagrożenie pożarowe.

Lasy pod specjalnym nadzorem

Doskonale zdają sobie z tego sprawę leśnicy, którym wizja ognia w lesie każdego gorącego i suchego lata spędza sen z powiek. Oprócz troski to także dodatkowe obowiązki. Dlatego nadleśniczego Andrzeja Chrabąszcza i jego podwładnych cieszy każdy, nawet niewielki deszcz.

– Przez dwa dni popadało, zrobiło się trochę mniej sucho, ale nie mam złudzeń, wystarczy dzień – dwa i znowu będziemy mieć wysokie zagrożenie pożarem – mówił w ubiegły piątek.

W takiej sytuacji na okrągło działa alarmowo-dyspozycyjny, gdzie dyżurują pracownicy monitorujący obraz z obrotowych kamer nakierowanych na kompleksy leśne w naszym powiecie. To nie wszystko, bo wzmożona czujność panuje także w terenie – lasy kontrolują patrole złożone z leśników i pracowników zakładów usług leśnych.

Szef Nadleśnictwa Dębica podkreśla, że póki co nie wydał zakazu wstępu do lasów. Liczy na zdrowy rozsądek osób, które z nich korzystają.

– Ale jeżeli zajdzie taka konieczność i zagrożenie pożarem jeszcze wzrośnie, nie będę miał innego wyjścia – zapowiada stanowczo Andrzej Chrabąszcz.

Na razie strażnicy lasów mogą odetchnąć z ulgą. Mocno popadało, sytuacja – przynajmniej na chwilę – się unormowała.

Gdzie ta woda?

Upalne dni odczuli szczególnie mieszkańcy tych miejscowości, gdzie brakowało wody. Sytuacja w Chotowej była na tyle ciężka, że władze gminy zdecydowały o podstawieniu beczkowozów oraz dostarczaniu samotnym i starszym mieszkańcom butelkowanej wody pitnej. Mieszkańcy na kryzys odpowiedzieli satyryczną piosenką, która pojawiła się w internecie.

Te braki to wynik nie tylko niewydolności starych instalacji wodociągowych, ale również, a może przede wszystkim nadmiernego zużycia wody do podlewania trawników, czy napełniania basenów. Apele o rozsądne gospodarowanie woda pojawiły się nie tylko w gminie Czarna, ale i w innych gminach powiatu. W niektórych powtarzają się co roku.

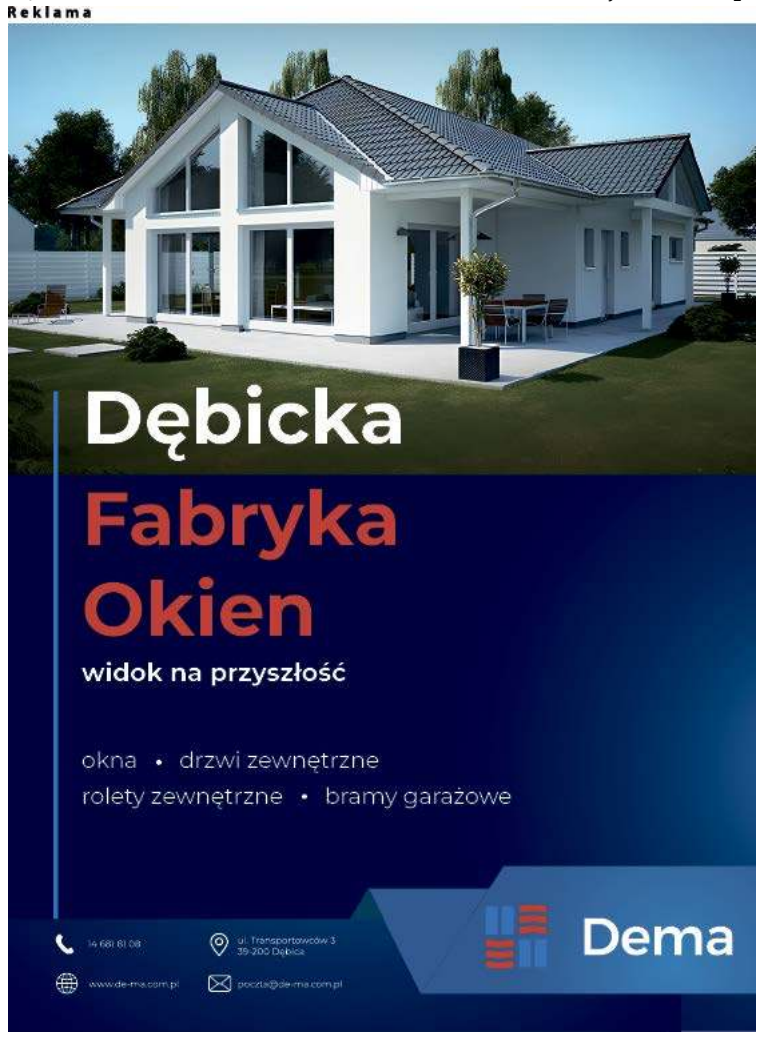
Jeszcze przygrzeje

Nie ma się co łudzić, lato dopiero się rozkręca i upałów jeszcze doświadczymy. Potwierdza to Mateusz Lewartowski, lokalny specjalista od prognoz pogody.

– Od piątku ocieplenie. Już w weekend możliwa kolejna fala upałów, nawet ponad 35 stopni C – przewiduje synoptyk.

majba@ol.com.pl

Reklama



eprasa.pl eba31317b4

INFORMATOR MIEJSKI

Dębica
Urząd Miejski
tel. 14 683 81 00

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 681 35 90, 14 681 35 91

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 670 33 42

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 14 680 31 46, 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Usług Miejskich
tel. 14 681 64 86, 14 682 70 50

Policja - KPP w Dębicy
47 8228 399 (centrala), 47 8228 310 (oficer dyżurny), 47 8228 370 (telefon zaufania).

Arka – Specjalistyczna poradnia i Telefon Zaufania
tel. 14 681 81 41

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
tel. 14 680 31 21

Środowiskowy dom samopomocy
tel. 14 666 87 02, 14 670 20 51

Ośrodek Interwencji Kryzysowej
tel. 14 670 33 42

Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna
tel. 14 670 24 60

Podkarpackie stowarzyszenie pomocy osobom uzależnionym i ich rodzinom Jutrzenka
tel. 14 682 16 69

Stowarzyszenie Osób Działających w Zakresie Pomocy Społecznej Ad Astram
tel. 14 670 50 06

Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka
tel. 14 682 72 19

Powiatowy Rzecznik Konsumentów
tel. 14 680 31 27

Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta
tel. 14 670 44 71

Stowarzyszenie im. E. Bojanowskiego Dobroć
tel. 14 682 22 90

Dębickie Hospicjum Domowe im. Jana Pawła II
tel. 507 506 808 / (14) 690 20 44

Stowarzyszenia Rodziców I Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych Radość
tel. 14 696 91 38

Stowarzyszenia na rzecz wspomagania osób z niepełnosprawnością i ich otoczenia Z Potrzeby Serca
tel. 512 305 090, 14 677 85 98

Stowarzyszenie dla Osób Autystycznych i ze Spektrum Autyzmu Ukryty Dar
tel. 791 132 080

Ośrodki zdrowia
POZ w Dębicy
Przychodnia Nr 1, ul. Cmentarna 54
tel. 14 682 78 01, 14 682 78 02

NZOZ „Dwójka”,ul. Krasickiego 1
tel. 14 670 07 72

Przychodnia Nr 5, ul. Szkolna 4
tel. 14 682 78 13

NZOZ Cor-Med, ul. Kolejowa 34
tel. 14 680 86 91

NZOZ Kol-Med, ul. Kolejowa 19
tel. 14 670 26 57

Mężczyźni u władzy jeszcze się trzymają

W Ratuszu to one są większością

Kto? Kobiety. Nie da się ukryć, że stanowią prawie 64 procent osób zatrudnionych w Urzędzie Miejskim.

– Dębica kobietami stoi. To jest fakt – stwierdziła podczas jednej z ostatnich sesji radna Katarzyna Rostowska-Machnik.

Czy rzeczywiście tak jest? Żeby to sprawdzić wystarczy rzut oka na dane statystyczne, zawarte w Raporcie o stanie gminy miasta Dębica. Co z nich wynika? Nic innego jak to, że płeć piękna stanowi 52,4 procent mieszkańców miasta. Spośród 41 207 osób zameldowanych 21 585 to kobiety. Czyli mają większość, a to oznacza, że gdyby zasiadały w Sejmie, to mogłyby przegłosować każdą dowolną ustawę.

A jak wygląda to w Radzie Miejskiej? Tu jednak rządzą panowie. W 21-osobowym składzie jest tylko 8 kobiet, co daje niewiele powyżej 38 procent. Podobnie jest w prezydium rady (jedna kobieta na dwóch mężczyzn), czy we władzach miasta (tu również jest to tylko jedna kobieta na dwóch mężczyzn). Co istotne, w obu przypadkach kobietom przypadły funkcje zastępczyń.

Za to już w samym Ratuszu panie stanowią przytłaczającą większość. Na 163 urzędników, 104 to kobiety. Czy i tym razem, podobnie jak we władzach, przypadają im niższe stanowiska? Nic bardziej mylnego. Na 25 wydziałów aż 19 rządzonych jest przez kobiety. Mężczyźni odpowiedzialni są tylko za Straż Miejską, rozwój miasta, zamówienia publiczne, infrastrukturę i drogi, ochronę środowiska, a także bezpieczeństwo, zarządzanie kryzysowe i sprawy obronności.

Podobnie jest w takich jednostkach, jak Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna, w której nie tylko kobieta jest szefową, ale też pracują prawie wyłącznie kobiety, czy w Centrum Usług Społecznych Miasta Dębica. Ta druga instytucja właściwie od 1992 roku, nie licząc 4-letniej przerwy, zarządza jest przez kobiety. Mało tego, panie stanowią tam lwią część kadry.



Agnieszka Zając stery w MKS przejęła w 2024 roku.

Ostatnim bastionem mężczyzn wydają się jednak miejskie spółki. Tam panowie w fotelach prezesów zdają się trzymać mocno. Choć nie we wszystkich. W 2024 roku prezesem działającej od 1972 roku Miejskiej Komunikacji Samochodowej została Agnieszka Zając. Mimo że wcześniej przez ponad pół wieku rządzili tam wyłącznie mężczyźni.

tra

Żagle Kultury dla Kingi Jurek i Marka Rudy

W jej imieniu nagrodę podczas Dni Dębicy odebrali Igloopolanie, Marek Ruda zrobił to osobiście.

Kinga Jurek z kulturą, zwłaszcza tą spod znaku folkloru, związana jest od wielu lat. Od prawie trzydziestu działa w Zespole Pieśni i Tańca Igloopolanie. Najpierw jako tancerka, później choreografka grup dziecięcych, a obecnie kierowniczka zespołu. Ze swoimi podopiecznymi zdobyła wiele nagród i wyróżnień na przeglądach i konkursach tanecznych.

Marek Ruda w marcu 2002 roku został kapelmistrzem Miejskiej Orkiestry Dętej, w której grał na saksofonie od 1993 roku. Jest również nauczycielem muzyki w kilku szkołach podstawowych. Z orkiestrą zdobył wiele nagród, m.in. Grand Prix Podkarpackiego Festiwalu Orkiestr Dętych i Grand Prix Parady Orkiestr Dętych w Tyczynie.



Marek Ruda gra również w wielu zespołach muzycznych.

Oboje Żaglami Kultury wyróżnieni zostali za wieloletnią działalność na rzecz rozwoju kultury w Dębicy i regionie.

tra

Nabór trwa

Orkiestra szuka muzyków

Nie chodzi o osoby grające na dowolnym instrumencie, ale na puzonie, trąbce, waltorni i tubie.

Nabór ogłosiła Miejska Orkiestra Dęta, działająca przy Miejskim Ośrodku Kultury w Dębicy. Mile widziani będą zarówno doświadczeni muzycy, jak i ci, którzy dopiero chcieliby rozwijać swoje umiejętności i w tym celu dołączyć do orkiestry. Jej próby odbywają się w każdy czwartek w Domu Kultury Mors, przy ul. Sportowej 28.

Więcej informacji na temat naboru udziela kapelmistrz Marek Ruda. Kontaktować można się z nim pod numerem telefonu: 792 044 107 lub poprzez facebookowy profil orkiestry.

tra

Zostanie w urzędzie

Zmiana nastąpi 1 sierpnia

Natalia Chodór nie będzie kierownikiem Biura Promocji Urzędu Miasta w Dębicy.

Informację tę potwierdził burmistrz Mateusz Kutrzeba. Włodarz nie chce jednak mówić, co jest powodem zmiany. Wyjaśnia natomiast, że dotychczasowa szefowa promocji pozostanie w UM na stanowisku głównego specjalisty ds. komunikacji projektu Impuls dla Dębicy – Kompleksowy Program Rozwoju Miasta w Wydziale Rozwoju Miasta UM w Dębicy. Konkurs na to stanowisko został ogłoszony jeszcze w czerwcu, a chętni mogli na nie aplikować do 26 czerwca. Zbyt wielu jednak ich nie było, a Natalia Chodór złożyła dokumenty jako jedyna.

W Biuletynie Informacji Publicznej UM wyniki postępowania nie zostały jeszcze ogłoszone.

Nie wiadomo, kto zastąpi dotychczasową szefową promocji.



Natalia Chodór kierowała biurem od września 2022 roku.

Burmistrz mówi, że będzie to osoba pełniąca obowiązki, gdyż formalnie kierownikiem jest Monika Rojek-Kałek, oddelegowana do Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej.

rar

Ogłoszenie

Z głębokim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Naszego kolegi,

Pana

Wojciecha Buszka

Wyrazy szczerego współczucia i słowa otuchy w tych trudnych chwilach Rodzinie oraz Bliskim

składają

Dyrekcja i Pracownicy Zespołu Opieki Zdrowotnej w Dębicy

eprasa.pl eba31317b4

Miejski monitoring mógłby pomóc

Imprezy są tam na porządku dziennym, a właściwie nocnym

Mieszkanka bloku przy ul. Cmentarnej twierdzi, że tak właśnie dzieje się na placach zabaw przy przedszkolu.

Chodzi o Przedszkole Miejskie nr 12, które mieści się po drugiej stronie ulicy. A nawet nie tyle o przedszkole, co place zabaw, znajdujące się obok niego. Jeden, odgrodzony, należący do tej placówki i drugi, miejski – ogólnodostępny. Choć według kobiety oba okazują się ogólnodostępne, bo dla tych, którzy chcą się dostać na ten pierwszy, niewysokie ogrodzenie nie jest problemem.

– Codziennie wieczorami przechodzą przez płot i tam imprezują. Młodzież i dorośli. Darcia, krzyki, różne rzeczy się tam dzieją – relacjonuje mieszkanka tej ulicy.

Twierdzi, że raz zwróciła nawet uwagę zbyt głośno zachowującej się młodzieży to usłyszała tylko bardzo niecenzuralne słowo.

– Na literę s, to pewnie już pan wie jakie – mówi.

Przekonuje również, że próbowała zgłosić tę sprawę do Straży Miejskiej i na policję, ale mimo kilku prób nie udało się jej dodzwonić do żadnej z tych służb.

– Niemożliwe. Można dzwonić do dyżurnego, można na numer alarmowy 112, można do dzielnicowego i wtedy nie ma takiej możliwości, żebyśmy nie zareagowali – przekonuje podkom. Jacek Bator, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

Tymczasem w raportach policyjnych zgłoszeń dotyczących zakłócania porządku publicznego na tym terenie w ostatnim czasie nie ma. Ani od strony ul. Cmentarnej, ani od Tuwima.

– Ciągle powtarzam – jeśli mieszkańcy nie będą nas informować o takich sprawach, to nie mogą oczekiwać, że cokolwiek się zmieni – mówi rzecznik.

Od dawna też jako świetne narzędzie takich zgłoszeń wskazuje Krajową Mapę Zagrożeń Bezpieczeństwa, dostępną w internecie. Ale tam również próżno szukać jakichkolwiek sygnałów dotyczących ul. Cmentarnej.

Mieszkanka bloku przy tej ulicy, która zadzwoniła do naszej redakcji



Te place zabaw chętnie odwiedzają nie tylko przedszkolaki.

nie jest jednak jedyną, której przeszkadzają schadzki na placach zabaw. Joannie Kramskiej, dyrektor Przedszkola Miejskiego nr 12, na sercu leży przede wszystkim ten, z którego korzystają podopieczni placówki, którą zarządza, a który również odwiedzany jest przez niechcianych gości.

– Posprzątać po nich posprzątamy, ale bardzo często mamy uszkodzone urządzenia. Część nawet musieliśmy zupełnie usunąć, bo nie nadawały się już ani do użytku, ani do naprawy – twierdzi dyrektorka.

Nie ukrywa, że jej zdaniem wiele mogłoby tam pomóc zamontowanie kamer miejskiego monitoringu, które swoim zasięgiem objęłyby oba place. Może to skutecznie odstraszyłoby tych, którzy niekoniecznie chcą się tam bawić tak jak powinni.

tra

KRÓTKO

WEDŁUG DYREKTORA WYCINKA BYŁA KONIECZNA

Dwie olsze i topola zniknęły z krajobrazu Parku Słonecznego. Według Marcina Barnasia, dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska w Urzędzie Miejskim w Dębicy musiały zostać wycięte, ponieważ były obumarłe. Twierdzi on, że w kiepskim stanie jest jeszcze jedna olsza i katalpy, ale w tym przypadku urzędnicy liczą, że dojdą do siebie.

MINI ELEKTRYKA TESTOWALI NA ULICACH DĘBICY

Przez tydzień Miejska Komunikacja Samochodowa testowała autobus elektryczny klasy mini – MMI Iveco Urby. Autobus, choć bez zamontowanych kasowników, testowany był w normalnej eksploatacji miejskiej – w codziennej obsłudze pasażerów oraz w realnych warunkach ruchu miejskiego w Dębicy i sąsiednich miejscowościach.

DĘBICKA KARTA MIESZKAŃCA MA NOWYCH PARTNERÓW

A to oznacza, że jej posiadacze będą mogli korzystać z kolejnych zniżek i rabatów. Na te liczyć będzie można w sklepie Kol-Pol przy ul. Wielopolskiej, laboratoriach Alab przy ul. Kolejowej, Poddęby i Krakowskiej w Dębicy, sklepie Apidae w Woli Żyrakowskiej, zamawiając fotografie w firmie Mediografia, tankując gaz lub wymieniając butlę gazową w Gas Trading Podkarpacie, czy zamawiając wycenę nieruchomości w firmie Getcash.

Reklama



eprasa.pl eba31317b4

W OLbiektywie...



Tegoroczne Dni Dębicy okazały się wielkim sukcesem. Na koncerty Dawida Kwiatkowskiego i Zakopower zjechali fani m.in. z Katowic, Wielunia, Mielca, Krakowa czy Przemyśla, a stadion przy ul. Akademickiej wypełniony był po brzegi. Ale atrakcji było znacznie więcej. Strzałem w dziesiątkę okazało się wesołe miasteczko, które przez cały czas tętniło życiem.

rar

Egzamin ósmoklasisty 2026

Z angielskiego poszło im lepiej niż z polskiego

W 43 z 66 szkół średnia z języka obcego była wyższa niż z rodzimego.

Na największe wyróżnienie zasługują uczniowie Weldon School. Ich średnia z języka angielskiego była bliska ideału. Na 55 możliwych do zdobycia punktów uzyskali 53,4. Niewiele ustąpili im ósmoklasiści z Chotowej (50,6) i z Łęk Górnych (47,3). Najgorzej wypadli zaś piszący egzamin w Januszkowicach i Parkoszu, którzy jako jedyni nie osiągnęli 50 proc. punktów.

Najlepszy wynik z języka polskiego (36,9 pkt.) mieli uczniowie z Chotowej. Ale bardzo dobrze poradzili sobie z tą częścią egzaminu również ich rówieśnicy z Weldon Schol w Dębicy i SP w Zasowie. W ich przypadku średnia punktowa wyniosła 35,5. Na drugim biegunie znalazły się szkoły z Januszkowic i Nagoszyna, w których średnia była równa lub niższa niż połowa możliwych do zdobycia punktów.



Najlepiej egzamin ósmoklasisty napisali uczniowie Weldon School/

Z matematyki można było zdobyć ich maksymalnie 30. Na uwagę zasługuje zbliżająca się do 25 średnia ósmoklasistów z Weldon School. Kolejne miejsca zajmują zaś szkoły z gminy Dębica: Głobikowa (22,8) i Gumniska (21,9). Z kolei aż dziewiętnaście szkół w naszym powiecie nie przekroczyło progu 50 procent. Najgorzej sytuacja wyglądała w Nagoszynie i Januszkowicach, gdzie średnia punktowa była poniżej 10.

Janusz Grajcar

Ranking gmin:

1	Miasto Dębica	86,5
2	Gmina Dębica	84,4
3	Gmina Pilzno	83,8
4	Gmina Czarna	81,9
5	Gmina Jodłowa	80,9
6	Gmina Żyraków	79,1
7	Gmina Brzostek	75,8

Gmina	J. polski	Matematyka	J. angielski
Miasto Dębica	29,5	16,9	40,1
Gmina Dębica	29,4	16,9	38,1
Gmina Pilzno	28,5	15,7	39,6
Gmina Czarna	28,7	15,3	37,9
Gmina Jodłowa	29,4	16,8	34,7
Gmina Żyraków	27,9	15,8	35,4
Gmina Brzostek	27,4	15,2	33,2

Poz.	Szkoła	J. pol.*	Mat.	J. ang.	RAZEM
1.(1)**	Weldon School (8)	35,5	24,9	53,4	113,8
2.(8)	SP Chotowa (12)	36,9	21,3	46,2	104,4
3.(57)	SP Łęki Górne (11)	33,3	20,1	47,3	100,7
4.(-)	SP Jaworze Góne (8)	28,8	21,0	50,6	100,4
5.(33)	SP Zasów (10)	35,5	18,6	42,4	96,5
6.(18)	SP Pustków-Osiedle(37)	32,8	19,2	42,9	94,9
7.(11)	SP 11 Dębica (70)	31,0	19,2	44,0	94,2
8.(22)	SP Nagawczyna (19)	30,1	18,9	43,5	92,5
9.(34)	SP Gumniska (8)	32,8	21,9	36,3	91,0
10.(26)	SP 5 Dębica (97)	31,0	16,8	41,8	89,6
11.(29)	SP 9 Dębica (99)	30,6	17,1	41,8	89,5
12.(35)	SP Zawada (7)	30,1	16,5	42,9	89,5
13.(-)	SP 3 Jodłowa (7)	31,5	21,3	36,3	89,1
14.(17)	SP 3 Dębica (43)	29,2	18,0	41,8	89,0
15.(31)	SP Pilzno (76)	28,8	16,8	42,4	88,0
16.(13)	SP Żyraków (25)	30,1	18,0	39,6	87,7
17.(51)	SP 8 Dębica (14)	30,1	17,7	39,6	87,4
18.(20)	SP Głobikowa (10)	29,2	22,8	35,2	87,2
19.(28)	SP Wiewiórka (8)	31,9	15,6	39,6	87,1
20.(43)	SP Latoszyn (17)	27,0	18,6	41,3	86,9
21.(63)	SP Stasiówka (11)	32,8	16,2	36,9	85,9
22.(38)	SP Przeczyca (10)	30,1	19,2	36,3	85,6
23.(21)	SP Machowa (7)	27,9	15,0	42,4	85,3
24.(4)	SP 6 Dębica (35)	27,9	16,5	40,2	84,6
25.(49)	SP Łęki Dolne (10)	29,2	17,7	37,4	84,3
26.(7)	SP Głowaczowa (11)	27,4	14,7	41,8	83,9
27.(-)	SP 2 Jodłowa (17)	29,2	18,3	36,3	83,8
28.(14)	SP Zwiernik (6)	31,0	15,3	37,4	83,7
29.(23)	SP 12 Dębica (27)	28,3	15,0	40,2	83,5
30.(32)	SP Paszczyna (12)	29,7	14,4	39,1	83,2
31.(64)	SP Stobierna (14)	33,7	15,3	33,6	82,6
32.(12)	SP Pustynia (29)	30,6	17,7	34,1	82,4
33.(48)	SP St. Jastrząbka (15)	27,4	15,9	39,1	82,4
34.(47)	SP 1 Jodłowa (25)	28,3	16,2	37,4	81,9
35.(5)	SP Wola Wielka (6)	28,8	18,3	34,7	81,8
36.(30)	SP Smarżowa (6)	31,9	16,2	33,6	81,7
37.(36)	SP 4 Dębica (31)	28,3	15,6	37,4	81,3
38.(54)	SP Pustków (28)	26,1	14,1	40,7	80,9
39.(46)	SP Grabiny (26)	28,8	13,5	38,5	80,8
40.(10)	SP 10 Dębica (41)	27,0	15,0	38,5	80,5
41.(44)	SP Straszęcin (17)	26,1	15,3	39,1	80,5
42.(40)	SP Dobrków (18)	27,9	15,0	37,4	80,3
43.(62)	SP Kamienica Górna (13)	26,5	15,6	38,0	80,1
44.(56)	SP Czarna (29)	25,6	15,9	38,5	80,0
45.(41)	SP Brzeźnica (29)	27,9	16,2	34,7	78,8
46.(65)	SP Jaźwiny (11)	28,8	14,7	35,2	78,7
47.(53)	SP Słotowa (17)	31,0	12,3	35,2	78,5
48.(19)	SMS Igloopol (27)	26,1	15,8	35,8	77,7
49.(15)	SP Nawsie Brzost. (8)	31,5	10,8	35,2	77,5
50.(58)	SP Lipiny (13)	25,6	14,4	36,9	76,9
51.(39)	SP 2 Dębica (23)	27,9	12,6	35,8	76,3
52.(6)	SP Góra Motyczna (10)	24,7	19,2	31,9	75,8
53.(37)	SP Bobrowa (24)	27,9	13,5	33,6	75,0
54.(27)	SP Strzegocice (17)	25,2	12,9	36,9	75,0
55.(42)	SP Korzeniów (5)	26,5	12,3	35,8	74,6
56.(50)	SP Brzostek (45)	27,0	15,0	32,5	74,5
57.(61)	SP Siedliska-B. (18)	26,1	17,4	29,7	73,2
58.(59)	SP Żdżary (11)	30,1	12,0	30,8	72,9
59.(-)	SP Dębowa (6)	31,5	12,6	27,5	71,6
60.(52)	SP Róża (7)	28,8	15,3	26,4	70,5
61.(45)	SP Podgrodzie (22)	23,4	11,4	33,6	68,4
62.(-)	SP Dęborzyn (5)	30,6	13,5	24,2	68,3
63.(9)	SP Mokre (6)	25,2	18,0	22,0	65,2
64.(25)	SP Nagoszyn (10)	21,1	9,9	27,5	58,5
65.(55)	SP Januszkowice (12)	22,5	9,3	21,5	53,3
66.(60)	SP Parkosz (6)	23,8	10,5	11,6	45,9

* W kolumnach podajemy średnie punktowe osiągnięte przez uczniów z poszczególnych przedmiotów. Do zdobycia było 45 pkt. z języka polskiego, 30 pkt. z matematyki i 55 pkt. z języka angielskiego.
** W nawiasie miejsce szkoły w poprzednim rankingu.

W ubiegłym roku szkolnym w SP Grudna Górna, Kamienica Dolna i Gorzejowa było poniżej pięciu uczniów, dlatego ich wyników nie uwzględniamy w rankingu. W SP Borowa nie było z kolei ósmej klasy.

eprasa.pl eba31317b4

Poszło o politykę, czy niewygodne pytania?

Kiedyś mieli dobre stosunki

Dziś Michał Maziarka nie szczędzi kąśliwych uwag Krzysztofowi Krawcowi.



Krzysztof Krawiec, tu z Danielem Wójcikiem, milczeć na sesji nie zamierza.

Ten pierwszy jest przewodniczącym Rady Powiatu, drugi opozycyjnym radnym. Obaj pochodzą z gminy Pilzno. Krzysztof Krawiec był nawet wiceburmistrzem Pilzna, o czym Michał Maziarka często mu przypomina w dyskusjach, które na stałe weszły już do programu powiatowych sesji.

Gdy pytam Michała Maziarki, czy nie lubi Krzysztof Krawca, bo takie wrażenie odnieść można śledząc relację z sesji, ten wybucha śmiechem.

– Bardzo lubię. Kiedyś mieliśmy nawet bardzo dobre stosunki. A dziś? Dziś tylko odpowiadam na jego zaczepki – wyjaśnia.

Według przewodniczącego między nim, a radnym, nie ma złej krwi, a chodzi wyłącznie o politykę.

– Z całą sympatią, ale jeśli ktoś atakuje mnie, czy moje środowisko, to musi liczyć się z ripostą – przekonuje, dodając że czasem najlepszą obroną jest atak.

A tych nie brakuje. Michał Maziarka szczególnie lubuje się w wypominaniu Krzysztofowi Krawcowi, że startował z komitetu, który tworzyli również działacze PO, PSL i Nowej Lewicy. I twierdzi, że choć jego adwersarz nie należy do żadnej z tych partii, to boli go jednak najbardziej.

Krzysztof Krawiec patrzy na to jednak zupełnie inaczej. Jego zdaniem, tak przewodniczącego, jak i starostę Piotra Chęćka, z którym też zdarza mu się mocno spierać, szczególnie mierżą niewygodne pytania, które zadaje podczas sesji. Szczególnie że nikt ich do tej pory nie zadawał. Choćby o szpital, którego zadłużenie, według niego, jest nie tylko zatrważające, ale i jedno z największych w skali kraju.

– Tymczasem informacji na temat tego, skąd się wziął taki dług, nie mamy żadnej – mówi.

Wskazuje również na nierówne, jego zdaniem, traktowanie gmin naszego powiatu w kwestii inwestycji. Wylicza, podobnie jak podczas sesji, ile udało się ich zrealizować w gminie Czarna, gdzie wójt sympatyzuje z PiS, a jak opornie szło to i idzie do dziś w gminie Pilzno, którą reprezentuje i o którą się upomina.

Zapowiada jednocześnie, że niewygodne pytania wciąż będzie zadawał, czy to się komuś podoba, czy nie.

– Po to mnie ludzie wybrali i za to biorę niemałe pieniądze jako radny – stwierdza na koniec.

tra

Do Dębicy przyjechał zastępca ambasadora

Wystartował projekt Impuls dla Dębicy - kompleksowy program rozwoju miasta.

Inauguracja miała miejsce 29 czerwca. Pierwszym punktem wydarzenia było odsłonięcie muralu w Parku Słonecznym. Stał się on symbolicznym początkiem przedsięwzięcia, którego celem jest wspieranie rozwoju Dębicy poprzez działania inwestycyjne, społeczne i gospodarcze.

Później uczestnicy przeszli do Domu Kultury Mors, gdzie odbyła się konferencja poświęcona założeniom programu oraz planowanym kierunkom rozwoju miasta. W wydarzeniu udział wziął m.in. zastępca ambasadora Szwajcarii w Polsce Marc Bruchez. Jego obecność nie była przypadkowa, gdyż na realizację programu miasto zdobyło z Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy ponad 77,1 mln zł. Całkowita wartość projektu przekroczy 90 mln zł.

W ramach programu ma powstać w Dębicy Inkubator Przedsiębiorczości, zakupionych zostanie osiem autobusów elektrycznych dla Miejskiej Komunikacji Samochodowej i rozbudowany zostanie system monitoringu miejskiego.

rar



Do Dębicy przyjechał zastępca ambasadora Szwajcarii Marc Burchez. Na zdjęciu z burmistrzem Dębicy Mateuszem Kutrzebą.

Reklama



eprasa.pl eba31317b4

Polsko-norweska inicjatywa

Będą się starać o miliony na tę inwestycję

Gmina Dębica szykuje się do odnowienia terenu Góry Śmierci, miejsca po hitlerowskim obozie pracy.

Na razie gmina poszukuje wykonawcy, który opracuje dokumentację projektowo-kosztorysową renowacji Miejsca Pamięci Narodowej w Paszczynie.

Od oferentów oczekuje się, przygotowania dwóch koncepcji architektonicznych wraz z zagospodarowaniem terenu, a następnie opracowanie kompletnej dokumentacji projektowej i kosztorysowej, niezbędnej do przeprowadzenia planowanej inwestycji.

Zadaniem wykonawcy będzie również uzyskanie wymaganych uzgodnień, decyzji oraz pozwoleń. Trzeba zaznaczyć, że w przypadku Góry Śmierci jedną ze zgód koniecznych do rozpoczęcia prac jest ta udzielana przez wojewódzkiego konserwatora zabytków.

W planach jest kompleksowa renowacja terenu, która będzie obejmować odnowę pomnika głównego i „Drogi Cierpienia", modernizację schodów i alejek, renowację pozostałych elementów miejsca pamięci, montaż nowych tablic informacyjnych i oświetlenia, uporządkowanie zieleni oraz zaprojektowanie rozwiązań zwiększających dostępność obiektu dla osób z niepełnosprawnościami.

Zgodnie z planem kompletna dokumentacja projektowa zostanie przygotowana do 15 listopada 2026 r.

Jak wyjaśnia Grzegorz Skrzypek, wicewójt gminy Dębica, przedsięwzięcie ma zostać sfinansowane w ramach polsko-norweskiego projektu. To ogromna inwestycja, która pochłonie kwotę ponad 10 mln zł, głównie pochodzącą z dofinansowania, o które postara się gmina.

(nan)



Cały teren, na którym mieścił się hitlerowski obóz pracy przymusowej, zostanie poddany rewitalizacji.

Realizuje Centrum Usług Społecznych

Na pomoc rodzinom będącym w kryzysie

Ruszył program Otwarci na możliwości, skierowany do rodzin z gminy Dębica.

Projekt, na którego realizację pozyskana została kwota ponad 1,5 mln złotych, przy wkładzie własnym gminy w wysokości ponad 82 tys. zł, skierowany jest do rodzin, które zmagają się z trudnościami natury opiekuńczo–wychowawczej. Objętych nim zostanie 30 rodzin, w tym 50 dzieci i młodzieży oraz 40 rodziców. Każdej z nich przydzielony zostanie opiekun, który wraz z koordynatorem indywidualnych planów usług społecznych przeprowadzi diagnozę i opracuje plan działania. Pracę rozwojową z dziećmi wspierać będzie specjalista wybrany w zależności od potrzeb.

Osoby objęte programem otrzymają dostęp do indywidualnych konsultacji specjalistycznych. Będą bezpłatnie dowożone na spotkania Podstawowe warunki przyjęcia do programu to zamieszkanie na terenie gminy, udokumentowane trudności opiekuńczo-wychowawcze bądź występowanie sytuacji kryzysowej w rodzinie.

(nan)

Ogłoszenie



Dom dla seniorów już się buduje. Będzie kolejny?

Do zagospodarowania jest jeszcze lokal w Wiewiórce, dawny dom dla nauczycieli.

W Nagoszynie Woli ruszyły prace modernizacji budynku dawnego przedszkola, w którym już w przyszłym roku rozpocznie działalność Klub Seniora. Władze gminy przekonują, że ta inicjatywa to wyjście naprzeciw potrzebom społecznym – przybywa starszych mieszkańców, którzy chcieliby aktywnie spędzać czas w gronie rówieśników i pod fachową opieką.

Ten obiekt powstaje z myślą o nich. Na dwóch kondygnacjach o łącznej powierzchni użytkowej znajdzie się miejsce na sale: rekreacyjną, do zajęć sportowych, logopedycznych, ale także aneks kuchenny, zaplecze sanitarne i jadalnię. Wewnątrz budynku zamontowana zostanie winda, by wchodzenie na piętro dla starszych państwa, z ograniczeniami ruchowymi, nie stanowiło problemu.

Aktualnie trwają prace rozbiórkowe. Demontowane są stary dach i okna.

– Zostaną gołe mury – mówi Grzegorz Reguła, zastępca wójta gminy Żyraków.

Docelowo w Domu Seniora znajdzie sie miejsce dla 25 podopiecznych, którzy spędzać tu będą po 8 godzin dziennie. Póki co na miejsce będą dowozić ich członkowie rodziny, ale jeśli znajdą się na to fundusze, to gmina zorganizuje transport.

Władze gminy już zastanawiają się nad stworzeniem kolejnego takiego obiektu. Mógłby powstać w Wiewiórce, w dawnym domu nauczyciela. Grzegorz Reguła jest przekonany, że zapotrzebowanie na te usługi będzie coraz większe.

– Ludzie muszą się do nich przyzwyczaić – mówi zastępca wójta.

(nan)



Zakończenie remontu przewidziane jest na jesień przyszłego roku.

eprasa.pl eba31317b4

Stypendia wójta odebrało czterdziestu uczniów

Szóstka zasłużyła na podwójne

Docenieni zostali za sukcesy w konkursach i zawodach, ale też za wyniki w nauce.

W tym roku wysokość stypendium ustalona została na 700 zł. Tę miał zagwarantowaną każdy uczeń, który był laureatem bądź finalistą kuratoryjnego konkursu przedmiotowego lub też zajął jedno z trzech pierwszych miejsc w imprezie o randze ogólnopolskiej lub międzynarodowej. Oczywiście także za wysoką średnią na świadectwie. A jeśli miał i wysokie wyniki i inne osiągnięcia, mógł liczyć na podwójną stawkę. Nazwiska tych uczniów podaję poniżej tłustym drukiem.

SP Chotowa: Emilia Socha (wysokie wyniki w nauce), Maja Barycza (finalistka konkursu z biologii), Alisa Gawle, Lena Gawle (obie I miejsce w Ogólnopolskim Turnieju Tańca PZTan Salart Dance Cup), **Iga Gierula** (laureatka konkursu z biologii i wysokie wyniki w nauce), Natalia Tołpa (II miejsce w Ogólnopolskim Festiwalu Tańca Holiday Dance Festiwal).

SP Grabiny: Julia Bała (laueratka konkursu z biologii oraz wysokie wyniki w nauce), Tymoteusz Pęcak, Szymon Socha (obaj wysokie wyniki w nauce).



Stypendium z rąk Artura Fronca odbiera Julia Bała z SP w Grabinach.

SP Czarna: Zuzanna Cyboran (II miejsce w XXI Międzynarodowym Turnieju Szachowym i wysokie wyniki w nauce), Karol Czajka, Hubert Gubernat, Patrycja Jałowiec, Ewa Wałęga (wszyscy I miejsce w finale krajowym turnieju BRD), Jakub Hebda, Kornelia Lasko, Mikołaj Puzon (III miejsce w finale krajowym turnieju BRD), Amelia Jończyk (I miejsce w Ogólnopolskim Festiwalu Tańca Holiday Dance Festiwal), Julian Kolak (I miejsce w Międzynarodowym Turnieju Judo), Hanna Michoń, Hanna Szumowicz (obie wysokie wyniki w nauce), **Nikola Krawczyk** (II miejsce w Ogólnopolskim Festiwalu Tańca Holiday Dance Festiwal i wysokie wyniki w nauce), Miłosz Pękala (I miejsce w Drużynowych MPJ – Ekstraliga 2026 w Szachach), Sabina Popławska (I miejsce w finale Lekkoatletyki dla każdego we Włocławku).

SP Głowaczowa: Emilia Knych, Nikola Ligęska (wicemistrzynie Polski Mażoretek IAM), **Justyna Niemiec** (wicemistrzyni Polski mażoretek IAM i wysokie wyniki w nauce).

SP Jaźwiny: Karol Trzaskuś, Marcelina Trzaskuś (oboje III miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Ubierzmy Choinkę dla Św. Jana Pawła II), Katarzyna Wojtas (wysokie wyniki w nauce).

SP Róża: Wiktoria Głowacz, Julia Sikora (obie wysokie wyniki w nauce).

SP Stara Jastrząbka: Aleksandra Jachym (I miejsce w MP Mażoretek IAM), **Aleksandra Kwiatek** (laureatka Ogólnopolskigo Konkursu Galileo z fizyki i wysokie wyniki w nauce), Maria Marek (I miejsce w Ogólnopolskim Festiwalu Tańca Holiday Dance Festiwal), Julita Pieróg, Szymon Staniec (laureaci Ogólnopolskiego Dyktanda Niepodległościowego Po polsku o historii), Radosław Pieróg (wysokie wyniki w nauce), Franciszek Pożdał (II miejsce w Międzynarodowych Zawodach Zaprzęgowych).

SP Żdżary: Adam Ozga (wysokie wyniki w nauce).

JAG

Zwycięskie Żdżary i Jaźwiny

Druhowie z tych OSP wygrali Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze w Czarnej.

Po podsumowaniu wyników ze sztafety i bojówki okazało się, że najlepsze były panie ze Żdżar i panowie z Jaźwin.

Zawody kobiet:

1. OSP Żdżary (Anna Tryba, Dominika Stolarz, Malwina Bukała, Aleksandra Kubicka, Angelika Hebda, Kamila Jasińska, Amelia Kopyś, Wiktoria Wantuch); **2. OSP Czarna** (Małgorzata Pękala, Monika Starzec, Dorota Waśko, Wioleta Cieśla, Angelika Ciebień, Karolina Dybowska, Zofia Ćwik, Kinga Klęk); **3. OSP Jaźwiny** (Karolina Trzaskuś, Gabriela Reczek, Kamila Idzik, Kamila Kusek, Julia Ćwik, Justyna Barnaś, Maja Reczek, Izabela Wałęga).

Zawody mężczyzn:

1. OSP Jaźwiny (Rafał Drożdż, Michał Zięba, Szczepan Wałęga, Patryk Janus, Paweł Kusek, Tomasz Kutrzuba, Andrzej Zawisza, Piotr Kusek, Rafał Kurdziel); **2. OSP Żdżary** (Dariusz Tomasiewicz, Szymon Hebda, Kamil Cyboroń, Jakub Michoń, Rafał Kozioł, Rafał Ziaja, Łukasz Cyboroń, Mirosław Błoński, Dawid Michoń); **3. OSP Chotowa** (Michał Bała, Mateusz Reguła, Tomasz Reguła, Damian Skóra, Kacper Socha, Rafał Pluta, Michał Balasa, Łukasz Gajewski).

JAG

Nagrody odebrali najlepsi uczniowie, a także drużyny siatkarzy i biegaczy

Wręczenie nagród burmistrza Pilzna odbyło się w siedzibie Centrum Kultury i Promocji.

Wyróżnieni zostali ci uczniowie, którzy w minionym roku szkolnym mogli pochwalić się sukcesami naukowymi, sportowymi i artystycznymi. A byli to: Szymon Ryba ze Szkoły Podstawowej w Dobrkowie (finalista konkursu historycznego), Jakub Kuta z SP w Pilźnie (laureat konkursu historycznego), Jakub Wróbel z SP w Pilźnie (finalista konkursu historycznego), Zofia Domin z SP w Pilźnie (laureatka wielu konkursów), Filomena Ryba z SP w Pilźnie (laureatka konkursu recytatorskiego), Tymon Świerczek z SP w Pilźnie (laureat konkursu matematycznego), Weronika Gąsior z SP w Łękach Górnych (zwyciężczyni konkursu z języka niemieckiego), Aleksander Szulborski z SP w Strzegocicach (medalista zawodów lekkoatletycznych na szczeblu powiatowym i wojewódzkim), Jakub Owsiak z SP w Pilźnie (mistrz powiatu i finalista wojewódzki w skoku w dal), Antoni Latoś z SP w Pilźnie (medalista biegów przełajowych i zawodów wojewódzkich), Hanna Soprych z SP w Pilźnie (wielokrotna medalistka turniejów badmintonowych na szczeblu wojewódzkim i krajowym), Karolina Augustyn z SP w Pilźnie (zdobywczyni licznych medali w badmintonie), Dawid Cebulak z SP w Pilźnie (mistrz województwa i zwycięzca wielu turniejów badmintonowych), Jakub Soprych z SP w Pilźnie (medalista zawodów wojewódzkich w badmintonie) oraz Igor Ździebło z SP w Pilźnie (odnoszący sukcesy w badmintonie na szczeblu wojewódzkim i międzywojewódzkim).



Wyróżniony Szymon Ryba. Tu z dyrektorem Januszem Dzikiem.

Nagrody odebrały również drużyny: siatkarzy z SP w Strzegocicach, którzy zdobyli I miejsce w Powiatowych Igrzyskach Dzieci, II miejsce w Rejonowych Igrzyskach Dzieci oraz IV miejsce w półfinale wojewódzkim, a także biegaczy z SP w Pilźnie, mogący pochwalić się mistrzostwem powiatu w biegach przełajowych i sztafetowych, zwycięstwem na szczeblu rejonowym oraz III miejscem w finale Wojewódzkich Igrzyska Młodzieży Szkolnej.

Nagrody burmistrza za szczególne osiągnięcia w pracy dydaktycznej trafiły do 10 nauczycieli z Pilzna, Łęk Górnych, Strzegocic i Dobrkowa.

tra

Wnioski i apele radnego

Chce stacji na Rynku

Konkretnie samoobsługowej stacji naprawy rowerów. Kto? Radny Łukasz Ździebło.

To jeden z pomysłów, którym podzielił się podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Pilźnie. Twierdzi, że taka stacja przy stojakach objętych monitoringiem to niedroga inwestycja, która mogłaby służyć tak mieszkańcom, jak i turystom odwiedzającym Pilzno.

Radny proponował również, by władze gminy podjęły rozmowy z inwestorem, który przy ul. Lwowskiej planuje otworzyć galerię handlową, w sprawie budowy stacji ładowania pojazdów elektrycznych.

Łukasz Ździebło wnioskował także o sukcesywną naprawę lub wymianę uszkodzonych wiat na przystankach autobusowych.

– Mieszkańcy od dawna zwracają uwagę na ich zły stan techniczny – argumentuje.

Podczas sesji apelował także o naprawę przeciekającego dachu na dworcu autobusowym w Pilźnie, a także interwencję w sprawie motorówek poruszających się po zalewie w Strzegocicach, które według wędkarzy, m.in. niszczą sprzęt i powodują nadmierny hałas.

tra

Na rozbudowę dostali ponad milion złotych

Dokładnie 1 007 651 zł otrzymał pilzneński samorząd na rozwój infrastruktury ochrony ludności.

Za pieniądze przekazane przez Urząd Wojewódzki w Rzeszowie gmina rozbuduje budynek w Parkoszu, w którym działają obecnie Środowiskowy Dom Samopomocy oraz Ochotnicza Straż Pożarna. W ramach inwestycji powstanie tam nowa, dwukondygnacyjna część obiektu, dostosowana do potrzeb gromadzenia, przechowywania oraz dystrybucji zasobów ochrony ludności. Wkład własny gminy w to przedsięwzięcie wyniesie 251 912 zł.

tra

eprasa.pl eba31317b4

Medale od zrzeszenia i podkarpackiego związku

Wyróżnienia na jubileusz

W niedzielę 5 lipca Brzostowianka świętowała swoje 80-lecie.



Jednym z punktów obchodów był mecz pomiędzy oldbojami Brzostowianki a oldbojami Wisły Kraków. Na zdjęciu jeden z wyróżnionych - Karol Staniszewski (z prawej) oraz legenda Wisły Kazimierz Kmiecik.
Fot. Wiesław Lada.

Przy tej okazji wręczone zostały medale i odznaczenia przyznane zarówno przez Ludowe Zrzeszenie Sportowe, do którego należy drużyna z Brzostku, jak i te przyznane przez Podkarpacki Związek Piłki Nożnej.

LZS z okazji 80-lecia klubu przyznał złotą odznakę Andrzejowi Wójcikowi. Srebrne powędrowały do Kacpra Szymańskiego, Damiana Lechwara, Stanisława Staniszewskiego, Mieczysława Juszkiewicza, Stanisława Juszkiewicza, Mateusza Krajewskiego oraz Sławomira Stawarza. Brązowe odznaczenia odebrali: Dominik Chmura, Rafał Czekaj, Albert Szafran, Kamil Witalis, Marcin Balasa, Karol Furman oraz Sławomir Betlej.

Zrzeszenie przyznało również medale dla najbardziej zasłużonych działaczy Brzostowianki Brzostek. Trafiły one do dziesięciu osób, a byli to: Edward Betlej, Marek Składanowski, Wiesław Wojnarowski, Jan Dziwisz, Jan Gajda, Michał Ciombor, Jan Krajewski, Andrzej Pisarek, Józef Socha oraz Bogdan Pisarek. Z kolei odznaczenia LZS – Zasłużony Działacz LKS Brzostowianka Brzostek otrzymali Karol Staniszewski, Mirosław Szukała, Mateusz Potrzeba oraz Rafał Grela. Ostatnim wyróżnieniem przyznanym przez LZS był medal dla burmistrza Brzostku Zbigniewa Kowalskiego.

Swoje odznaczenia wręczył też PodkZPN. Odebrali je Edward Betlej, Wiesław Wojnarowski, Stanisław Urbański, Jan Dziwisz, Stanisław Król, Marek Składanowski, Jan Gajda, Michał Ciombor, Mirosław Szukała, Karol Staniszewski, Mateusz Potrzeba, Mateusz Krajewski, Wiktor Szukała, Janusz Wolański, Kamil Gąsior, Marcin Juszkiewicz, Karol Furman, Ryszard Szymański, Marek Czekaj, Rafał Grela, Andrzej Wójcik oraz Andrew Szybist.

Grzegorz Król

Barbara Golec wygrała konkurs na dyrektora

Obowiązki w Szkole Podstawowej nr 1 w Jodłowej obejmie 1 września.



To ona od września kierować będzie szkołą w Jodłowej.

Wszystko zaczęło się ponad 10 miesięcy temu, kiedy szkolne mury opuściła dyrektor Aneta Janaś. Wystartowała wtedy w konkursie na dyrektora Szkoły Podstawowej w Strzegocicach w gminie Pilzno. I go wygrała.

Pełniącą obowiązki dyrektora szkoły w Jodłowej została natomiast Alicja Mikrut, nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej i przedszkolnej. Ona kierowała placówką przez miniony rok szkolny.

W końcu gmina ogłosiła konkurs na stanowisko dyrektora, a udział w nim wzięły dwie osoby. Pierwsza to wspomniana Alicja Mikrut, druga Barbara Golec. Przed laty, przez dwie kadencje pełniła funkcję dyrektora szkoły w Lubczy. Na stronie szkoły znaleźć można informacje, że uczyła tam historii, zajmowała się także doradztwem zawodowym oraz szkolną biblioteką.

– Uczy też w naszym jodłowskim liceum – mówi wójt Jan Janiga.

Zanim jednak oficjalnie stanie na czele szkoły w Jodłowej, to ktoś przez najbliższe dwa miesiące musi placówką kierować. Od 1 lipca do 31 sierpnia pełniącą obowiązki dyrektora szkoły będzie Aneta Grab-Olszówka, która do tej pory była wicedyrektorem szkoły.

– Dziękuję za gotowość do podejmowania zadań związanych z kierowaniem szkołą. Życzę trafnych decyzji oraz satysfakcji z realizacji nowych wyzwań – napisał w mediach społecznościowych, tuż po mianowaniu Anety Grab-Olszówki wójt.

Jednocześnie podziękował Alicji Mikrut za zaangażowanie i wykonywanie obowiązków w okresie 10 miesięcy.

rar

Jedni biegli 10 km, drudzy 5. A byli i tacy, którzy wybrali nordic walking

Jacek Szymaszek wygrał bieg główny V Biegu Szlakiem Cyganiewicza Cross Run Jodłowa.

Mieszkaniec Pilzna najszybciej pokonał liczącą 10 km trasę. Drugie miejsce wśród panów zajął Łukasz Cetnarowski z Jodłowej, a trzeci był Marek Prich z Machowej. Spośród kobiet najlepiej spisała się Beata Jeleń z Tarnowa, przed Eweliną Kusz z Gorlic i Karoliną Gadzałą z Jasła.

W biegu towarzyszącym na 5 km wśród panów najlepiej spisał się Sławomir Mucha z Glinika. Drugie miejsce zajął Mikołaj Michalak z Gorlic, a trzecie Rafał Budziak z Korczyny. W kategorii pań najszybciej trasę pokonała Barbara Zięba z Szynwałdu. Druga była Karolina Górka z Woli Brzosteckiej, a trzecia Paulina Pikul z Jasła.

W kategorii nordic walking na trasie o długości 5 km wśród panów najszybciej rywalizację ukończył Dariusz Barnaś z Borowej, drugi był Robert Michałowski z Woli Rzędzińskiej, a trzeci Stanisław Górka z Jodłowej. Wśród pań wygrała Paulina Zięba ze Zwiernika przed Agnieszką Bazan z Gorlic i Magdaleną Marszałek z Biecza.

Wyniki biegów dziecięcych podamy w kolejnym numerze.

rar



W biegu głównym udział wzięło 22 zawodniczek i zawodników.

Samorząd dołoży 20 tys. zł

Są pieniądze na stołówkę

Gmina Jodłowa otrzymała 80 tysięcy złotych dofinansowania.

Pieniądze pochodzą z rządowego programu Posiłek w szkole i w domu. Umowa o dofinansowanie została już podpisana z Podkarpackim Kuratorium Oświaty.

W ramach zadania zostaną przeprowadzone prace modernizacyjne obejmujące instalację elektryczną oraz wodno-kanalizacyjną w szkolnej stołówce. Do Szkoły Podstawowej nr 1 trafi również nowe wyposażenie. Kuchnia szkolna wzbogaci się o nowoczesny sprzęt gastronomiczny, m.in. piec konwekcyjno-parowy, zmywarko-wyparzarkę, szafę chłodniczą, patelnię elektryczną, obieraczkę do ziemniaków, mikser, blender, sokowirówkę oraz inne urządzenia niezbędne do przygotowywania posiłków.

Łączna wartość inwestycji wynosi około 100 tys. zł. Brakującą kwotę, stanowiącą wkład własny, pokryje samorząd gminny.

rar

Już zapowiadają, że kolejne nagrody rozdadzą za rok

Radni po raz ósmy nagrodzili najlepszych

Uczniowie z gminy Jodłowa znów otrzymali książki od Pawła Ciszczona i Dawida Liszki.

Pierwszy to radny Rady Powiatu, drugi zasiada w Radzie Gminy Jodłowa. A okazją do wyróżnienia najlepszych uczniów było oczywiście zakończenie roku szkolnego. Inicjatywa została zrealizowana już po raz ósmy, a książki wręczane uczniom kupowane są z diet, jakie otrzymują radni. W tym roku do uczniów trafiło blisko 120 publikacji nawiązujących do historii i działalności Żołnierzy Wyklętych. Organizatorzy akcji podziękowali nauczycielom za codzienny trud, cierpliwość i zaangażowanie w edukację młodego pokolenia, a także władzom Powiatu Dębickiego oraz Centrum Usług Wspólnych w gminie Jodłowa za współpracę i wsparcie działań na rzecz lokalnej oświaty.

Oczywiście nie zabrakło również podziękowań dla samych uczniów za ich pracę przez minione dziesięć miesięcy. Radni Ciszczoń i Liszka życzyli im również udanych i bezpiecznych wakacji.

rar

Roboty ruszą i zakończą się jeszcze w tym roku

Podpisana została umowa na budowę kanalizacji sanitarnej.

Ta powstanie w gminie Brzostek. Inwestycja obejmuje dwa odrębne etapy. Pierwsze zadanie zakłada budowę sieci kanalizacji sanitarnej przy ul. Schedy. Wartość tej części inwestycji wynosi niewiele, bo zaledwie 90,4 tys. zł.

Drugim etapem będzie z kolei budowa sieci kanalizacji sanitarnej przy ul. Mysłowskiego. Tam powstanie tzw. kolektor S, a wartość tego zadania, to ponad 362 tys. zł.

W wyniku przeprowadzonego postępowania przetargowego wykonawcą obu zadań został Zakład Instalacyjno-Budowlany Lisbud Paweł Lisowski z Pstrągowej. Łączna wartość podpisanej umowy wynosi 452,5 tys. zł.

Zakończenie prac zaplanowano do 30 października tego roku.

rar

eprasa.pl eba31317b4

Sokoły z Dobrkowa znowu na pielgrzymim szlaku

Do Tuchowa po raz osiemnasty

W 25-osobowej grupie jechali też Krzysztof i Alicja Psiodowie.



Przed wyruszeniem w trasę nie mogła zabraknąć zdjęcia pod pomnikiem patrona św. Jana Pawła.

– Tak się złożyło, że razem z żoną uczestniczyliśmy we wszystkich pielgrzymkach do Tuchowa – mówi Krzysztof Psioda.

Na Lipowe Wzgórze do tronu Matki Bożej Tuchowskiej po raz pierwszy pojechali rowerami w 2008 r. Przypadało wtedy 650-lecie parafii Dobrków, ale był też jubileusz 10-lecia Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego Sokół im. św. Jana Pawła II w Dobrkowie.

Rok wcześniej zorganizowali pierwszą pielgrzymkę do Częstochowy. Ta do Tuchowa była takim pójściem za ciosem. Wybór tego sanktuarium był naturalny ze względu na historię parafii.

– Pielgrzymowali tam nasi dziadkowie i ojcowie. Trzeba to było wznowić. Stąd hasło: Śladami naszych ojców – stwierdza Krzysztof Psioda.

Wierni z Dobrkowa do Tuchowa szli nawet w czasie niemieckiej okupacji, chociaż za publiczne wyznawanie wiary groziły wtedy surowe konsekwencje. A zorganizowana pielgrzymka z rozwiniętymi chorągwiami takim przecież była. Teraz większość pielgrzymów jako główną intencję wiezie podziękowanie za otrzymane łaski. Bo – jak podkreśla Krzysztof Psioda – dużo spraw, o które modlą się na pielgrzymkach, znajduje pomyślne rozwiązanie.

– Znamienne jest to, że przychodzi taki moment, że wiesz, że trzeba jechać. Jest taki impuls wewnętrzny, człowiek robi się niespokojny, bo wie, że zbliża się pielgrzymka do Tuchowa, trzeba się szykować. Wtedy się nawet nie patrzy, jaka jest pogoda – podsumowuje.

Janusz Grajcar

KRONIKA

ŚPIEWNIKI JUŻ CZEKAJĄ
Do kościoła w Czarnej kupione zostały nowe śpiewniki liturgiczne. Na każdej z ławek znajdą się trzy egzemplarze. Duszpasterze proszą, by korzystać z nich w czasie liturgii, ale nie zabierać do domów. Apelują też, o zwrócenie uwagi, aby książeczkami nie bawiły się i nie niszczyły ich dzieci.

WIECZÓR UWIELBIENIA
Na kolejny wieczór uwielbienia z cyklu Na Fali Miłosierdzia zaprasza parafia Miłosierdzia Bożego w Dębicy. Nabożeństwo rozpocznie się w sobotę 11 lipca o godz. 18:00. W programie adoracja i uwielbienie oraz indywidualne błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem. Gościem spotkania będzie Grzegorz Mazanek – gitarzysta, katecheta oraz nauczyciel uczący w Bochni.

GOŚĆ Z OBERTYNU
W niedzielę 12 lipca parafia NSPJ w Dębicy-Latoszynie gościć będzie znanego tu już ks. Artura Zauchę. Kapłan ten posługuje w Obertynie w archidiecezji lwowskiej. Na Ukrainę wyjechał 2 września 2002 r. Najpierw pracował przez dwa lata w Kołomyi, skąd trafił do obecnej wspólnoty. Wygłosi Słowo Boże, a przed kościołem będzie zbierał do puszek ofiary dla swojej parafii.

RÓŻANIEC GIETRZWAŁDZKI
Do udziału w Nieustającym Różańcu Gietrzwałdzkim zaprasza parafia Dobrego Pasterza w Nagawczynie. Jest to modlitwa prowadzona przez całą dobę w kościele przez osoby, które zmieniają się co godzinę. W nocy zmiana następuje o każdej pełnej godzinie. Kolejny taki różaniec odmawiany będzie od piątku 10 lipca od godz. 18:00 do soboty 11 lipca do godz. 18:00. Modlitwa w nocy jest szczególnym przeżyciem duchowym. Duszpasterze zachęcają do udziału w tym czuwaniu osoby należące do Żywego Różańca i przekonują, że warto się zdobyć na taki wysiłek. Zgłoszenia na wybraną godzinę przyjmowane są w zakrystii.

Koncert organowy w Zasowie

Zagra razem z córką

Adam Czuchra organistą w kościele św. Stanisława BM w Zasowie jest od czterech lat.

– Chcę pokazać parafianom organy z innej strony, nie tylko jako instrument akompaniujący w czasie mszy – przekonuje.

Dlatego po mszy świętej o godz. 11:00 w niedzielę 12 lipca zaprasza na III Letni Koncert Organowy. Zagra m.in. dzieła Johanna Sebastiana Bacha, Wolfganga Amadeusza Mozarta, Césara Francka i Gastona Béliera. Na klarnecie towarzyszyła mu będzie jego córka Aleksandra. Wstęp wolny.

Adam Czuchra mieszka w Dąbrówce Wisłockiej. Na organach w kościołach gra od dziewiętnastu lat, w Zasowie od kwietnia 2022 r. Zaczynał w Zdziarcu, ale najdłużej bo dziesięć lat był organistą w rodzinnej miejscowości.

JAG



Dzieła w wykonaniu Adama Czuchry będzie można usłyszeć 12 lipca.

Spotkania z emerytowanym lekarzem będą w co drugą niedzielę

Parafialna Misja Wsparcia Chorych to nowa inicjatywa wspólnoty w Czarnej.

Będzie to działalność społeczna non-profit. Opiera się na wolontariacie i działa we współpracy z duszpasterstwem parafialnym.

– Celem jest wsparcie chorych parafian wymagających leczenia – zauważa ks. Marcin Krępa, proboszcz parafii MB Nieustającej Pomocy w Czarnej.

Zainteresowani będą mogli liczyć na informacje o zasadach funkcjonowania opieki zdrowotnej, by łatwiej poruszać się w systemie. Dowiedzą się o złożoności procesu leczenia, wsparciu dla rodziny i opiekunów, usprawnieniu opieki nad chorymi przebywającymi w domu.

Spotkania odbywać się będą w budynku parafialnym w drugą i czwartą niedzielę miesiąca po mszy św. o godz. 9:00. Żeby wziąć w nich udział, należy zapisać się w zakrystii u kościelnego.

Prowadzącym będzie emerytowany onkolog doktor nauk medycznych Andrzej Radkowski. Skuteczność udzielenia pomocy zależy od dostarczenia kompletnej dokumentacji medycznej.

JAG



Ks. Marcin Krępa zaprasza do Parafialnej Misji Wsparcia Chorych.

Ogłoszenie

PODZIĘKOWANIE

dla pracowników Domu Seniora w Podlesiu Machowskim, dla Burmistrza i Zastępcy Miasta Pilzna.
Bardzo dziękuję za otrzymane olbrzymie wsparcie, życzliwość i zrozumienie w moim trudnym okresie życia, Pani Paulinie, Ani, Małgosi i Bernadetcie.
Są Panie w 100 % zaangażowane w swoją pracę o dużej życzliwości i empatii. Mamy szczęście, że opiekują się nami takie osoby.

Także chciałam podziękować Burmistrzowi i jego Zastępcy, że nie zapominają o NAS – SENIORACH i dzięki ich staraniom możemy spędzać miło jesień naszego życia wśród kolegów i przyjaciółek.
Bardzo dziękuję jeszcze raz wszystkim wymienionym osobom.

Janina Majda



eprasa.pl eba31317b4

Z Dębicy dojedziesz tam w pół godziny

City Punx Show Piknik 7 już w sobotę

Pierwsze imprezy spod tego szyldu odbywały się w Dębicy. Dziś organizatorzy zapraszają do Kamionki.

Mariusz „Uri" Uriasz, ich inicjator i organizator przekonał się już, że dla lokalnych fanów ostrego grania te niewiele ponad 20 km nie stanowi żadnego problemu.

– To już nie te czasy kiedy się na koncert autobusem jechało. Teraz każdy ma samochód i może sobie podjechać – mówi.

Uri koncerty organizuje od wielu lat. Najpierw bez własnego szyldu, aż do października 2009 roku, kiedy to w klubie Pino odbyło się pierwsze City Punx Show. Do tej pory zorganizował już 42. edycje tej imprezy, która prócz Pino gościła m.in. w pizzerii Soprano, gastropubie The George, czy klubie Rio.

Pierwszy City Punx Show Piknik odbył się we wrześniu 2012 roku na Brzozowym Ranczu przy ul. Wielopolskiej. W jego organizację włączyli się wtedy serwis Podziemny Rock'n'Roll i grupa twórcza Animus. Na drugi ta ekipa znów zaprosiła publiczność na Brzozowe Ranczo, ale już przy trzeciej edycji zaczęły się schody. Pierwotnie koncert miał odbyć się w Sportowej Stodole przy ul. Parkowej. Wszystko wydawało się dopięte na ostatni guzik, wydrukowane były już nawet plakaty z tą lokalizacją, kiedy okazało się, że wizja imprezy, którą mają organizatorzy, nieco różni się od tego jak widzieliby ją właściciele tego miejsca.

– W każdym razie nie udało się nam dogadać, m.in. finansowo, choć nie tylko – przyznaje Uri.

Dodaje, że obecnie ani na Wielopolskiej, gdzie działa dziś miejskie Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt, ani w Sportowej Stodole, pikniku spod znaku CPS zorganizować się nie da. Nie wie nawet czy by chciał, biorąc pod uwagę jakie warunki mają w Kamionce.

– To jest świetne miejsce, jest ośrodek, więc całe zaplecze, jest jezioro, no i fajny właściciel z którym się dogadujemy – przekonuje.

Dlatego to właśnie w ośrodku Kaskada w Kamionce odbywały się kolejne pikniki i już w sobotę 11 lipca będzie jego siódma edycja.

Zagra sześć zespołów: hardcore punkowy Wielki Las z Rzeszowa, również hardcore punkowy Gargulec, który tworzą muzycy ze Śląska i Małopolski, dobrze znany lokalnej publiczności punk rockowy Burek! Dobry Pies z Rzeszowa, reprezentujące Józefów cold wavepost punkowe Dead Tahiti i naprawdę mocne hard core death metalowe Burning Sky ze Śląska. Hardcore punkową gwiazdą wieczoru będzie zaprzyjaźnione z lokalnymi zespołami, ale i dobrze znane publiczności Eye For An Eye z Bielska-Białej. Warto wspomnieć, że ta ostatnia grupa była jedną z tych, które zapoczątkowały cykl City Punx Show w Dębicy, ponieważ wystąpiła na drugiej edycji tej imprezy.



Eye For An Eye ponownie wystąpi na City Punx Show.

Każdy z zespołów, który wystąpi tam w sobotę, będzie miał do dyspozycji około godziny, więc wybierając się do Kamionki można liczyć na co najmniej sześć godzin ostrej muzyki i zabawy.

– Do tej pory na każdym z pikników mieliśmy tak od 100 do 150 osób. Mam nadzieję, że tym razem będzie podobnie – mówi Uri.

Nie ukrywa, że tym, co dzieje się na tzw. scenie niezależnej chciałby zainteresować młode pokolenie. Dlatego wszyscy, którzy nie ukończyli jeszcze 18 roku życia wchodzą na koncert za darmo! Pozostali za wstęp zapłacą 60 zł, co biorąc pod uwagę, że wystąpi aż 6 zespołów, nie jest wygórowaną ceną.

Rozpocznie o godz. 18:00 Gargulec. O 19:00 na scenę wejdzie Burning Sky, a godzinę później zastąpi je Wielki Las. Koncert zespołu Burek! Dobry Pies zaplanowany jest na godz. 21:00. Od godz. 22:00 scena należeć będzie do Eye For An Eye, a imprezę zakończy Dead Tahiti.

– Myślę, że do północy uda nam się skończyć – mówi Mariusz i podpowiada, że ci, którzy niekoniecznie chcieliby wracać tego dnia do domu, mogą skorzystać z pola namiotowego, czy nawet domków, które można wynająć na terenie ośrodka. W tym drugim przypadku trzeba jednak wcześniej skontaktować się z jego właścicielkami. No i warto pamiętać, by zabrać ze sobą gotówkę, bo w tamtejszym barze płacić można wyłącznie w taki sposób.

Tomasz Ratuszniak

W niedzielę po kilku latach badań czaszka nosorożca włochatego wróci do Dębicy

Jej uroczyste powitanie odbędzie się 12 lipca podczas pikniku archeologicznego w muzeum.



Jedną z atrakcji pikniku będzie piaskownica archeologiczna. fot. arch.

To będzie jednak tylko jedno z wielu wydarzeń, na które Muzeum Regionalne przy ul. Ratuszowej zaprasza dzieci i młodzież w trakcie wakacji. W sumie odbędzie się tam siedem spotkań, podczas których muzealnicy postarają się przenieść swoich gości w świat modelarstwa, archeologii, dawnych rzemiosł i historycznych gier, a także przybliżyć im wydarzenia z dziejów naszego regionu.

Pierwsze, modelarskie, odbywa się w dniu, w którym ten numer OL trafia do sprzedaży. Na kolejne jednak nie trzeba długo czekać. W niedzielę 12 lipca od godz. 15:00 do 18:00 muzeum zaprasza całe rodziny na piknik archeologiczny, którego główną atrakcją będzie piaskownica archeologiczna. Będą też warsztaty i inne atrakcje związane z tą dziedziną nauki, a na wystawę wróci wspomniana czaszka nosorożca włochatego.

We wtorek 21 lipca od godz. 10:00 do 13:00 mile widziani będą ci, których interesują tajniki pracy dawnych garncarzy. Wtedy bowiem przy Ratuszowej odbędą się warsztaty lepienia z gliny. Każdy będzie mógł nie tylko poznać dawne techniki wyrobu ceramiki, ale też samemu spróbować ją zrobić inspirując się odkryciami archeologicznymi.

Na kolejny wtorek (28 lipca, od godz. 10:00 do 13:00) muzeum znów przygotowało warsztaty, tym razem jednak czerpania papieru i dawnej kaligrafii. 4 sierpnia zaś odbędzie się tam dzień gier dawnych. Jego uczestnicy przede wszystkim poznają historyczne gry i zabawy, ale będą mieć również okazję zagrać w muzealną grę karcianą Słowiańskie Legendy.

16 sierpnia, prawdopodobnie o godz. 16:00, choć to jeszcze może ulec zmianie, muzeum zaprasza całe rodziny na piknik historyczno-militarny organizowany z okazji Święta Wojska Polskiego. Dokładny program przedstawimy w jednym z kolejnych numerów OL.

Ostatnie wakacyjne wydarzenie odbędzie się 26 sierpnia (10:00 – 13:00). Będą to warsztaty i gry historyczne poświęcone wydarzeniom Akcji Burza i bitwie na Kałużówce. Odbywać się będą tak w budynku muzeum, jak i na zewnątrz.

tra

Kino Radość

Dębica, ul. Lisa 3

BILETY:	2D	3D
PT-NIEDZ	20 zł 18 zł ulg.	22 zł 20 zł ulg.
WT-CZW	18 zł 16 zł ulg.	18 zł 16 zł ulg.

MINIONKI I STRASZYDŁA
10, 11.07, godz. 15:30
12, 15, 16.07, godz. 17:30
8, 9.07, godz. 15:00, 17:00
17, 18, 19, 22, 23.07, godz. 15:15
7.07, godz. 9:00 - KINO WAKACYJNE, bilety wakacyjny 15 zł
9, 22.07, godz. 11:00 - KINO WAKACYJNE, bilety wakacyjny 15 zł
2D dubbing, prod. USA / 85 min. animacja, przygodowy,familijny / od lat – 6

CHŁOPIEC NA KRAŃCACH ŚWIATA 7, 15, 24.07, godz. 11:00 - kino wakacyjne, bilet 15 zł
2D dubbing, prod. Hiszpania, Polska / 88 min. familijny, animacja / od lat – 6

WILLOW I TAJEMNICZY LAS
7.07, godz. 15:30
14, 21.07, godz. godz. 17:15
23.07, godz. 11:00 - kino wakacyjne, bilet 15 zł
2D dubbing, prod. Niemcy / 100 min. familijny / od lat – 6

KONIEC IMPREZY 7, 14.07, godz. 19:45
2D napisy, prod. Belgia, Francja / 95 min. czarna komedia / od lat – 15

DRUGIE ŻYCIE - KINO SENIORA 8, 9.07, godz. 19:00
2D napisy, prod. Belgia, Francja, Hiszpania, dramat / 116 min. / od lat – 15

SUPERGIRL
8, 10.07, godz. 11:00
10, 11, 12, 15, 16.07, godz. 19:30 - kino wakacyjne, bilet 15 zł
2D dubbing, prod. USA / 110 min. akcja, sci-fi / od lat – 13

Kino Śnieżka

Dębica, ul. Bojanowskiego 18

Drzewo magii 7, 8.07, godz. 13:15
2D dubbing, familijny, przygodowy, 2026, Francja, USA, Wielka Brytania. 110 min, 8 lat

Minionki i straszydła - Premiera
7, 8.07, godz. 11:30, 15:30, 17:15
10.07, godz. 10:00, 15:30, 17:15
11, 12, 15.07, godz: 15:30, 17:15
14.07, godz. 10:00, 15:30, 17:15
2D dubbing, animowany, przygodowy, 2026, USA, 85 min. od 6 lat

Ojczyzna 7, 8.07, godz. 19:00
2D napisy, 2026, Francja, Niemcy, Polska, Włochy, 82 min, od 15

Supergirl
10.07, godz. 13:00, 19:00
11, 12.07, godz. 19:00
14, 15.07, godz. 13:00
16.07, godz. 16:00
2D dubbing/ 2D napisy, fantasy, 2026, Francja, Niemcy, Polska, Włochy, 108 min, od 13 lat

eprasa.pl eba31317b4

Cygańskie Rytmy nad Wisłoką z Zawisłoczem

Takiej imprezy jeszcze tu nie było

Anna Głogowska pokazuje mi drugi brzeg Wisłoki, gdzie stoją kampery.



Do tańców przy szlagierach o tematyce romskiej nikogo nie trzeba było specjalnie namawiać.

– Dziś widzimy tam nowoczesne pojazdy, ale w przeszłości w tym samym miejscu stawały romskie wozy wypełnione ludźmi – opowiada sołtyska Mokrzca, która jest też szefową stowarzyszenia Zawisłocze Pilźnieńskie.

Elżbieta Caban, która w Mokrzcu mieszka od 26 lat, nie może tego pamiętać. Ale słyszała wiele opowieści od teściów i dziadków o tym, jak w dawnych czasach przybywały tu tabory.

– No i ludzie byli troszeczkę w strachu, bo Romowie kojarzyli się nie tylko z wróżeniem – stwierdza Elżbieta Caban.

W sobotę sama przebrała się za Romkę i na stoliku, przy którym zasiadła rozłożyła karty, szklaną kulę i inne akcesoria do wróżenia. Choć wśród eksponatów znajdowała się również książka o wróżeniu z ręki, to tego się raczej podejmować nie chciała. No i zaznaczyła, że ona tylko wróży.

Romski strój założyła też Jolanta Maziarka. W Mokrzcu mieszka od 22 lat i cieszy się, że udało się zorganizować tak wspaniałą imprezę nad Wisłoką. Podkreśla, że nie zabrakło pysznych przekąsek, a szczególnie proziaków.

– Te najbardziej posmakowały Michałowi, który przyjechał do nas ze Śląska – mówi Jolanta Maziarka.

Nastolatek próbował jednak nie tylko podkarpackich smakołyków. Usiadł również przy stoliku, przy którym na gości czekała wróżka.

– Wywróżyła mi, że będę mieć szczęście, że będę na coś oczekiwał i zdobędę medal, ale też że będę trochę niecierpliwy – opowiada Michał.

Kiedy padły słowa o tym niecierpliwym oczekiwaniu, ktoś rzucił, że na pewno chodzi o początek kolejnego roku szkolnego. Ale młody Ślązak woli to zinterpretować w inny sposób. Twierdzi, że to jest oczekiwanie na medal, najlepiej ten złoty. Trenuje od kilku lat aikido, startuje w zawodach sportowych i chciałby go zdobyć.

– No a teraz czekamy na tańce, zabawy i konkursy, bo też będą – dodaje Jolanta Maziarka.

Najpierw jednak goście, którzy zdecydowali się przybyć w sobotni wieczór na plac przy małej elektrowni wodnej w Mokrzcu, zostali solidnie nakarmieni kiełbaską i karkówką z grilla. Jeśli ktoś miał ochotę, mógł też skosztować chleba ze smalcem i skwarkami lub sałatek czy babeczek. Na stołach nie zabrakło też ciast i innych regionalnych pyszności.

Wszystko odbywało się przy lecącej z głośników muzyce nawiązującej do romskiej kultury. To właśnie ona Jolancie Maziarce podobała się najbardziej. Wszyscy natomiast byli pod wrażeniem strojów, które panie miały na sobie.

– Kupiłam specjalnie na tę imprezę. Wiedziałyśmy dużo wcześniej, że będzie taka tematyka i się do tego przygotowywałyśmy, żeby wyglądać jak prawdziwe Romki – zdradza Jolanta Maziarka.

A kiedy wreszcie zaczęły się tańce, słowa piosenki „Dziś prawdziwych cyganów już nie ma", zdawały się być niezgodne z rzeczywistością. Bo jak twierdzi Anna Głogowska naród romski, choć biedny, to zawsze był szczęśliwy. Przy unikalnej muzyce, jaką tworzyli jego członkowie, nie można było nie tańczyć.

Tylko wozy kolorowe taborami już nie jadą.

Janusz Grajcar

Reklama



eprasa.pl eba31317b4

Zeznaje...

Izabela Wójcik



Zajmuję się
Prowadzę studio fotograficzne.
W dzieciństwie chciałam zostać
Panią z Teleexpresu.
W wolnym czasie
Wspieram ciekawe akcje w naszej gminie.
Na bezludnej wyspie chciałabym się znaleźć z...
Moimi dziećmi, KIKmuzą oraz naszą grupą teatralną.
Pies czy kot?
Pies – długonoga uciekinierka Heidi.
Pierwsze zarobione pieniądze
W kuchni Camp America w Texasie.
Ulubiony lokal w powiecie
Bistro Cafe w Pilźnie.
Najchętniej zjadłabym
Sałatkę grecką w Pappasie.
Podróż marzeń i dlaczego tam?
Wszędzie, byleby z moją rodziną.
Książka lub film, które polecam
Książka „Gdzie śpiewają raki" Delia Owens, film „Billy Elliot".
Na urodziny chciałabym dostać
Więcej czasu dla domu.
Gościom w powiecie pokazałabym
Liczne piękne wąwozy w gminie Pilzno.
Tam, gdzie mieszkam brakuje
Na osiedlu – wszystkiego. Na ulicy - życzliwości i uśmiechów na twarzach.
Wygraną w Lotto wydałabym
Na wsparcie ludzi w skrajnej biedzie i dofinansowanie zajęć artystycznych w Pilźnie.

Dobry przepis, bo z Jodłowej Górnej

Zupa krem z zielonego ogórka

Poleca: Elbieta Łępa, KGW Jodłowa Górna



Składniki:
100 g ryżu
100 g białej cebuli
600 g ogórków z łupinami
garść koperku
ok. 1 l wody
150 gęstej, kwaśnej śmietany
sól
pieprz
Vegeta

Wykonanie:
Warzywa kroimy na małe kawałki i wrzucamy do garnka. Wsypujemy ryż i zalewamy wodą. Całość gotujemy przez około 15-20 minut.
Po ugotowaniu zupę blendujemy na gładki krem. Następnie dodajemy koperek oraz śmietanę i dokładnie mieszamy. Krem podajemy z grzankami na ciepło.

Składniki na grzanki:
pół łyżeczki suszonego oregano
pół bochenka chleba zwykłego
4 łyżki oliwy z oliwek lub roztopionego masła
szczypta soli
pół łyżeczki suszonego czosnku

Wykonanie:
Chleb kroimy w kostkę, przekładamy do miski. Polewamy oliwą lub roztopionym masłem, posypujemy solą oraz przyprawami. Mieszamy dłońmi tak, aby dodatki wniknęły w pieczywo. Piekarnik rozgrzewamy do 200 stopni Celsjusza. Pieczywo przekładamy na blachę wyłożoną papierem do pieczenia. Pieczemy ok. 10 minut, aż grzanki staną się złote i chrupiące.

CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Twoja galeria



Pozdrowienia z Gdańska. **fot. Agnieszka Rug**



Jak u babci. **fot. Grzegorz Bieniek**

Chcesz, by Twoje zdjęcie ukazało się w OL? Ta galeria przeznaczona jest na fotografie wykonane przez Czytelników.
Można je przesyłać do redakcji. Temat jest dowolny i niczym nieograniczony.
Przesyłając zdjęcia prosimy koniecznie o podanie imienia i nazwiska autora. Tych danych nie będziemy przetwarzać, ale ich przesłanie oznacza zgodę na publikację w Obserwatorze Lokalnym w podpisie pod zdjęciem.
Co tydzień autor jednej z przysłanych fotografii otrzyma nagrodę w wysokości 30 złotych.
W tym tygodniu otrzymuje ją **Agnieszka Rug** za zdjęcie: **Pozdrowienia z Gdańska**.
Nagrody do odebrania osobiście w redakcji Obserwatora Lokalnego, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10, III piętro (nad kwiaciarnią Róża), w terminie miesiąca od publikacji.
Na ten sam adres prosimy przesyłać zdjęcia wywołane metodą tradycyjną, natomiast fotografie cyfrowe na e-mail: **rozrywka@ol.com.pl.**
Uwaga: redakcja nie zwraca przesłanych zdjęć.

HOROSKOP OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)

Upały dały się we znaki? Najwyższa pora zadbać o siebie i zrzucić kilka zbędnych kilogramów. To powinno pomóc.

Byk (21.04 - 20.05)

To będzie bardzo dobry tydzień dla ciebie. W pracy podwyżka i to tuż przed zaplanowanym urlopem.

Bliźnięta (21.05 - 20.06)

Najpierw naucz się słuchać innych, a potem sam mów. To pozwoli szybko rozwiązać wiele problemów, które się pojawiły.

Rak (21.06 - 22.07)

Pod koniec tygodnia otrzymasz wiadomość, która wywoła wielką radość. Skorzystaj z okazji, bo może się ona już nie powtórzyć.

Lew (23.07 - 22.08)

Skup się na sprawach istotnych, a nie na rzeczach, które nie mają żadnego wpływu na twoje życie. Nie marnuj czasu na głupoty.

Panna (23.08 - 22.09)

Tylko ty jesteś w stanie zmienić swoje życie. I tylko ty ponosisz odpowiedzialność za swoje decyzje. Nikt tego za ciebie nie zrobi.

Waga (23.09 - 23.10)

Czasami lepiej ugryźć się w język, niż powiedzieć za dużo i mieć nieprzyjemności. Pamiętaj o tym, a wszystko będzie dobrze.

Skorpion (24.10 - 21.11)

Nie warto walczyć o uczucie, jeśli druga strona tego nie robi. Sam niczego nie zdziałasz. Pamiętaj, że do tanga trzeba dwojga.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Początek tygodnia będzie trudny, ale potem wszystko się wyprostuje, a ty w końcu staniesz na nogi. Również finansowo.

Koziorożec (22.12 - 20.01)

Popatrz, jak piękny jest świat. Doceń to, co masz wokół siebie. Ciągłe narzekanie nie prowadzi do niczego dobrego.

Wodnik (21.01 - 19.02)

W pracy pojawi się szansa, z której musisz skorzystać. Nowy projekt, nowi ludzie i nowe perspektywy na przyszłość.

Ryby (20.02 - 20.03)

Jeśli ktoś usilnie chce ci doradzać, to pamiętaj, że to może być pułapka. Wysłuchaj, ale zrób tak, jak uważasz.

Czarnoksiężnik Mutus

Informacja. Przesyłając zdjęcie do Twojej Galerii wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji konkursu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska na łamach Obserwatora Lokalnego. Dane te będą przechowywane do zakończenia konkursu, zaś dane zwycięzców w terminie wymaganym przez przepisy podatkowo-księgowe. Administratorem danych jest Agencja Wydawnicza Agard, wydawca tygodnika Obserwator Lokalny. Dane te nie będą przekazywane innym podmiotom.
Szczegóły w regulaminie konkursu na stronie: www.ol.com.pl

eprasa.pl eba31317b4

Paweł Zydroń - trener i nauczyciel wychowania fizycznego

Przyjechał tu, by trenować młodzież

Pochodzi z Tarnowa. Mieszkał 100 m od stadionu Unii Tarnów, ale z dębicką piłką związany jest od ponad 40 lat.

Spotykamy się w Szkole Podstawowej nr 5. Kiedy w 1983 roku Paweł Zydroń przyjechał do Dębicy, ta mieściła się jeszcze w budynku przy ul. Sportowej, tam gdzie dziś działa II Liceum Ogólnokształcące.

Z końcem czerwca, w budynku przy ul. Paderewskiego, przechodząc na emeryturę, odebrał podziękowania za 43 lata pracy z dziećmi i młodzieżą, jako nauczyciel wychowania fizycznego. A jak to się stało, że trafił właśnie do nas?

Z piłką nożną był związany od dziecka. W podstawówce chodził do klasy sportowej, trenował i grał w Unii Tarnów aż do szkoły średniej, kiedy kontuzja przekreśliła jego plany związane z tym sportem. Na studia poszedł jednak na Akademię Wychowania Fizycznego.

– Po studiach, w lipcu, dzwoni kolega, który akurat jest z Dębicy i mówi, że jest praca w Igloopolu i żebym przyjeżdżał. To przyjechałem do domu sportu, no i tak to się zaczęło – wspomina.

W Igloopolu rozpoczął od trenowania młodzieży. Prowadził trampkarzy młodszych i starszych. Później też drugą drużynę seniorów, a w międzyczasie cały czas pracował w szkole. Kiedy Igloopol przekształcił się w Pegroutour został drugim trenerem drużyny prowadzonej przez Andrzeja Garleja. Pełnił tę funkcję też wtedy, gdy trenerem został Jerzy Jastrzębowski, a potem Tadeusz Gaszyński.

– No i po spadku z pierwszej ligi samodzielnie prowadziłem drugą ligę, a później wyjechałem za granicę – wspomina.

Po powrocie wrócił do Piątki, dostał też propozycję pracy w dębickiej Wisłoce, z którą związany jest do dziś i w której prowadzi drużyny młodzieżowe.

– I dopóki będzie zdrowie, dopóki będę miał siły, to będę prowadził tę młodzież – zapewnia.

Piłkarze z Dębicy nie są jednak jedynymi, z którymi pracował. Trenował też Błękitnych Ropczyce, których wprowadził do czwartej ligi i piłkarzy z Wiewiórki, którzy po trzech latach pracy z nim przeszli z B klasy do okręgówki.

Do awansów miał zresztą rękę. Kiedy wrócił do Igloopolu, ten od dłuższego czasu nie mógł wyjść poza ligę okręgową. Dopiero Paweł Zydroń wprowadził go do IV ligi.

– Właśnie dzięki tym awansom otrzymałem Laur Obserwatora w kategorii sport – zauważa.



Sala gimnastyczna, to obok boiska, naturalne środowisko Pawła Zydronia.

Mimo tego podkreśla, że zawsze największą satysfakcję dawała mu praca z młodzieżą. Zresztą właśnie dlatego cały czas jeszcze to robi.

– Seniorzy dają dużo stresu. Poza tym chcąc pracować z seniorami, toby trzeba było wyjechać gdzieś w Polskę, no a to nie dla mnie. Ja wolę rodzinę, wolę siedzieć w domu. Pasja pasją, ale rozsądek bierze górę – uśmiecha się.

Gdy pytam go o największe trenerskie sukcesy, chwilę się zastanawia. W końcu wymienia m.in. awanse, o których wspominał, czy prowadzenie drużyn w I i II lidze, ale nie tylko. Ważna dla niego jest również praca z drużyną województwa podkarpackiego, którą prowadził przez cztery lata i zajął czwarte miejsce w Polsce. Prowadził też reprezentację Podkarpacia w rozgrywkach Regions' Cup.

Uważa, że aby być dobrym trenerem, trzeba się z tym urodzić. On sam czuje, że miał do tej pracy powołanie, ale pomogły mu też geny mamy, która była nauczycielką.

– A żeby osiągać sukcesy, trzeba być konsekwentnym. Trzeba mieć zasady, których się trzeba trzymać, trzeba być elastycznym i reagować na to, jak przebiega trening i być bystrym obserwatorem – wymienia.

On ze swojej pracy jest zadowolony. Szczególnie że – jak podkreśla – wszyscy jego wychowankowie wyrośli na dobrych ludzi, a wielu z nich jest trenerami, prowadzi kluby i są związani ze sportem. I to go cieszy. A praca w szkole? Spędził w niej tyle czasu, że uczył nawet wnuków swoich uczniów. Dlatego nie żałuje, że przeszedł właśnie na emeryturę. Choć treningów z dzieciakami odpuszczać nie zamierza.

– Muszę być cały czas w ruchu, żeby zadbać o zdrowie – mówi.

Ale chce też więcej czasu spędzać z rodziną, zająć się działką i jeszcze raz odwiedzić Stany Zjednoczone. Tym razem już z żoną.

Tomasz Ratuszniak

Reklama

społem
PSS DĘBICA

Zapraszamy do naszych placówek w każdy piątek na degustację pieczywa:

- Sklep nr 1 "Delikatesy LUX", ul. Piekarska 1
- Sklep nr 4 "Na Schodkach", ul. Piekarska 9
- Sklep nr 11, ul. Żeromskiego 6
- Sklep nr 34 "Sezam", ul. Krakowska 53
- Sklep nr 36, ul. Kolejowa 40
- Sklep nr 53 "KAPRYS", ul. Krakowska 1



Oferta obowiązuje od 07.07.2026 r. - 11.07.2026 r. lub do wyczerpania zapasów.

Chleb żytniak z żurawiną 400g Społem	Babka z mandarynką 500g Społem	Mleko 2% 1l Rolmlecz	Margaryna Palma 250g Bielmar	Zsiadłe mleko 380g Mlekpol
				
8,70 zł	24,50 zł	3,99 zł	2,59 zł	2,59 zł

Kefir i Maślanka 330ml Rolmlecz	Złoty Mazur Mlekpol	Szynka wiejska Nik Pol	Cif mleczko Cream Original 750ml	Domestos Professional 1l
				
1,99 zł	24,99 zł/kg	47,99 zł/kg	8,99 zł	8,99 zł

eprasa.pl eba31317b4

Działaj Lokalnie 2026

Jedni będą kisić kapustę, drudzy szukać dzikich wysypisk dronem

Do 13 stowarzyszeń i grup nieformalnych trafiło w sumie 70 tys. zł.

Po raz pierwszy w historii programu Działaj Lokalnie o dotację starały się organizacje z pięciu gmin. Wśród nich nie było tylko tych z Czarnej i Jodłowej. Z 22 wniosków, pozytywnie zaopiniowanych przez komisję zostało 13.

Koło Gospodyń Energicznych w Strzegocicach grant otrzymało po raz szósty. Dzięki niemu zaniedbany zagajnik między parkiem a boiskiem piłkarskim zmieni się w bezpieczne miejsce do nauki, zabawy i odpoczynku.

– Wyjątkowość tego projektu polega na wielkim porozumieniu pokoleń. W realizację włączą się gospodynie, OSP, klub sportowy Sokół, szkoła, harcerze i władze samorządowe – mówi szefowa koła Anna Wnęk.

Jedną z atrakcji tego miejsca będzie ścieżka sensoryczna dla najmłodszych. Zostanie też zorganizowana gra terenowa Tajemnice Strzegocic, a to dopiero początek.



O projekcie KGE w Strzegocicach opowiadała szefowa Anna Wnęk. Obok niej Beata Soprych i Małgorzata Hebda.

Dofinansowane projekty:
– Grupa nieformalna: Pasja bez Granic – Kadry pasji, koła historii – 5 470 zł
– KGiGW Razem dla Nagawczyny – Sukces nie ma adresu – 5 460 zł
– Grupa nieformalna: Iskierczanie – Dębica. Rzeczy, które mówią – wędrująca wystawa o lokalnym dziedzictwie – 5 420 zł
– KGW im. Księżnej Heleny Jabłonowskiej w Straszęcinie – Straszęcin w zgodzie z naturą – przeszłość, która inspiruje przyszłość – 5 440 zł
– Akademia Kreatywności – Międzykulturowe centrum warsztatowe – 5 450 zł
– KGW MachoWianki z pasją – Od wspomnień do nowych technologii – 5 420 zł
– Dębickie Stowarzyszenie Przyjaciół Tańca Złota Para – Złap Rytm! – taniec towarzyski dla najmłodszych Dębiczan – 5 480 zł
– OSP w Straszęcinie – Pokolenie 4.0 – na straży bezpieczeństwa ekologicznego – 5 410 zł
– KGW w Woli Brzosteckiej – Z beczki do próżni – 5 420 zł
– KGW w Grudnej Górnej – Międzypokoleniowa Fabryka Umiejętności – 5 480 zł
– KGW w Zawadzie – Nasza Wieś Bez Śmieci – Zielona przemiana Zawady – 5 380 zł
– KGW w Strzegocicach – Eko-Zakątek – 5 030 zł
– KGW w Przeczycy – Międzypokoleniowe Spotkania Plenerowe – 5 140 zł

Konkurs Działaj Lokalnie realizowany jest przez Dębicki Klub Biznesu we współpracy z Akademią Rozwoju Filantropii w Polsce oraz Polsko-Amerykańską Fundacją Wolności oraz Powiatem Dębickim, miastem Dębica i gminami Brzostek, Dębica, Pilzno i Żyraków.

JAG

Pierwsze trzy miesiące już za nimi

To jest nasza radosna rodzinka

Tak o darczyńcach i klientach sklepu społecznego Radość mówi kierowniczka Beata Cabaj.



Lucyna Drobicka w czwartek przyszła do sklepu Radości z wnukami.

Jedną z nich jest Lucyna Drobicka, która podkreśla, że odkryła go przypadkiem. Była na posiłku obok i postanowiła wdepnąć. Od tego czasu jest stałą bywalczynią.

– Cieszę się, że coś takiego powstało. W tej chwili mam wnuczki u siebie, pogoda się diametralnie zmieniła i pewne rzeczy muszę dokupić. Babciowego w tym kraju nie dają, a ja żyję z jednej emerytury – stwierdza Lucyna Drobicka.

Przychodzi tu nie tylko po ciuchy. Ma stary dom typu siedlisko. A tu są też bibeloty, które uwielbia, nazywa je przedmiotami z duszą. Wszystko, co podkreśla, w bardzo atrakcyjnych cenach.

– Dbamy o to, żeby tu było jak najlepiej, żeby była atmosfera i żeby klienta przyciągnąć miłym spojrzeniem, miłą rozmową, no i przede wszystkim ceną – przekonuje Beata Cabaj.

I podaje przykłady. Koszulka bawełniana z krótkim rękawem kosztuje 5 zł i to bez względu na to, jakiej marki. A można kupić Guessa, Jordana, Nike czy Adidasa. Sukienkę za 15 zł, spodnie za 8 zł, odzież dziecięcą od złotówki. Akcesoria domowe od 2 do 10 zł, ekspresy do kawy już za 15 zł. Najdroższy jest serwis ceramiczny. Zestaw na 12 osób porcelany z Ćmielowa można nabyć za 90 zł.

Największą bolączką jest położenie sklepu. Choć wydaje się, że ul. Parkowa jest niedaleko od rynku, to dużo ludzi jeszcze o nim nie wie.

– Myśmy chcieli, żeby ktoś tutaj przyszedł, żeby ktoś nas zauważył – stwierdza kierowniczka.

I cieszy się z każdego nowego klienta, ale też darczyńcy. Z częścią tych drugich jest jednak pewien problem. Nie ukrywa, że trafiają do nich rzeczy, które nie powinny. Ostatnio ktoś przyniósł worek, w którym były rzeczy po malowaniu mieszkania.

– Nie jesteśmy pszokiem. Tutaj się nie zostawia rzeczy, żebyśmy je wyrzucali do kosza. Dla nas każdy worek, które musimy zutylizować, to dodatkowy koszt – zauważa.

Innym razem ktoś przyniósł 120-litrowy wór butów, z czego do wystawienia na sklep nie nadawała się ani jedna para. Bo w sklepie społecznym Radości szanuje się zarówno darczyńców i nie sprawdza worków przy nich, jak i klientów. Ci w sklepie mogą kupić tylko towar, który do sprzedaży się nadaje.

Janusz Grajcar

W pół roku oddali ponad 1,5 tysiąca litrów krwi

Krwiodawcy z powiatu dębickiego mają powody do dumy.

W pierwszym półroczu 2026 roku krwiodawcy oddali 1583,55 l krwi podczas 3519 donacji. To więcej niż w analogicznym, rekordowym okresie ubiegłego roku, kiedy zebrano 1557 l.

Najbardziej aktywni byli członkowie klubu Rodacy Rodakom, którzy przekazali 310,05 l krwi. Drugie miejsce zajął klub TC Dębica z wynikiem 78,3 l, a trzecie – klub działający w Śnieżce, którego członkowie oddali 68,4 l.

Kolejne miejsca zajęły kluby z: Zespołu Szkół nr 2 w Dębicy (59,4 l), Zespołu Szkół Ekonomicznych w Dębicy (47,7 l), Lergu (47,25 l), Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Dębicy (28,35 l), Policji (16,65 l), I Liceum Ogólnokształcącego w Dębicy (12,15 l), Zespołu Szkół nr 4 w Dębicy (11,25 l), II Liceum Ogólnokształcącego w Dębicy (10,35 l), Zespołu Szkół CKR w Kleciach (9 l), Taboru (9 l), Ognioodpornych z Nagawczyny (8,55 l), Tikkurili (7,2 l), Liceum Ogólnokształcącego w Pilźnie (7,2 l), Rzemieślniczej Branżowej Szkoły I Stopnia w Pilźnie (6,3 l) oraz Zespołu Szkół Zawodowych w Pustkowie-Osiedlu (5,4 l).



Krwi z roku na rok oddajemy coraz więcej.

Na szczególne wyróżnienie zasługują również krwiodawcy niezrzeszeni w żadnym klubie. W pierwszym półroczu oddali aż 841,05 l krwi, co stanowi ponad połowę całej zebranej ilości.

Czy taki wynik pozwoli w tym roku pobić rekord wynoszący 3149,1 l? Jest na to duża szansa. Do poprawienia najlepszego dotychczasowego rezultatu potrzeba jeszcze 1565,55 l.

rar

eprasa.pl eba31317b4

KIK Muzę znają nie tylko w gminie Pilzno

Dostali pomoc, kiedy jej potrzebowali. Teraz przez muzykę pomagają innym

Dożynki gminne w Pilźnie z 2021 roku na zawsze pozostaną w pamięci Iwony i Krzysztofa Kajpustów.



Rodzinne granie w domowym studio u Kajpustów to tradycja. Na zdjęciu od lewej: Dawid, Emilia i Krzysztof.

– Wyszliśmy z kościoła, staliśmy na przejściu i jechały wieńce na wozach, a obok orkiestry. Stoimy i patrzymy, a na każdym wozie nasi uczniowie. I mąż mówi, nasi jadą, a ja wtedy sobie zdałam sprawę, ile z naszej szkoły wyszło muzyków – wspomina Iwona Kajpust.

Akordeon sięgał mu do kolan

Krzysztof Kajpust miał siedem lat, kiedy tata kupił mu akordeon. Był dla niego stanowczo za duży. Kiedy trzymał go na sobie, koniec był na wysokości kolan. Miechowanie było dużym wyzwaniem. Męczył się tak dwa lata, w końcu usiadł przy pianinie. To też nie było to.

Kiedy jego kolega z klasy w SP w Głowaczowej stwierdził, że mogliby założyć zespół, zniósł ze strychu zdezelowany zestaw perkusyjny ojca. Wspólnie zreanimowali starego Polmuza i zaczął się uczyć nowego instrumentu.

– Pierwsze lekcje dawał mi tata. Tak się trzyma pałeczki. To jest werbel, tam jest stopa, tu masz blachę. I w piwnicy tłukłem w to – opowiada Krzysztof Kajpust.

Powstał zespół Free Top. Grali na weselach i zabawach, a on zarobione pieniądze przeznaczał na instrumenty i edukację. Brał prywatne lekcje u Tomasza Fiołka, bo zależało m na tym, żeby się rozwijać. W szkole średniej w wakacje wyjeżdżał do USA. Za pierwszą tygodniówkę kupił talerze zawodowe.

– Jak przyszedłem z tym do domu, to siostra mi puknęła do głowy: Ty wydałeś 1000 dolarów na jakieś cztery pokrywki – mówi Krzysztof Kajpust.

Ten zestaw ma do dzisiaj. Używa go jego syn Dawid, czasem siadają razem w studio i grają koncerty. Po skończeniu technikum elektrycznego w Kwiatku, chciał zostać w USA na stałe. Po pół roku wrócił i rozpoczął studia muzyczne w Rzeszowie.

Obowiązkowym instrumentem był tam fortepian, a dodatkowym, który wybrał dla siebie, gitara akustyczna. Miał też zajęcia z dyrygentury. Uczelnię ukończył z wyróżnieniem i został nauczycielem.

Z Yamahą postawili na Mielec

Cały czas grał na weselach, ale było jedno, na którym nie zagrał. Jego własne. Pobrali się z Iwoną i od 2004 r. pieniądze z wesel przeznaczyli na swoją szkołę. Otworzyli ją w Mielcu. Mogli tylko tam, bo takie warunki stawiała sieć Yamaha. Miasto musiało mieć 50 tys. mieszkańców. Równocześnie zaczął uczyć muzyki w Głowaczowej.

– W Mielcu weszliśmy na rynek nikogo nie znając. To był bardzo trudny czas dla nas, bo nie było kogoś, kto by nam tam pomógł – podkreśla Iwona Kajpust.

Kiedy ludzie dowiedzieli się, że jej mąż uczy, zaczęli naciskać, żeby otworzyli się też w Pilźnie. Dostali zgodę z centrali i dzięki dyrektorowi Markowi Wojtule, który udostępnił im salę w liceum w lutym 2008 r. powstała ich druga szkoła.

– Pamiętam jego słowa, jak mówił tak: życzę wam, żebyście mieli przynajmniej setkę uczniów. I oboje jesteśmy mu bardzo wdzięczni – stwierdza Iwona Kajpust.

Później, kiedy okazało sie, że szkoła branżowa wchodzi do tej sali, to Marek Wojtuła zaproponował im salę przy hali sportowej, Są tu do dziś. Po kilku latach zrezygnowali z Mielca, by skupić się tylko na rodzinnym mieście Iwony Kajpust.



Krzysztof i Iwona Kajpustowie od lat godzą swoje obowiązki zawodowe z organizowaniem koncertów charytatywnych.

– Duże zapotrzebowanie było na keyboard, pianino, gitarę klasyczną, perkusję, bo wiadomo, prowadziłem to ja. Były też zajęcia dla małych dzieci (1,5-4 lata). Z czasem doszły instrumenty dęte, szczególnie saksofon, flet poprzeczny, klarnet, wokal, skrzypce. I przez te wszystkie lata mam co robić – opowiada Krzysztof Kajpust.

Rozstali się też z siecią Yamaha i taka powstała KIK Muza (skrót od Krzysztof Iwona Kajpust – przyp. aut.). Od samego początku dawali też koncerty dla rodziców, ale zaczęło przychodzić na nie coraz więcej osób. Zainteresowała się nimi Justyna Dziedzic i zaczęła zapraszać na imprezy w gminie.

– Bywała na koncertach i mówiła, że gramy na takim poziomie, że możemy się pokazać szerszemu gronu – mówi Iwona Kajpust.

Na Święcie Golonki na Bajorkach grali dzięki niej supporty przed takimi gwiazdami jak Maryla Rodowicz, Pectus, Video, Mateusz Ziółko czy Łzy. Wystąpili też przed Ewą Farną w Karczewie, dzięki współpracy Pilzna z tą gminą.

I zaczęli grać charytatywnie

Wtedy wpadli na pomysł, by połączyć przyjemne z pożytecznym. Pierwsze koncerty charytatywne pojawiły się bardzo spontanicznie. Zagrali dla koleżanki syna z klasy, która zachorowała na nowotwór. Później był ten dla Julki.

– Mieliśmy taki rok bodajże 2018, że zagraliśmy jedenaście koncertów, z czego osiem było charytatywnych. Ale nie zagralibyśmy ich, gdyby nie dzieciaki i zgoda ich rodziców – podkreśla Iwona Kajpust.

Na początku uczestniczyli w nich rodzice, uczniowie, nauczyciele i oni. Po tym, jak zostali zaproszeni, żeby zagrać koncert na Boże Ciało, wpadli na pomysł, by rzucić hasło: Kto chce niech przychodzi śpiewać. I nazbierała się spora grupa. Z niej pozostało kilka osób, które do dziś im pomagają.

– Pojawiła się Kasia Ciecieręga, która na początku nie śpiewała, tylko prowadziła. To był taki przodownik. Jak to mówią: mamy Kasię i nie zawahamy się jej użyć – żartuje Krzysztof Kajpust.

Dołączyli też Maciek Słabosz, Kasia Szwalec, Majka Wojtuła, Iza Wójcik, Asia Lesiak i Bartek Idzik. Na nich mogą liczyć nie tylko na scenie. To oni dodają im skrzydeł, kiedy nie wszystko idzie gładko.

– Poza tym pracujemy na dwa etaty od początku i już zwyczajnie mamy dość. Jesteśmy też coraz starsi i coraz bardziej czasami jest pod górkę – przekonuje.

Nieraz musieli dołożyć od siebie, żeby koncerty się odbyły. Sami rozkładali i składali instrumenty. Teraz są już na tyle rozpoznawalni, że nawet nie muszą bardzo zabiegać o pomoc. Po prostu ją mają od różnych firm i prywatnych osób, bo zdołali sobie wypracować takie zaufanie społeczne.

Te koncerty są dla nich szczególnie ważne. Żyją od jednego do drugiego. Pod koniec wakacji zaczną słuchać kolęd, żeby przygotować repertuar na styczniowy występ.

Zapraszają do współpracy koła gospodyń. Nie ma imprezy, żeby któreś nie było z nimi. Drzwi w KIK Muza są zawsze otwarte. Ludzie widzą, że nikogo nie odtrącają, nie segregują, tylko jak ktoś jest chętny do pomocy, to zawsze ma taką możliwość.

Pomagają im też dzieci. Dawid w programie na komputerze rozpisuje partie. Emilia dobrze słyszy muzycznie, więc nagrywa głosy pierwszy, drugi, trzeci. To wysyłają osobom, które nie czytają nutek, i one uczą się śpiewu ze słuchu.

– Ja to mówię i w szkole podstawowej 1 września, i u nas szczególnie że wzajemnie musimy się wspierać i wtedy jest jakiś sens. Możemy to wspólnie zrobić, bo samemu nie zrobię nic, ani oni też nie. Po prostu musimy, to jest od lat jedna wielka rodzina KIK Muzy – cieszy się Krzysztof Kajpust.

Już przestali liczyć, ilu mają absolwentów, ale grubo ponad 1000.

Janusz Grajcar

eprasa.pl eba31317b4

Informator medyczny

Chirurgia

Lek. med. Stanisław Plata
chirurgia, endoskopia
Dębica, ul. Paderewskiego 2
porady gastroenterologiczne- gastroskopia - wycinki na badanie histopatologiczne i na testy ureazowe
porady proktologiczne - rektoskopia, leczenie hemoroidów: skleroterapia, opaskowanie, leczenie operacyjne, szczeliny i przetoki odbytu
małe zabiegi chirurgiczne - znamiona, tłuszczaki, szwy.
Przyjmuje w poniedziałki i piątki
Rejestracja codziennie od 12:00 do 19:00
Tel. 604 489 052

Dermatologia

lek. med. Marek Haslinger
specjalista dermatolog
LASERY
usuwanie naczynek, brodawek, plam, piegów itp.
BOTOX
zmarszczki, nadpotliwość, mezoterapia i inne zabiegi dermatologii estetycznej
Dębica, ul. Piłsudskiego 10, tel. 602 789 581

Lek. med. Małgorzata KRASOŃ
specjalista dermatolog–wenerolog
- porady dermatologiczne
- kriochirurgia
- fototerapia dermatologiczna
- zabiegi dermatologii estetycznej

przyjmuje od poniedziałku do czwartku
Dębica, ul. Żołędziowa 3,
rejestracja telefoniczna **14 670 41 83**

Endokrynologia

Lek. med. Bolesław Komorowski
specjalista chorób wewnętrznych
ENDOKRYNOLOGIA i CUKRZYCA
wtorek, środa od 15.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Tel. +48 887 807 566

Lek. med. Jadwiga Niemiec-Kulij
Endokrynolog
Spec. chorób wewnętrznych
Dębica, ul. Królewska 55
Godziny przyjęć:
poniedziałek, czwartek od 15.30.
Rejestracja tel. 608 879 367

Medycyna bólu

lek. med.
Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
MEDYCYNA BÓLU
blokady, akupunktura, mezoterapia kolagenem
Tel. 608 638 129
Dębica, ul. Piłsudskiego 10

Medycyna pracy

SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
lek. med. Jan Marć
BADANIA PROFILAKTYCZNE WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE, SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE, BADANIA DLA KIEROWCÓW WSZYSTKICH KATEGORII
Dębica, ul. Krakowska 88 A
(przy aptece Medella)
przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00
Inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462

Neurologia

SPECJALISTA NEUROLOG
Krzysztof Bałabuszek
Dębica, ul. Wielopolska 123 A,
Rejestracja tel. 507 971 563,
14 676 97 40
EEG badanie głowy

Neurologia

dr n. med. Sławomir Kroczka
NEUROLOG DZIECIĘCY
PEDIATRA
rejestracja telefoniczna
14-670-30-98
„Domed" - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa
Dębica, ul. Sobieskiego 31

lek. Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
rejestracja tel.: 608-63-81-29
Przyjmuje:
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

Pracownia EEG
badanie u dzieci, młodzieży i dorosłych
środa, rejestracja telefoniczna i sms
tel. 661 675 000
Dębica, ul. Grunwaldzka 33

Okulistyka

dr n. med.
Barbara Brożyna-Żyłka
specjalista chorób oczu
przyjmuje
od poniedziałku do czwartku
od 9:00 do 12:00
Rejestracja tel.:
14 677 65 60, 502 071 715
Dębica, ul. 3 Maja 12/11

Optyka

6-optyk Pokorna-Stafin rok zał. 1963
Kolejowa 30c,
Kolejowa 18,
Rynek 18
DĘBICA
14 670 27 07
www.optyk-debica.pl
BADANIE WZROKU
REALIZACJA RECEPT NFZ

OPTYK
Wiesława Kędzior
Dobór okularów
Terapia widzenia
Dębica ul. Sobieskiego 7
Tel. 502 869 454

SOCZEWKA
SALON OPTYCZNY
BADANIE WZROKU
APLIKACJA SOCZEWEK
Beata Grzyb - OPTOMETRYSTA
Dębica, ul. Piłsudskiego 20
Tel. 537 222 150
Realizacja recept NFZ

Zakład Optyczny „OPTI"
Pocica-Niziołek
Dębica, Rynek 24.
pn. - pt. 9.00-17.00,
sob. 10.00-13.00
Komputerowe badanie wzroku - dobór szkieł rejestracja
tel. 14 676 42 74

Ortopedia

Lek. med.
Maksymilian Chmura
specjalista
ortopeda - traumatolog
Przyjmuje: środa od 15.00 do 18.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: **609 051 589**

Lek med. Paweł Jasiński
ORTOPEDIA
SZPITAL MSWIA w Rzeszowie
USG stawów biodrowych u dzieci
ARTROSKOPIE- REKONSTRUKCJE
PROTEZY BIODER I KOLAN
tel. kom. 662 667 998
Dębica, ul. Czarneckiego 5, II p., (obok Żabki)

Psychiatria

Lek. Anna Czarnecka-Ożóg
Specjalista psychiatrii
Dębica, ul. Paderewskiego 2
lub Sędziszów Młp ul. 3 Maja 29
Rejestracja telefoniczna
Tel. 536 308 387

Agnieszka Orechwo
LEKARZ SPECJALISTA
PSYCHIATRA
Kompleksowa pomoc psychiatryczna
Dębica, ul. Kolejowa 30C
Rejestracja telefoniczna
664-445-406
Możliwe wizyty online

Gabinet Lekarski
Agnieszka Żaba–Susz
Specjalista psychiatra
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Przyjmuje: poniedziałki od 15.00
Rejestracja telefoniczna
607 366 336

Radiologia

Prywatny rentgen
ogólny i stomatologiczny
cyfrowy
Czynne: pon.-pt. 16.00-18.00.
Dębica, ul. Bławatowa 12
kom. 509 181 373

Rehabilitacja

Fizjo-Med
Studio Terapii Manualnej i Rehabilitacji
od 1994 r.
FIZJOTERAPEUTA
mgr Norbert Podgórski
Terapia schorzeń kręgosłupa i stawów obwodowych
Dębica, ul. Kościuszki 18
602 481 553, 14 676 96 96

Stomatologia

JANECZKO profesjonalna stomatologia
dr n. med. Ewa Janeczko
lek. dentysta
Pełny zakres usług stomatologicznych w tym abrazja powietrzna i leczenie kanałowe w mikroskopie
D-ca, ul. Konarskiego 17 a,
rej. tel. 14 670 87 88, 604 298 923
Brzeźnica, ul. Szkolna 4a. rej. tel.: 500 038 130 NFZ

JASIŃSKI
STOMATOLOGIA
lek.dent. Bartosz Jasiński
• stomatologia cyfrowa • implantologia
• endodoncja mikroskopowa
• tomografia komputerowa
780 711 920 DĘBICA KRAKOWSKA 55

STOMATOLOGIA LEWICCY
Diana i Paweł Lewiccy
pn. - pt. 9.00-18.00
Leczenie kanałowe pod mikroskopem
Tel. 500 526 800
Dębica, ul. Rzeszowska 26,
(naprzeciw kościoła św. Jadwigi)

Prywatny Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. Mariusz Pogorzelski
Dębica, ul. Słowackiego 8
14 670 35 50, 602 557180
Umowa z NFZ

Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. EWA POŁOMSKA
przyjmuje codziennie
ul. Paderewskiego 2
rejestracja telefoniczna
14 677 98 20, tel.kom 693 461 770
www.dentysta-debica.pl

Stomatologia

ODONTIC®
KLINIKA STOMATOLOGICZNA
MIEJSCE NA TWÓJ UŚMIECH
Dębica ul. Głowackiego 17A
Rzeszów Aleja J. Piłsudskiego 44 - I piętro
tel: 500 828 228
rejestracja@odontic.pl

Urologia

Urologia
lek. Urolog FEBU Daniel Łukaszewski
Przyjmuje w soboty i poniedziałki.
Dębica, ul. Paderewskiego 2,
rejestracja tel. 530 309 303
Diagnostyka i leczenie chorób urologicznych mężczyzn i kobiet. Badanie USG. Biopsja gruczołu krokowego, również fuzyjna. Leczenie niepłodności męskiej. Operacja mikroskopowa żylaków powrózka nasiennego. Wazektomia. Zabieg na stulejkę metodą staplera. Zapraszam.

USG

USG NARZĄDU RUCHU
lek. Maksymilian Chmura
Diagnostyka: uszkodzeń układu mięśniowo więzadłowego; stawów barkowych, kolanowych i innych; torbieli dołu podkolanowego (cysty Bakera)
Profilaktyka: dysplazji stawów biodrowych u dzieci
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: **609 051 589**

Lek. Marcin Gajewski
specjalista chorób wewnętrznych i chorób naczyń
- **USG** jamy brzusznej, piersi, tarczycy
- **USG** doppler (przepływy) tętnic i żył

Gabinet lekarski **ULTRAMED**
Dębica, ul. Sobieskiego 3 *(obok Kaprysu)*
REJESTRACJA: **517 408 805**

Pracownia USG
dr n. med. Robert Undas
Dębica, ul. Ks. Nosala 6
Tel. 14 676 32 63, 538 363 127
USG jamy brzusznej
tarczycy
tętnic szyjnych (Doppler)
inne
ELASTOGRAFIA

Prywatny Gabinet Dentystyczny
Szczepan Żabicki
ORTODONCJA na NFZ
Dębica, ul. Kolejowa 29 (pawilon Spółdzielni Mieszkaniowej)
tel. 788 438 508, 14 670 87 80

Ogłoszenia drobne przez SMS w Obserwatorze Lokalnym.
Wyślij SMS na nr 79567 wpisując w treści:
DEBICA.INNE spacja treść ogłoszenia.
Koszt SMS – 11,07 zł (9,00 zł + VAT 23%).
Regulamin na www.debica24.eu lub w redakcji

Informacja dotycząca ochrony danych osobowych

Informujemy osoby fizyczne, zlecające druk ogłoszenia drobnego lub reklamy w tygodniku Obserwator Lokalny, że administratorem Państwa danych osobowych jest Agencja Wydawnicza Agard, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10; kontakt: pajura@ol.com.pl. Dane te będą przetwarzane tylko w celu realizacji umowy, czyli druku ogłoszenia/reklamy, na podstawie otrzymanego zlecenia. Będą przekazywane odbiorcom zewnętrznym tylko w celu wykonania obowiązków księgowych. Okres przechowywania danych - 5 lat, wymagany przepisami prawa podatkowego.
Ogłoszeniodawcom przysługuje prawo dostępu do swoich danych osobowych, do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego.
Podanie danych osobowych jest warunkiem druku ogłoszenia/reklamy, wynikającym z przepisów podatkowo-księgowych.

eprasa.pl eba31317b4

kmOKNO
PVC and Aluminium Manufacturer

Producent Stolarki Okiennej i Drzwiowej Z PCV I ALUMINIUM



www.kmokno.pl

DZIAŁ PCV
BOROWA 171, 39-215 CZARNA
TEL. + 48 **609 996 677**, + 48 14 **681 42 98**
EMAIL: zamowienia@kmokno.pl

690 997 751

DZIAŁ ALUMINIUM
PODLESIE MACHOWSKIE 48 B, 39-221 ŁĘKI GÓRNE
TEL. + 48 **609 997 766**
EMAIL: aluminium@kmokno.pl

OBSŁUGA KLIENTA INDYWIDUALNEGO
UL. RZESZOWSKA 1, 39-200 DĘBICA
TEL. + 48 **690 997 751**
EMAIL: debica@kmokno.pl

radio leliwa

Twój rytm Dębicy!

89,2 FM



Ogłoszenia drobne

Zeskanuj kod QR i dodaj ogłoszenie drobne

DAM PRACĘ

- Dam pracę przy malowaniu dachów, elewacji, myciu kostki. Kontakt 881-564-317.

- Poszukujemy doświadczonej i odpowiedzialnej osoby do opieki nad 80-letnim seniorem w niepełnym wymiarze godzin. Opieka ma miejsce w domu w centrum miejscowości Nagawczyna. Czas pracy obejmuje godziny w pierwszej połowie dnia (inna opiekunka obsługuje drugą połowę dnia). Zakres obowiązków obejmuje:
  – poranną higienę,
  – przygotowanie śniadań i podanie gotowego obiadu,
  – podawanie leków,
  – pomoc w poruszaniu się i ubieraniu,
  – dbanie o porządek w otoczeniu seniora,
  – wykonywanie drobnych bieżących zakupów.
  Wymagane jest doświadczenie w opiece nad osobami w podeszłym wieku. Szczegółowe informacje pod numerem telefonu: 733 609 514.

- Zatrudnię stolarza, operatora maszyn CNC oraz magazyniera z uprawnieniami na wózek widłowy. Praca w Podlesiu Machowskim (okolice Pogórskiej Woli). Tel. 668 682 829.

DOMY – SPRZEDAM

- Sprzedam dom 110 m² w Dębicy, na działce 7 a. Tel. 78 19 43 115.

DZIAŁKI SPRZEDAM

- Sprzedam działkę w Żyrakowie 605/10; cena 1 tys. zł za ar. Działka nie posiada dostępu do drogi, obok hotel i pole z fotowoltaiką. Tel.786-204-498.

KUPIĘ

- Skupujemy: motocykle, antyki, starocie, pamiątki PRL. Tel. 698 693 846.

MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI; OBRÓBKI BLACHARSKIE

- Malowanie dachów. Tel. 516 267 207.

- MALOWANIE DACHÓW i ELEWACJI, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700.

- Malowanie dachów; mycie, malowanie elewacji; montaż rynien i śniegołapów; obróbka kominów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441.

MIESZKANIA – KUPIĘ

- **KUPIĘ MIESZKANIE BEZPOŚREDNIO ZA GOTÓWKĘ. TEL. 530-733-603.**

MIESZKANIA – SPRZEDAM

- Sprzedam mieszkanie na ul. Cmentarnej w Dębicy o pow.38,74 m² z balkonem, składające się z 2 pokoi, przedpokoju, łazienki, WC, kuchni. Do lokalu przynależy piwnica. Tel. 602 382 677.

MIESZKANIA – WYNAJEM

- Wynajmę mieszkanie 29 m², umeblowane. Dębica Rynek; 1200,00 zł. Tel. 799 255 913; 721 640 478.

- Wynajmę mieszkanie 33 m², umeblowane. Dębica Rynek; 900,00 zł. Tel. 799 255 913; 721 640 478.

MONTAŻ I NAPRAWA ANTEN

- Montaż i naprawa anten satelitarnych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne, monitoring. Tel. 602 199 038.

cd. na str 24

LEWIATAN

NAJLEPSZE OKAZJE? MAMY TO!



AKTYWUJ KUPON 09.07-15.07
10,99 1 kg
13,99 zł/1 kg
13,99 zł/1 kg przy zakupie bez kuponu

Schab wieprzowy
1 kg
[10,99 zł/ 1 kg]
Limit 2 kg na kupon.

KUP 2 I ZAPŁAĆ MNIEJ
3,99 za 1 szt. przy zakupie 2 szt.
4,49 zł/1 szt. 37,42 zł/1 l przy zakupie 1 szt.



Lody na patyku Grand Koral
wanilla, almond, chocolate 120 ml
[33,25 zł/ 1 l]
Przy zakupie 2 szt. cena za pakiet wynosi 7,98.
Limit: 3 pakiety/paragon.

2,79



Musztarda Roleski
stołowa, sarepska 175 g
[15,94 zł/ 1 kg]

2,49



Napój Baila!
jabłko & brzoskwinia,
jabłko & mięta,
jabłko & wiśnia 1 l
[2,49 zł/ 1 l]

CENA Z KARTĄ LUB APLIKACJĄ
7,99



Płatki śniadaniowe Lubella
muszelki, kuleczki 500 g
[15,98 zł/ 1 kg]

KUP 2 I ZAPŁAĆ MNIEJ
7,99 za 1 szt. przy zakupie 2 szt.



Flora ProActiv
400 g
[19,98 zł/1 kg]
Przy zakupie 2 szt. cena za pakiet wynosi 15,98.
Limit: 3 pakiety/paragon.

Oferta ważna od **09.07.2026** do **15.07.2026** lub do wyczerpania zapasów.

eprasa.pl eba31317b4

MOTORYZACJA

- **A.SKUP AUT OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH, TERENOWYCH. NAJLEPSZE CENY. TEL. 601 500 160.**
- Auto Skup Dębica. Płacimy najwięcej. Zadzwoń: 574 283 937.

PRODUKTY ROLNE – SPRZEDAM

- Produkty wiejskie z własnego gospodarstwa. Mleko, ser, jajka, masło itd. Możliwy dowóz w okolicę Dębicy. Tel: 880 156 660.

RÓŻNE SPRZEDAM

DREWNO OPAŁOWE SUCHE - 80 zł/m³
pocięte, gotowe do pieca
Transport gratis
Tel. 576 750 815

Tani opał, zrzyny dębowe. Tel. 607 611 868.

SPRZĄTANIE

- Czyszczenie dywanów i wykładzin; ozonowe odgrzybianie klimatyzacji. Jerzy Matłok, Dębica, ul. Szkotnia 2. Tel. 604 244 919.
- Czyszczenie kostki brukowej Perfekto. Solidne wykonanie. Tel. 796 643 529.
- Ewa Lux – czyszczenie dywanów, wykładzin oraz tapicerek: meblowych, samochodowych. Ozonowanie. Faktura. Dębica, ul. Bojanowskiego 3. Tel. 696 952 833.
- Kompleksowe czyszczenie kostki brukowej i podjazdów. Perfekcyjny efekt, nowoczesny sprzęt, precyzja, doświadczenie, dbałość o detale. Umów termin. Tel. 605 873 284. Estetyka, jakość i trwały efekt.

SPRZEDAŻ I TRANSPORT KRUSZYWA

- Kopalnia Kruszywa Wola Żyrakowska sprzeda: pospółkę, piasek zasypowy, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamień, kamień drenarski otoczak, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grysy. Transport. Tel. 510 457 303.
- Żwirownia LIPINY oferuje pospółkę. żwiry,piaski,ziemię ogrodową tel. 601 621 816.

UBEZPIECZENIA

- UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. – pt. 8:30 – 17:00, 39 – 200 Dębica, Rynek 16. Tel. 14 682 65 15, 14 670 22 01. www: ubezpieczeniamarco.pl.

USŁUGI BUDOWLANE I REMONTOWE

- Adaptacja poddaszy, bezpyłowe tarcie, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. Tel. 668 437 530.
- Adaptacja poddaszy, malowanie elewacji, szpachlowanie, panele, g/k, docieplenia. Tel. 516 199 782.
- **Atrakcyjne** ceny. Malowanie dachów, elewacji oraz wnętrz. Rabaty. Gwarancja. Tel. 691 419 597.
- Dachy, rynny, reperacje. Tel. 780 259 206.
- **Elewacje**. Mycie, malowanie, docieplanie, naprawa dekortynku. Rabaty. Gwarancja. Tel. 691 419 597.
- **Malowanie i mycie dachów**, elewacji, ogrodzeń, wnętrz, **mycie kostki brukowej**, montaż rynien, śniegołapów, okuwanie kominów, rachunek i 5 lat gwarancji. Tel. 881-564-317.
- Malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, płytki, panele, regipsy. Tel. 692 930 325.
- Montaż napędów do bram przesuwnych i dwuskrzydłowych. Montaż i konfiguracja domofonów oraz wideodomofonów. Tel. 530 003 606.
- **Montaż** ogrodzeń panelowych, ogrodzenia ozdobne, kostka brukowa, odwodnienia, usługi remontowo – budowlane. Tel. 730 633 756.
- Ocieplenia, elewacje, wykonujemy, myjemy, odgrzybiamy, malujemy. Kontakt 881 564 317.
- Oferujemy profesjonalny montaż i serwis klimatyzacji, rekuperacji oraz instalacji elektrycznych dla domów i firm. Honorujemy Dębicką Kartę Mieszkańca. Tel. 531 836 680. Darmowa wycena i dojazd!
- Oferuję montaż ogrodzeń panelowych, z siatki, z bloczków. Możliwość usługi z materiałem. Zapraszam do kontaktu. Tel. 731 121 429.
- Remonty mieszkań, łazienek: szpachlowanie, malowanie, płytki, zabudowy g/k, farby i tynki dekoracyjne. Tel. 691 899 752.
- Remonty, wykończenia, gładzie, panele, zabudowy G-K, sufity podwieszane, płytki, łazienki kompleksowo, wyburzenia ręczne. Tel. 881 564 317.
- Układanie płytek, malowanie, szpachlowanie, zabudowy g-k, drobne remonty. Dębica. Tel. 721 788 135.

USŁUGI CYKLINIARSKIE

- Bezpyłowe cyklinowanie, kompleksowa renowacja podłóg, parkietów. Usuwanie subitu. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.

USŁUGI DEKARSKIE

- Dekarskie prace, wymiana, uszczelnienia rynien, okuwanie kominów, montaż śniegołapów, podbitek, wymiana pokryć dachowych i inne. Tel. 881-564-317.

USŁUGI KOMINIARSKIE

- Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opiniowanie. Mistrz kominiarski Dariusz Pieniążek. Tel. 664 492 296.

USŁUGI OGRODNICZE

- Aeracja, cięcie, przycinanie drzew, krzewów; ozdobne formowanie roślin; porządki, wywóz. Tel. 609 797 306.
- Automatyczne systemy nawadniania – Firma Extremis Ogrody specjalizuje się w projektowaniu i zakładaniu systemów automatycznego nawadniania ogrodu. Zapraszamy do rezerwacji terminów!! Tel. 724 061 117.
- Extremis Ogrody – Kompleksowa pielęgnacja i wycinka drzew. Pielęgnacja terenów zielonych. Cięcie, formowanie roślin oraz żywopłotów. Usługi rębakiem. Przygotowanie terenów pod inwestycje. Tel. 724 061 117.
- Kompleksowe usługi ogrodnicze. Profesjonalnie i kompleksowo: -przygotowanie terenu pod trawnik glebogryzarką separacyjną, zakładanie trawników z siewu i z rolki. Tel. 724 061 117. Zarezerwuj termin.
- Pielęgnacja i wycinka drzew trudnych; usługi ogrodnicze; usługi rębakiem, frezowanie pni; www.kornikdrzewa.pl. Tel. 663 198 971.

USŁUGI RÓŻNE

- Czyszczenie pierza, przeróbka pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. 14 683 11 17, 663 603 807.

USŁUGI STOLARSKIE

- Meble na wymiar: kuchnie, szafy i inne. Pomiar i wycena gratis. Vega Toboła Krzysztof. Tel. 663 795 727.

ZWIERZĘTA

- Ferma Drobiu MACHOWA Beata Fornal sprzedaje: kokoszki, brojlery, kaczki, gęsi, perliczki. Tel. 600 137 375, 14 626 50 87.



eprasa.pl eba31317b4

Mistrzostwa Europy w Sumo

Pojechali w piątkę, wrócili z trzema medalami

Do pełni szczęścia klubowi z Lubziny brakło choćby tylko jednego złota.



Medale w Stirling wywalczyli (od lewej): Daniel Mosior, Gabriela Warchoł, Hubert Dęborowski. Na zdjęciu z trenerem Andrzejem Jedynakiem.

Najlepsi sumici z całej Europy rywalizowali w ostatni weekend czerwca w szkockiej miejscowości Stirling. Powołani do reprezentacji Polski zawodnicy El-Bet LUKS Lubzina zaprezentowali się w nich znakomicie zdobywając trzy medale.

Po ten ze srebrnego kruszcu sięgnęła Gabriela Warchoł w kategorii do 50 kg. W dojo przegrała tylko jeden pojedynek z reprezentantką Ukrainy.

– Dla Gabrysi, która jest trenerem w naszym klubie i pomaga mi w prowadzeniu zajęć, jest to pierwszy seniorski medal – zauważa Andrzej Jedynak.

Brązowy medal w kategorii do 77 kg wywalczył Daniel Mosior. Ten nieco zaskoczył trenera. Daniel, choć utalentowany, to nadal bardzo młody zawodnik. Na podium stanął już w pierwszym seniorskim starcie. Wiekowo jest jeszcze kadetem i w tym roku czekają go starty na ME w grupie kadetów, juniorów i młodzieżowców.

Trzeci medal zdobył w kategorii do 70 kg Hubert Dęborowski. Dla niego to akurat nie nowość, bo z sukcesami wraca od 2021 roku z wszystkich mistrzostw Europy. Dalsze miejscach zajęli tym razem Adrian Gondek (85 kg) i Jakub Micek (open).

Zawodnicy dziękują Maciejowi Weselakowi z Five Fit&Gym za przygotowanie motoryczne.

JAG

Sparingi

Lis już nie stanie w bramce

Miłosz Zdeb, 21-letni golkiper Warty Sieradz, będzie grał teraz w Igloopolu Dębica.



Mateusz Peda zostaje w Igloopolu na kolejny sezon. To już pewne.

To pierwszy ruch transferowy, jaki wykonały Morsy w letniej przerwie. Na kolejny sezon w klubie zostają najlepszy snajper Dorian Buczek, a także Bartosz Bajorek, Filip Bakowski, Patryk Cyganowski, Jan Kozłowski, Krystian Majka, Tomasz Mucha, Daniel Pawłowski, Mateusz Peda, Kacper Pieniążek i Bartosz Szewc.

Skład uzupełniony zostanie zawodnikami drugiej drużyny, która występuje w klasie O. Bartosz Kożuchowski pierwsze minuty w IV lidze już zaliczył, teraz będzie w niej grał częściej. Podobnie jak Jakub Muniak, który zdobył 23 bramki w V lidze, a jedną dołożył w IV lidze. A wraz z nimi grał Filip Marszalik. Do kadry pierwszego zespołu dołączają natomiast Patryk Dydak i Franciszek Placek.

Nie zobaczymy w niej Maksymiliana Lisa, który zakończy piłkarską karierę. Po zerwaniu więzadeł krzyżowych i uszkodzeniu łąkotki we wrześniu ubiegłego roku, przeszedł operację i długą rehabilitację.

– Ten czas zmusił mnie do zatrzymania się, przemyślenia wielu spraw i podjęcia jednej z najważniejszych decyzji – podkreśla.

Zdecydował, że już nie będzie zakładał bramkarskich rękawic. Zamieni je na sędziowski gwizdek, by kontynuować przygodę ze sportem jako arbiter.

W ekipie Igloopolu nie zobaczymy też Karola Iwańskiego, Filipa Leśniaka, Igora Tarały i Adriana Kurka. Ten ostatni przenosi się do Pogoni-Sokoła Lubaczów.

Igloopol rozegra w lecie pięć sparingów. Jego rywalami będą: 11 lipca – Wolania Wola Rzędzińska (w Dębicy), 15 lipca – Unia Tarnów (w Tarnowie), 22 lipca – Klimontowianka (w Dębicy), 25 lipca – Siarka Tarnobrzeg (w Tarnobrzegu) i 1 sierpnia – Dalin Myślenice (w Dębicy).

JAG

Dębicka Liga Steel Darta

Wojciech Górka dwa razy do zera. Ale porażka też była

Radosław Homik rozegrał tylko jeden mecz, ale to wystarczyło mu do utrzymania prowadzenia w tabeli trzeciej ligi.

Zawodnicy Dębickiej Ligi Steel Darta rozegrali ostatnie spotkania przed przerwą wakacyjną. Nie oznacza to jednak, że przez dwa miesiące nie wezmą do ręki strzałek. Tak długi rozbrat z nimi im nie grozi, bo w każdy piątek w klubie Pino będą organizowane turnieje. Do udziału w nich stali bywalcy zapraszają nowych amatorów gry.

LSDD 3 (best of 10 legs)

Maciej Poprawa – Bartosz Marć 6:1
Kamil Łapa – Maciej Poprawa 5:5 (Łapa 171)
Paweł Grych – Maciej Poprawa 6:0
Kamil Łapa – Paweł Grych 4:6
Wojciech Górka – Kamil Łapa 6:0
Jacek Kiełbasa – Jakub Bizoń 5:5
Bartosz Marć – Jakub Bizoń 0:6
Paweł Bartkowicz – Maciej Poprawa 3:6 (Poprawa HF103)
Bartek Marć – Paweł Grych 0:6 (Grych 180)
Piotr Reguła – Wojciech Górka 6:2 (Górka 174)
Maciej Poprawa – Jacek Kiełbasa 6:0
Krzysztof Skopek – Paweł Grych 5:5
Paweł Bartkowicz – Bartosz Marć 4:6
Maciej Poprawa – Piotr Reguła 0:6
Jacek Kiełbasa – Wojciech Górka 5:5 (Górka 171)
Radosław Homik – Jakub Bizoń 6:3
Wojciech Górka – Paweł Bartkowicz 6:0
Piotr Reguła – Paweł Grych 6:1 (Reguła 171)

LSDD4 (best of 10 legs)

Szymon Golec – Marek Stasiowski 6:0; Kacper Ćwik – Lucjan Wójtowicz 6:0; Bartosz Białogłowicz – Jakub Raś 6:4; Tomasz Rakoczy – Krystian Tabor 6:2; Lucjan Wójtowicz – Robert Baniak 6:2 (Wójtowicz 180); Jakub Raś – Dawid Dzik 6:4; Bartosz Białogłowicz – Dawid Dzik 2:6 (Białogłowicz 180); Szymon Golec – Arkadiusz Szatkowski 5:5 (Golec 180); Wojciech Białogłowicz – Michał Augustyński 6:1; Szymon Bryk – Arkadiusz Szatkowski 0:6 (Szatkowski HF152); Łukasz Klofas – Krystian Tabor 6:1; Stanisław Sowa – Paweł Hals 6:4; Szymon Golec – Krzysztof Kielur 5:5; Arkadiusz Szatkowski – Marek Stasiowski 6:1; Arkadiusz Szatkowski – Paweł Hals 4:6; Robert Baniak – Arkadiusz Szatkowski 1:6; Robert Baniak – Kamil Myszkowski 6:0; Marek Stasiowski – Michał Augustyński 6:1; Dominik Kozioł – Bartosz Kamiński 6:0 (Kozioł HF118); Arkadiusz Szatkowski – Bartosz Kamiński 6:0; Michał Augustyński – Mariusz Kania 6:2; Dominik Kozioł – Bartosz Białogłowicz 6:2; Łukasz Klofas – Krzysztof Kielur 6:1; Łukasz Klofas – Mariusz Kania 6:0; Łukasz Klofas – Bartosz Białogłowicz 6:0.

JAG

1	R. Homik	12	34	+47
2	W. Górka	16	34	+44
3	P. Reguła	14	29	+30
4	K. Mastej	15	27	+14
5	K. Skopek	14	25	+16
6	P. Grych	14	22	+11
7	J. Bizoń	13	18	0
8	J. Kiełbasa	14	18	-8
9	M. Poprawa	13	14	-13
10	K. Łapa	11	11	-9
11	B. Marć	13	6	-46
12	D. Jezuit	9	4	-21
13	P. Bartkowicz	14	0	-65

1	W. Strzępka	17	41	+59
2	S. Sowa	15	39	+56
3	D. Kozioł	15	39	+54
4	A. Szatkowski	15	38	+55
5	P. Hals	15	37	+60
6	W. Białogłowicz	15	33	+34
7	K. Ćwik	12	30	+40
8	D. Świątek	15	26	+24
9	A. Buczyński	18	26	-6
10	Sz. Golec	16	25	+7
11	Ł. Klofas	8	22	+36
12	L. Wójtowicz	13	21	+1
13	T. Rakoczy	11	19	+10
14	R. Baniak	17	19	-21
15	B. Białogłowicz	16	15	-29
16	K. Tabor	12	14	-12
17	B. Kamiński	8	12	-3
18	Sz. Bryk	14	11	-35
19	J. Raś	14	9	-36
20	M. Stasiowski	16	9	-40
21	K. Kielur	16	8	-46
22	D. Dzik	12	5	-39
23	M. Augustyński	13	4	-49
24	K. Myszkowski	12	0	-58
25	M. Kania	13	0	-62

Ogłoszenie

Możesz kupić
Obserwatora Lokalnego
przez Internet:
www.egazety.pl www.eprasa.pl

Kryta pływalnia czeka

Basen odkryty czasowo nieczynny

A wszystko ze względu na niesprzyjające warunki atmosferyczne.

Niska temperatura i niewielkie zainteresowanie kąpielami sprawiły, że zarządca obiektu podjął decyzję o czasowym zawieszeniu jego funkcjonowania.

– Dzisiaj na basenie było więcej osób z obsługi niż chętnych do pływania – informował kilka dni temu Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Dębicy.

Letni basen zostanie ponownie otwarty, gdy poprawią się warunki atmosferyczne.

Do tego czasu mieszkańcy miasta, ale i goście mogą korzystać z aquaparku, który jest otwarty przez cały tydzień: od poniedziałku do piątku w godz. 9:00-21:30, w soboty od 14:00 do 21:30, a w niedziele od 13:00 do 20:30.

rar

Reklama

Wypożyczalnia przyczep, skup złomu
w Głowaczowej
zaprasza firma Tomex Tomasz Czapla
Rewelacyjne ceny wynajmu przyczep i skupu złomu.
Usługa ważenia - waga do 30 ton.
Tel. 508 461 117

eprasa.pl eba31317b4

Lekkoatletyka

Jest forma, są także medale i rekordy życiowe



Maja Chlewicka (na najwyższym podium) znakomicie spisała się w Stalowej Woli i Tarnowie.

Lekkoatleci MUKLA z sukcesami wracają z każdych zawodów, w których uczestniczą.

Mistrzostwa Województwa U-20

W Stalowej Woli o medale rywalizowali juniorzy U20. Wszyscy lekkoatleci walczyli zaś o jak najlepsze wyniki w ramach Mityngu Kwalifikacyjnego POZLA. Maksymilian Pleban po raz kolejny poprawił swój rekord życiowy (54,29) i pewnie wygrał konkurs rzutu oszczepem. Srebrny medal zawisł na szyi Oskara Saka za konkurs trójskoku (12,36). Złoto przegrał w ostatniej kolejce, ale wynik cieszy, jest to aktualnie drugi rezultat w kraju w tej kategorii wiekowej.

Pozostałe wyniki: Oskar Sak (100 m) – 11,53 (PB); Kamila Frysztak (100 m) – 14,00 (PB) i 200 m – 28,29 (PB); Maja Chlewicka (200 m) – 28,76 (PB) i skok w dal – 4,55 (PB); Alicja Nieroda (100 m) – 14,22 (PB) i 200 m – 30,35; Martyna Gil (100 m) – 14,25 (PB) i pchnięcie kulą 3 kg – 9,51; Klaudia Wadas (100 m) – 14,29 i 200 m – 29,23 m; Aleksandra Wójcik (100 m) – 14,33 (PB) i 200 m – 29,83 (PB); Zuzanna Ryba (100 m) – 14,42 i 200 m – 30,68 (PB); Adam Wolicki (100 m) – 12,66 i 200 m – 25,92 (PB); Jan Mika (800 m) – 2:11,17 (SB), Błażej Mróz (pchnięcie kulą 5 kg) – 11,42 i rzut dyskiem – 33,45.

Mistrzostwa Województwa U12 i U14

O pięć medali wzbogaciło się konto MUKLA Dębica po zawodach mistrzowskich w Stalowej Woli, w których rywalizowali lekkoatleci z 16 klubów Podkarpacia. Sabina Popławska zdobyła złoto w biegu na 300 m (43,40), a w skoku w dal do złota brakło tylko 2 cm, ale wynikiem 4,79 poprawiła swój rekord życiowy. Dzielnie do ostatnich metrów walczyła o medal Maja Chlewicka w biegu na 600 m. Rywalizację zakończyła ostatecznie na drugiej pozycji (1:48,60). Brązowy krążek zawisł na szyi Izabeli Strzałki, która w ostatniej kolejce poprawiła swój rekord życiowy w pchnięciu kulą na 9,91. Również brąz wybiegał na 200 m Stefan Małyszkin (32,37).

Pozostałe wyniki: Izabela Strzałka (rzut dyskiem) – 22,03 (PB); Stefan Małyszkin (60 m U12) – 9,68; Weronika Szerszeń (300 m U14) – 53,41 (PB) i skok wzwyż U14 – 130 (PB); Weronika Ziajor (100 m U14) – 14,24 (PB) i 300 m U14 – 48,16 (PB); Aleksandra Wójcik (600m U14) – 1:55,35; Julia Szewc (600 m U14) – 2:02,21 (PB) i skok wzwyż U14 – 125 (PB); Anna Rutka (100m U14) – 15,73 (PB) i 300 m U14 – 55,83 (PB); Aleksandra Kozioł (rzut pił. palantową U12) – 19,50 i 200 m U12 – 35,21 (PB); Iga Drobot (300 m U14) – 53,85 (PB) i skok wzwyż – 120 (PB); Amelia Wolska (pchnięcie kulą U14) – 8,33 (PB) i rzut dyskiem U14 – 19,64 (PB); Karol Cebulak (600m U14) – 1:53,70 (PB); Ludwik Wolak (100 m U14) – 15,46 (PB) i skok w dal U14 – 4,08 (PB).

Tarnów Athletics Kids Cup

W imprezie udział wzięło ponad 900 sportowców z 51 klubów z sześciu województw. Znakomite warunki pogodowe oraz organizacja imprezy pozwoliły na zaprezentowanie się zawodników z najlepszej strony.

Na podium stanęli:

1. Maja Chlewicka (600 m U13) – 1:42,17
1. Sabina Popławska (300 m U13) – 42,94 (PB)
1. Maksymilian Pleban (rzut oszczepem U20) – 51,26
2. Aleksandra Strzałka (rzut oszczepem) – 42,20 (SB)
3. Błażej Mróz (rzut dyskiem U18) – 35,43 (PB)

Pozostałe wyniki: Oskar Sak (200 m) – 23,60 (PB); Kamila Frysztak (300 m U16) – 44,53 (PB); Klaudia Wadas (300 m U16) – 45,59 (PB); Aleksandra Wójcik (300 m U14) – 46,83 (PB); Weronika Ziajor (600 m U14) – 1:53,92 (PB); Martyna Gil (100 m) – 14,30 (PB); Stefan Małyszkin (300 m U12) – 53,24; Jan Mika (800 m) – 2:10,69 (SB); Kamila Strzałka (rzut dyskiem) – 25,73; Matylda Mika (100 m ppł U18) – 17,22 (PB); Ludwik Wolak (60 m U14) – 9,41 (PB).

W kolejnym numerze OL będzie ciąg dalszy sukcesów lekkoatletów.

JAG

Sport szkolny

Piątka do podium straciła zaledwie 49 punktów

Po podsumowaniu wyników rywalizacji sportowej sześć szkół z powiatu znalazło się w setce.

W zestawieniu podajemy liczbę zdobytych przez nie punktów w ramach Igrzysk Dzieci i Igrzysk Młodzieży Szkolnej oraz dyscypliny, które przyniosły im ich najwięcej.

1. SP 3 Tarnobrzeg – 1 845 pkt.
2. SMS Ustrzyki Dolne – 1 804
3. SP 14 Krosno – 1 750
4.(1) SP 5 Dębica – 1 701
(łyżwiarstwo szybkie – 270)
39.(2) SP Pilzno – 465
(badminton – 160)
51.(3) SP Czarna – 399
(szachy – 130)
53.(4) SP 1 Jodłowa – 381
(badminton – 200)
62.(5) SP 10 Dębica – 343
(tenis stołowy – 101)
86.(6) SP Pustków – 248
(unihokej – 226)
117.(7) SP Korzeniów – 189
(tenis stołowy – 115)
123.(8) SP Straszęcin – 184
(badminton – 173)
194.(9) SP Nagoszyn – 108
(unihokej – 55)
195.(10) SP 11 Dębica – 106
(druż. bieg. przeł. – 64)
199.(11) SP 9 Dębica – 101
(piłka nożna – 30)
206.(12) SP Brzostek – 97
(siatkówka – 45)
208.(13) SP Strzegocice – 96
(kosz. 3x3 – 30; siatkówka – 30)
218.(14) SP Bobrowa – 87
(piłka nożna – 45)
225.(15) SP 6 Dębica – 84
(piłka nożna – 30)
261.(16) SP Żyraków – 64
(badminton – 33)
313.(17) SP Stasiówka – 43
(piłka nożna – 30)
313.(17) SP Zasów – 43
(łyż. szyb. – 24)
325. (19) SP Pustków-Osiedle – 40
(piłka ręczna – 11)
345.(20) SP Grabiny – 35
(koszykówka – 20)
358.(21) SP Podgrodzie – 32
(piłka nożna – 20)
358.(21) SP Słotowa – 32
(tenis stołowy – 24)
380.(23) SP 3 Dębica – 27
(4-bój LA – 6; siatkówka – 6)
380.(23) SP Nagawczyna – 27
(koszykówka – 12)
398.(25) SP Jaworze Górne – 25
(tenis stołowy)
410.(26) SP Mokre – 23
(badminton – 15)
440.(27) SP Siedliska-Bogusz – 18
(tenis stołowy)
440.(27) SP Stara Jastrząbka – 18
(piłka nożna)
479.(29) SP Dobrków – 14
(baw się z nami – 6)
479.(29) SP Kamienica Dolna – 14
(szachy)
490.(31) SP Głowaczowa – 13
(piłka nożna – 10)
542.(32) SP 2 Dębica – 8
(festiwal sztafet)
552.(33) SP 12 Dębica – 7
(pływanie – 6)
552.(33) SP Brzeźnica – 7
(siatkówka)
552.(33) SP Róża – 7
(siatkówka)
574.(36) SP 4 Dębica – 6
(3-bój LA)
574.(36) SP Gumniska – 6
(koszykówka)
594.(38) SP Borowa – 5
(koszykówka)
613.(39) SP Latoszyn – 4
(tenis)
613.(39) SP Machowa – 4
(tenis – 3; ind. mist. LA – 1)
613.(39) SP Paszczyna – 4
(siatkówka)
613.(39) SP Wola Wielka – 4
(tenis)
634.(43) SP Łęki Górne – 3
(tenis)
634.(43) SP Weldon Dębica – 3
(druż. bieg. przeł.)
660.(45) SP Głobikowa – 1
(tenis)
660.(45) SP Stobierna – 1
(tenis)

JAG



Dziewczęta z Piątki wygrały też finał wojewódzki w biegach przełajowych.

MASZ PROBLEM
POTRZEBUJESZ POMOCY
Nasi dziennikarze czekają
na Twoje zgłoszenie


majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87


krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87


grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80


ratuszniak@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

eprasa.pl eba31317b4

Mistrzostwa Dębicy w Szachach

Opanowali cały budynek oraz park

Pod patronatem Obserwatora Lokalnego

Blisko 200 zawodników z Polski i zagranicy przybyło do DK Śnieżka.



W zawodach wystartowało blisko 200 zawodników z Polski, ale i z innych krajów.

Tam odbywały się Mistrzostwa Dębicy w Szachach 2026. Na czas trwania imprezy zawodnicy opanowali cały budynek domu kultury, a nawet przyległy do niego park.

Wydarzenie było jedną z imprez towarzyszących Dniom Dębicy 2026, a za jego organizacją stał oczywiście Miejski Klub Szachowy Gryf Dębica. Współorganizatorami byli Miasto Dębica oraz Stowarzyszenie Teraz Dębica.

Turniej po raz kolejny potwierdził swoją wysoką rangę, gromadząc szachistów z całej Polski, m.in. z Krakowa, Opola czy Konina, co podkreśla ogólnopolski charakter wydarzenia. Ale byli też goście z zagranicy. W Śnieżce pojawili się reprezentanci Kanady, Francji, a nawet Tanzanii.

Rywalizacja toczyła się w czterech grupach turniejowych – A, B, C i D – dostosowanych do poziomu zaawansowania zawodników, a wszystkie pojedynki rozgrywane były systemem szwajcarskim.

Szczególnie silnie obsadzona była Grupa A, w której wystąpił arcymistrz, dwóch mistrzów międzynarodowych oraz mistrz FIDE. Zwycięzcą Grupy A został Mieszko Miś reprezentujący AZS KU Politechnikę Opolską. Drugie miejsce zajął Arkadiusz Babiarz z AZS AGH Kraków, a na trzecim stopniu podium stanął Damian Lesia Góra przed Aleksandrą Zgodą z MKSz Gryf Dębica.

Ogromne emocje przyniosła również rywalizacja w Grupie B, w której wystąpiło aż 66 zawodników. Świetnie zaprezentowali się młodzi reprezentanci MKSz Gryf Dębica. Dorian Piątek wywalczył drugie miejsce oraz wypełnił normę na drugą kategorię szachową. Karolina Mala, zajmując czwarte miejsce, została jednocześnie najlepszą zawodniczką Grupy B. Zwyciężył Dawid Jakubek z TSz Skoczek Sędziszów Małopolski, przed wspomnianym Dorianem Piątkiem i Markiem Wojcieszkiem z KSz Kana Tarnów.

Bezpośrednio za Karoliną Malą znalazła się jej klubowa koleżanka Małgorzata Jeż, a trzecie miejsce wywalczyła Lena Tokarz.

W Grupie C triumfował Jan Baliński z MKSz Gryf Dębica. Drugie miejsce zajął Miłosz Bielat, a trzecie Oskar Leśniowski. Najlepszą zawodniczką została Antonina Babczak z MKSz Gryf Dębica, przed Poliną Starovą z LKSz GCKiP w Czarnej i Kornelią Szostak.

Najlepszym zawodnikiem Grupy D został Wojciech Misiak z klubu Rytwiany. Na kolejnych miejscach uplasowali się Janusz Strzelczyk z LKS Start Wola Mielecka oraz Antoni Nicpoń.

Wśród pań najlepiej spisała się Justyna Czyżyk, druga była Aniela Babczak (MKSz Gryf Dębica), a trzecia Polina Starova (LKSz GCKiP Czarna).

Oprócz nagród dla najlepszych zawodników wręczono również 16 statuetek przedstawiających dębickiego Gryfa, po cztery dla każdej grupy turniejowej.

– Dziękujemy miastu za wsparcie wydarzenia. Dziękujemy również naszym sponsorom i partnerom: HDK Rodacy Rodakom, firmie Lerg oraz firmie Translogistic za pomoc w organizacji turnieju – podkreśla prezes MKSz Gryf Dębica Marcin Mała.

Grzegorz Król

Polska Liga ATV

Alan Ciepły tytułem mistrzowskim chce sobie zrobić prezent na urodziny

Dębiczanin triumfował w trzeciej rundzie zawodów o mistrzostwo Polskiej Ligi ATV.



Na trasie w Hucie Poręby Alan Ciepły nie miał sobie równych.

Zawody rozegrane zostały w Hucie Poręby na Podkarpaciu. Wystartowało w nich 133 zawodników z całej Polski. Wszyscy rywalizowali w ekstremalnie ciężkich i upalnych warunkach na trasach leśno-górskich przygotowanych przez zawodników z Quad Team Pogórze.

Ścigali się nieustannie przez cztery godziny, a ci z czołówki zrobili w tym czasie nawet dziesięć okrążeń. Alan Ciepły triumfował w klasie Polaris zostawiając za sobą całą polską czołówkę. W jednym z przejazdów ustanowił rekord toru 21:06 min na trasie o długości 17 km.

W klasyfikacji generalnej Polskiej Ligi ATV jest liderem. W tym sezonie walczy, by sprawić sobie prezent na 18 urodziny, które ma we wrześniu, i zostać mistrzem.

– Dziękuję mojemu teamowi Hunt the Wolf Racing oraz kibicom, przyjaciołom i znajomym za cały wkład i pomoc w zdobywaniu szczytów w zawodach, w których biorę udział – podkreśla zawodnik.

JAG

Piłka nożna

Połowa składu do wymiany

Na pierwszych zajęciach Wisłoki po przerwie nie pojawiło się aż dziesięciu zawodników.

Jarosław Czernysz i Szymon Panasiuk zostali skuszeni ofertami beniaminka III ligi JKS-u Jarosław. Franz Gaubert przebywa na testach w Podhalu Nowy Targ, Marco Wollny zaś w Polonii Bytom. Do Portugalii wrócił Marcos Fereira, a Iwo Kupidura po wypożyczeniu do swojego macierzystego klubu, czyli Zagłębia Sonowiec.

Nowych zespołów szukają Kacper Paśko, Thomas Pranica i Sebastian Fedan. Ten ostatni, jak tłumaczy trener Bartosz Zołotar, spodziewa się drugiego potomka i chce grać bliżej miejsca zamieszania. Wisłoka nie przedłuży też najprawdopodobniej umowy z Krzysztofem Zawiślakiem.

Pewne jest już natomiast to, że na kolejny sezon w biało-zielonych barwach pozostaną Jakub Bator, Dominik Kulon, Szymon Feret i Sebastian Kieraś.

Dołączą do nich nowo pozyskani z Wiślan Skawina – Piotr Kron (obrońca) i Cracovii II – Damian Śliwa (napastnik)

Przygotowania do rundy jesiennej rozpoczęły się w czwartek 30 czerwca. W pierwszym spotkaniu sparingowym Wisłoka zremisowała z Wiślanami Skawina. Dla dębickiej drużyny bramki zdobyli Kacper Maik i zawodnik testowany.

Rywalami Dębiczan w kolejnych sparingach będą:
Pogoń-Sokół Lubaczów (8 lipca)
Siarka Tarnobrzeg (11 lipca)
Widzew II Łódź (15 lipca)
Sokół Kolbuszowa Dolna (18 lipca)
Stal II Rzeszów (25 lipca)

Sezon Wisłoka rozpocznie w pierwszy weekend sierpnia wyjazdowym meczem z AKS 1947 Busko-Zdrój.

JAG

Obserwator lokalny
Tygodnik powiatu dębickiego

Wydawca:
Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:
39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80,
14 670 42 38, fax.14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Redaguje zespół: Ryszard Pajura (red. naczelny), Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Agnieszka Majba-Pochwat, Janusz Grajcar, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak.

Red. techniczny: Artur Barwacz

Biuro Reklam i Ogłoszeń:
Agata Pajura, tel. 607 434 912
tel/fax 14 670 42 34 e-mail: reklama@ol.com.pl
Czynne: pn., wt. 8[00]-15[00]; śr., czw., pt. 8[30]-15[30]

ISSN 1507-1049
Druk: Polska Press oddział Poligrafia Drukarnia w Sosnowcu
Nakład: 6 500 egz.

Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów i zastrzega sobie prawo do ich dowolnego redagowania i skracania. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

eprasa.pl eba31317b4

Wcale nie na marginesie

O aktorach brzydko zapomnieli



Wystawienie w Pilźnie sztuki Gabrieli Zapolskiej „Moralność pani Dulskiej" było jednym z ważniejszych wydarzeń kulturalnych, jakie odbyły się w tym roku pod egidą tamtejszego Centrum Kultury i Promocji.

Biorąc pod uwagę, że premiera odbyła się przy zapełnionej do ostatniego możliwego miejsca sali widowiskowej i przy owacjach na stojąco zachwyconej publiczności, tajemnicą pozostaje dla mnie, dlaczego – mimo wyraźnych sygnałów ze środowiska miłośników teatru – nie podjęto starań, by spektakl powtórzyć choć jeden raz. Sztuka w wykonaniu Teatru II pod kierownictwem Pawła Gładysia, mówiąc językiem branżowym, została zdjęta z afisza, mimo ogromnego jej powodzenia i jeszcze większego zainteresowania.

Szczęśliwie teatralną trupę na jeden spektakl przygarnęła gmina Dębica, oferując miejsce na deskach sceny Centrum Kultury i Bibliotek w Pustkowie-Osiedlu. I tym razem sala pękała w szwach, a echo oklasków niosło się głośno i daleko.

I teraz kolejna zagadka, której rozwiązanie znają pewnie tylko władze Pilzna i tamtejszej placówki kulturalnej. Pod koniec czerwca zorganizowano tam zakończenie roku artystycznego, na które zaproszeni zostali wszyscy podopieczni centrum, poza aktorami i reżyserem Teatru II.

Nie wiem, co kierowało organizatorami uroczystości, podczas której wręczane były podziękowania i dyplomy za udział w zajęciach kulturalnych, że tę jedną grupę pominięto. Argument, że spotkanie zbiegło się z zakończeniem roku szkolnego i dlatego adresowane było tylko do dzieci i młodzieży, wcale mnie nie przekona. Bo cóż szkodziło rozszerzyć listę gości o dorosłych aktorów i ich opiekuna, tak by poczuli się zauważeni i docenieni. Tym bardziej, że to właśnie oni byli autorami przedsięwzięcia, które pilznieńskiemu centrum kultury przyniosło rozgłos i sławę. Nie doczekali się nawet wzmianki w poście o zakończeniu sezonu artystycznego zamieszczonym na FB.

To lekceważenie jest policzkiem wymierzonym ludziom, którzy zrobili naprawdę coś wyjątkowego. Zaangażowali swój czas, zapał, entuzjazm w przedsięwzięcie, które przyniosło radość wielu osobom. Którym się chciało krzewić kulturę. Ja kłaniam się im w pas.

majba@ol.com.pl

Obserwatorium

Dębickie władze odsłoniły ostatnio mural w Parku Słonecznym. Odsłoniły, bo wcześniej zasłoniły. Bo odsłonięty był cały czas, ale trzeba było zasłonić, żeby odsłonić już oficjalnie. W sumie logiczne, bo jak odsłonić odsłonięty? Przecież najpierw trzeba kogoś ubrać, żeby go rozebrać. To nic, że wcześniej cały dzień nago chodził.

Źle się dzieje w dębickim PiS. Na koncercie w Latoszynie-Zdroju starosta ze swoim byłym zastępcą z paniami się rozsiedli, za to poseł Jan Warzecha na ławce obok sam jak palec przycupnął. Dopiero później do tyłu poszedł, żeby między ludźmi być. Widać jakieś ciche dni mają.

A jak przy tym koncercie jesteśmy, to musimy przyznać, że powiatowy wydział promocji w formie. Pierwsze zdjęcie na FB? Starosta Piotr Chęciek i wójt Adam Pieniążek z żonami. No złoto. Drugie? Aneta Sękowska, dyrektor tego wydziału. Jedno zdjęcie przerwy i znów: starosta, wójt i żony. Miejcie litość...

Jeśli chodzi o żony zaś, to od razu widać, że prawicowych polityków. Wójta druga połówka na biało, starosty znów na czerwono. Czyli w sumie w barwach narodowych. Przypadek? Nie sądzę. Raczej przekaz podprogowy.

Reklama




Reklama


Reklama






eprasa.pl eba31317b4